Przemówienie Stanisława Cioska

"Strefy bezatomowe - strefy

zaufania i współpracy", ich wpływ na konflikty regional-

ne i na opanowywanie kryzy-

sów oraz rozbrojenie konwen-

cjonalne. Omawiane są kwe-

stie weryfikacji oraz kontroli,

cja polska z zastępcą członka

Biura Politycznego KC PZPR,

Nr 144 (11 444)

Obradami w dziewięciu komisjach wznowiło we wtorek | swe prace w Berlinie międzynarodowe spotkanie 1000 przedstawicieli ze 110 krajów, poświęcone tworzeniu stref wolnych od broni jądrowej.

Komisje pracują nad taki-mi tematami, jak "Strefy bezatomowe - możliwość podejmowania kroków na rzecz świata bez broni jądrowej",



Contras przeciwko wznowieniu rozmów

HAWANA — Przywódcy
contras odrzucili propozycję
rządu Nikaragui dotyczącą
wznowienia w dniach 26-29
czerwca rozmów w sprawie
ostatecznego przerwania ognia.

Nowy sekretarz generalny WiPK

BRZYM — Na nowego sekretarza generalnego Włoskiej
Partii Komunistycznej zostat
wybrany Achille Occhetto,
pełniący dotychczas funkcje
zastępcy sekretarza generalnego WłPK.

Aresztowania przeciwników reżimu Direciwnikow rezimu
D LONDYN — Siły bezpieczeństwa RPA dokonują masowych aresztowań osób podejrzanych o przynależność do
Ajrykańskiego Kongresu Narodowego, organizacji ruchu
oporu. W cłągu ostanich
trzech miesięcy aresztowano
co najmniej 23 osoby.

Próby nuklearne

DLONDYN — Francja przeprowadziła 18 bm. na atolu
Mururoa w południowej części. Oceanu Spokojnego kolejną
podziemną próbę nuklearną,
Siła wybuchu wynosiła 5 kiloton. W maju br. Francja przeprowadziła na atolu Mururoa
2 próby nuklearne o sile wybuchu 20 i 80 kiloton.

DWASZYNGTON — W środę na poligonie w stanie Nevada przeprowadzone zostały
dwie podziemne próby atomowe.

mowe.
Obte próby przeprowadzono jednocześnie, co jest wydarzeniem niezmiernie rzadkim. Ostatnia tego rodzaju próba miała miejsce 20 lat temu. Łączna siła wybuchu nie przekraczała 150 kiloton. Jest to piąta próba atomowa na poligonie w Nevadzie w br.

Nowa zbrodnia ekstremistów DELHI – Ekstremiści sikhijscy dokonali nowej

DELHI — Ekstremiści sikhijscy dokonali nowej zbrodni. Grupa 4 terrorystów strzelała na oślep do ludzi opuszczających kino w Pełnwie w stanie Hariana. Zginęło 6 osób, a 15 zostało rannych. Ekstremiści sikhijscy dokonali w niedzielę zamachu bombowego w Kurukshetrze w Harianie, w wyniku którego śmierć poniosło 16 osób. (ODT. ska)

BAH

"Balem

Inf. wl. W ub. poniedziałek,

20 bm. rozpoczął się w To-

runiu XXX Festiwal Teatrów

Polski Północnej. Po kilkulet-

niej przerwie udział w nim

bierze także zespół Teatru Dramatycznego im. Al. Wę-

gierki w Białymstoku. Wczo-

raj, 21 bm. wystąpił on z "Ba-

lem manekinów" B. Jasień-

skiego w reżyserii Andrzeja

Jakimca i scenografii Kata-

rzyny Żygulskiej uczestnicząc

tym samym w artystycznej

Nasz teatr występuje zresz-tą w doborowej stawce zespo-

łów a mianowicie z Teatrem

Polskim w Szczecinie ("Zło-

dziej" W. Myśliwskiego), Tea-

trem Dramatycznym ze Słup-

ska ("Cmentarzysko samocho-

konfrontacii.

XXX Festiwal Teatrów Polski Północnej

sekretarzem generalnym Rady Krajowej PRON Stanisławem Cioskiem.

We wtorek wygłosił on przemówienie w komisji pierwszej berlińskiego spotkania -"Strefy bezatomowe - możliwość podejmowania kroków na rzecz świata bez broni jądrowej".

Aktualna sytuacja międzynarodowa — powiedział — może napawać pewnym optya także nierozprzestrzeniania broni jądrowej. W pracach komisji bierze udział delegamizmem. Dzięki nawiązaniu w ostatnich latach dialogu radziecko-amerykańskiego fala

Ciąg dalszy na str. 2

Truskawki

nie lubia deszczu

△ POGODA OGRANICZYŁA ZBIORY △ GNIJĄ OWOCE NA

począć skup już 13 czerwca.

Spółdzielniom ogrodniczym u-

dało się zgromadzić do wczo-

raj: w Łomżyńskiem - 100

ton, zaś w Białostockiem -

254 tony. Najwięcej kupił siemiatycki "Hortex" — 235 ton

92 tony spoza województwa.

Wczorajsze deszcze ograni-

czyły zbiory w całym regio-

nie. Do punktów skupu trafi-

ła niewielka ilość owoców

tylko tam, gdzie wcześniej

przestało padać. Dojrzewaniu

truskawek - oprócz opadów

– nie sprzyjają również

chłodniejsze noce. Owoce wol-

niej rosną, a nadmiar wilgo-

ci powoduje ich gnicie. Jeśli

pogoda nie zmieni się wkrót-

ce, plony zmniejszą się znacz-

PLANTACJACH \(\Delta \) WZROST CEN SKUPU.

Miedzynnychowe spotkanie w sprawie stref bezatomowych Biuro Polityczne

o współpracy polsko-radzieckiej

Wyjazdowe posiedzenie w zakładach "Mera-Błonie" W zakładach mechaniczno-precyzyjnych "Mera-Blonie" w Błoniu odbyło się wczoraj wyjazdowe posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR.

Z udziałem przedstawicieli zainteresowanych zakładów pracy i instytucji rozpatrywane były zagadnienia polsko--radzieckiej współpracy gospodarczej oraz rozwoju bezpośredniego współdziałania przedsiębiorstw i jednostek naukowo-badawczych obu

Sprawozdawcy Polskiej Agencji Prasowej przypomina-ją, że zakłady "Mera-Błonie" gospodarz posiedzenia Biura Politycznego - należą do czołówki polskich eksporterów.

Proletariusze wszystkich krajów tączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

białostockim można było roz- nie, a ponadto pogorszy się ich

iakość

grzybowej.

Gnicie owoców obserwuje

się praktycznie we wszystkich

województwach wschodniej

Polski. Zwykle przyczyną te-

go był grzyb o nazwie szara

pleśń, rozwijający się w cza-

sie wilgotnej pogody. W tym

roku plantacje opryskiwane

przeciw tej chorobie i te na

których nie stosowano pre-

paratów są porażone w jedna-

kowym stopniu. Naukowcy

przypuszczają, że objawy te

wywołuje inny typ choroby

masowe gnicie truskawek wy-

stąpiło w rejonach: Kolna,

Lomży i Grajewa. Z plantacji

Ciar dalszy na str. 2

M.in. w woj. lomżyńskim

Białystok – Lomia – Suwałki, środa, 2º VI 1988 r. Wydanie 1, 2

Głównym odbiorcą wytwarzanych tu nowoczesnych drukarek do systemów mini- i makrokomputerowych jest Zwiazek Radziecki. Przedsiębiorstwo ma własne punkty obsługi technicznej w ZSRR, a także w innych krajach socjalistycznych. Na ostatnich Miedzynarodowych Targach Poznańskich przedsiębiorstwo, w ramach centrali HZ "Metronex" podpisało umowę współpracy z centralami i przedsiębiorstwami radzieckimi na najbliższy okres. (PAP)

Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 21 czerwca 1988 roku zbiorczych wynikach wyborów do rad narodowych

Państwowa Komisja Wyborcza – zgodnie z art. 93 ordynacji wyborczej do rad narodowych, po otrzymaniu od 49 wojewódzkich komisji wyborczych protokołów z wyborów do wojewódzkich rad narodowych oraz informacji zbiorczych o wynikach wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego na ich terenie - ustalila następujące zbiorcze wyniki wyborów do rad narodowych:

W dniu 19 czerwca 1988 r. odbyły się na obszarze całego kraju wybory do: ◀ 49 wojewódzkich rad narodowych oraz do 2394 rad narodowych stopnia podstawowe-

Cena 15 zl

musi byc

Od meczu Jagiellonia -

Legia minęły już trzy dni. Niemniej o białostockich pił-

karzach wciąż się mówi. Dwanaście miesięcy temu cieszyliśmy się z ich awan-

su do ekstraklasy, dziś

cały region raduje się z

wysokiej 8 pozycji i pew-nego pozostania w I lidze. Jagiellończycy w ciągu

roku rozsławili Białystok

nie tylko w całym kraju, ale i za granica. Pisano o nich — i to w superlaty-

wach - nawet w prasie

Nic więc dziwnego, że te właśnie fakty podkreślił

na wczorajszym spotkaniu

Marian Gala. Podziękował

za włożony wysiłek, wielką

radość którą sprawili wie-

lotysięcznej rzeszy kibi-ców. Nie krył, że razem z

drużyną przeżywał na try-

bunach jej sukcesy i po-rażki. Był i jest wiernym kibicem Jagiellonii i tym

właśnie wytłumaczył swo-

Ciąg dalszy na str. 2

piłkarzami wojewoda

4 247 miejskich rad narodowych,
 4 26 dzielnicowych rad narodowych,
 4 572 rad narodowych wspólnych dla miast

◀ 1549 gminnych rad narodowych.

Wybory do rad narodowych przeprowadziły organy społeczne: wojewódzkie, miejskie, dzielnicowe, miast i gmin, gminne oraz obwodowe komisje wyborcze. W ich skład weszło 242.563 obywateli.

W celu przeprowadzenia wyborów do rad narodowych utworzono ogółem 31.412 okręgów wyborczych, w tym:

Ciąg dalszy na str. 2

Białostockie

KOMUNIKAT Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Białymstoku o zbiorczych wynikach wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego, przeprowadzo-nych w województwie 19 czerwca 1988 r.

Dla przeprowadzenia wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego w woje-wództwie białostockim utworzono 595 okrę-gów. Wyborcy głosowali w 424 obwodach glosowania.

Przeprowadzono wybory do 52 rad naro-

dowych stopnia podstawowego.

W wyborach do 3 miejskich rad narodowych, spośród 212 798 uprawnionych do głosowania, w głosowaniu wzięło udział 95 131 wyborców Oddano 95 027 głosów ważnych i 104 gło-

sy nieważne. Spośród 525 kandydatów wybrano 225

W wyborach do 14 rad narodowych wspólnych dla miasta i gminy, spośród 127047 uprawnionych do głosowania, w głosowania wzięło udział 60 913 wyborców

Oddano 60 873 glosy ważne i 40 glosów nieważnych. Spośród 1714 kandydatów wybrano 695 radnych.

❷ W wyborach do 35 gminnych rad naro-dowych, spośród 141802 uprawnionych do głosowania, w głosowaniu wzięło udział 92 094

Oddano 91 957 glosów ważnych i 137 glosów nieważnych Spośród 2634 kandydatów wybrane 1136

> Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej WIKTOR ŁOTOCKI

Lomżyńskie

KOMUNIKAT Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Łomży o zbiorczych wynikach wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego, przeprowadzonych w województwie 19 czerwca 1988 r.

Dla przeprowadzenia wyborów do rad na-rodowych stopnia podstawowego w woje-wództwie łomżyńskim utworzono 503 okręgi

Wyborcy glosowali w 237 obwodach glo-

Przeprowadzono wybory do 41 rad narodowych stopnia podstawowego.

W wyborach do 1 miejskiej rady narodowej spośród 35 437 uprawnionych do głosowania, w głosowaniu wzięło udział 17 295 wyborców.

Oddano 17 280 glosów ważnych i 15 glosów nieważnych.

Spośród 257 kandydatów wybrano 90 rad-@ W wyborach do 11 rad narodowych wspólnych dla miasta i gminy spośród 91 174 uprawnionych do głosowania, w głosowaniu

wzięło udział 49 354 wyborców. Oddano 49 268 głosów ważnych i 86 głosów nieważnych. Spośród 1639 kandydatów wybrano 620

 W wyborach do 29 gminnych rad na-rodowych spośród 107 487 uprawnionych do głosowania, w głosowaniu wzięło udział

Oddano 59 184 głosy ważne i 36 głosów nieważnych. Spośród 2627 kandydatów wybrano 111 radnych.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej WŁODZIMIERZ WÓJCICKI

Suwalskie

KOMUNIKAT Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Suwalkach o zbiorczych wynikach wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego, przeprowadzonych 19 czerwca 1988 r.

Dla przeprowadzenia wyborów do rad narodowych w woj. suwalskim utworzono 568 okręgów wyborczych. Przeprowadzono wybory do 47 rad narodowych stopnia podsta-

Uprawnionych do głosowania było 315 777 osób. Głosowało 177549 osób, tj. 56,2 proc. uprawnionych. Głosów ważnych 177 172, nieważnych 377. Spośród 3805 kandydatów wybrano 1680 radnych.

3 Do udziału w wyborach do 4 miejskich rad narodowych uprawnionych było 113 661 osób. Głosowało 58 201, czyli 51,2 proc. osób. Głosowało 58 201, czyli uprawnionych. Ważnych głosów oddano

58 104, nieważnych — 97. Spośród 599 kandydatów wybrano 280 radnych.

10 Do udziału w wyborach do 11 rad narodowych wspólnych dla miast i gmin uprawnione były 95 484 osoby. Głosowało 56 330 osób, tj. 59,0 proc. uprawnionych, Głosów ważnych oddano 56 171, nieważnych — 159. Spośród 1 204 kandydatów wybrano 505 radnych.

1 Do udziału w wyborach do 32 gminnych rad narodowych uprawnione były 106.632 osoby. Głosowało 63.018 osób, tj. 59,1 proc. uprawnionych. Głosów ważnych oddano 62 897, nieważnych - 121. Spośród 2 002 kandydatów wybrano 895 radnych.

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborcze ZYGMUNT JANKOWSKI

Uwaga, Czytelnicu

Szczegółowe komunikaty o wynikach wyborów do wojewódzkich rad narodowych zamieścimy w jutrzejszej "Gazecle" (w wydaniach dla Białostocklego, Łomżyńskiego I Suwalskie o).

Wyniki wyborów do WRN i MRN w Białymstoku poda dzisiejszy "Kurier Podlaski"

Ci którzy głosowali, powinni podziękować nie głosującym: znaczyło to, że otrzymali pełnomocnictwo do wybrania rad w ich imieniu.

onferencja prasowa rzecznika rządu Oczywiście pragnęlibyśmy.

Oświadczenia i komentarze dotyczące najważniejszych wydarzeń politycznych minionego tygodnia w Polsce wypelniły 21 bm, znaczną część cotygodniowej konferencji rzecznika rządu Jerzego Urbana z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi,

Liczni dziennikarze zagraniczni telefonowali prosząc mnie o komentarz do niedzielnych wyborów - kontynuował J. Urban. Wyniki wyborów jeszcze nie są znane. Ogłosi je Państwowa Komisja Wyborcza.

Dysponuję nieoficjalnymi. szacunkowymi danymi o frekwencji i wiedzą o przebiegu

wyborów. Na tej podstawie mogę dokonać tylko bardzo wstępnej i niepoglębionej oceny przebiegu glosowania. Chociaż wybory odbywały

frekwencji stanowi arytmetyczną średnią bardzo zróznicowanej obecności przy urnach, we Wrocławiu np. przekraczającej dwie trzecie wyborców, zaś w Gdańsku wy noszącej 27,5 procent. Nie tak znaczne, ale też bardzo wyso-

się w całej Polsce, były to

wybory lokalne i zróżnicowa-

ną wymowę ich wyników ana-

lizować trzeba będzie przede

wszystkim lokalnie, w woje-

wództwach, miastach, gmi-

Ogólnokrajowy wskaźnik

kie są różnice w skalı woje-wództw. Ta zróżnicowana frekwen-

cja daje krajową średnią nieco piższą niż oczekiwania stworzone przez przewidywania ośrodków badawczych, które z góry zapowiadaly niewyseką frekwencję.

Frekwencja ogólnopolska przede wszystkim odzwierciedla regionalne dysproporcje aktywności i nastrojów. Postępy demokratyzmu w ogóle sprzyjają ujawnianiu wszelkich zróżnicowań. To więc nie był test ogólnopolski, to jest średnia testów lokalnych. Tak z géry traktowaliśmy te vybory i takie jest podejście do wyborów samorządowych na calynı świecie.

aby liczba głosujących była znaczniejsza, świadczy bo-wiem ona o skali zaintere.towania udziałem w podejmowaniu decyzji. Ale traktujemy z całym spokojem obraz frekwencji. Nie szliśmy na łatwiznę wyborczą polegającą na koncentrowaniu przed wybo-rami strakcyjnych decyzji i milych słów. Nie było kielbasy wyborczej. Wybory poprzedziły niepopularne decyzje cezaostrzanie rygorów płacowych, VII Plenum KC twardo mówiące prawdę o sytuacji, o niezbędnych rygorach, trudnościach, niekiedy nawet wyrzeczeniach. Po-

przedzające wybory plenum

nie było to plenum schlebia-

tyczne i zapowiadało ono działania trudne. Lepsze jest - uważamy - niezadowolenie przed wyborami niż rozczarowania po sztucznych atrakcjach i obfitych obietnicach przedwyborczych. Nie było też innych, niż ogólna zachęta, form pośredniej chociażby presji na rzecz głosowania. Przed ostatnimi wyborami

sejmowymi, przed referendum także przed wyborami do rad, choć już w mniejszej skali - część komentatorów zachodnich oraz krajowi wyznawcy polityki bojkotu - usiłowali zasiać podejrzenie co do rzetelności wyników ustalanych przez komisje wybor-

Ciąg dalszy na str. 2



Poród pod hipnoza

Pamięta się wszystko oprócz bólu

Jest dziewczynka, waży 3200 g i czuje się bardzo dobrze. Przyszła na świat dziesięć minut po północy, sali porodowej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Skłodowskiej-Curie w

Klęska ekologiczna

na Morzu Północnym

Klęska ekologiczna, która dotkneja Morze Północne, przynosi kolejne ofiary. Jak poinformowała agencja DPA, na wybrzeżu szlezwicko-holsztyńskim morze wyrzuciło około 200 martwych fok, u których stwierdzono ostre zapalenie płuc, wywołane zanieczyszczeniami wody.

Liczba fok na wybrzeżu szlez-wicko-holsztyńskim oceniana była w roku 1978 na 1800 a w roku bieżącym wzrosła do 3800. Jed-nakże ostatnio większość fok za-częła przenosić się w inne rejo-ny Morza Północnego.

Pogoda

okresami opady deszczu, tem-okresami opady deszczu, tem-peratura maksymalna 16–18 st. C; minimalna 10–12 st. C. Wiatr umiarkowany, północ-no-zachodni.

JUTRO - miejscami opady deszczu, temperatury bez więk-szych zmian. IMIENINY: Flawiusza, Pau-

z wodewilu" W. Krzemińskiego) i gospodarzami czyli Teatrem im. W. Horzycy w Toruniu ("Mandat" N. Erdma-

Wybrzeża z Gdańska ("Port-

ret" S. Mrożka), Teatrem im.

Jaracza w Olsztynie ("Romans

obecnym sezonie tru-

skawki zaczęły dojrze-wać wcześnie. W woje-

wództwach łomżyńskim

Poza konkursem wystąpią też teatry Powszechny z Warszawy i Stary im. H. Modrzejewskiej z Krakowa. Oprawę Festiwalu stanowią ekspozycje: retrospektywna pt. "Spektakle" oraz poświęcona pamięci Stanisława Hebanowskiego, a także wieczory z udziałem ludzi teatru i publiczności.

Wyniki artystycznych festiwalowych zmagań znane będą w końcu tygodnia.

dów" F. Arrabala), Teatrem

INFORMACJA WŁASNA

nym pod hipnozą. wczoraj, Białymstoku. Jest pierwszym

wane było od kilku miesięcy. Matka dziewczynki od samego początku ciąży prowadzona była przez hipnotyzera, mgr. Z. Jabłonowskiego, który odbierającym poród pod kierunkiem doc. dr. hab. Mariana Bieleckiego i mgr. Z. Jabłonowskiego była także starsza położna Lucyna Bajena lek, med. Miroslaw Kolada,

Ciąg dalszy na str. 2

w Polsce dzieckiem urodzo-

Wydarzenie to przygotowyprzygotowywał ją do rozwią-zania tą metodą. W zespole

Rok temu przedstawiciele władz życzyli piłka-rzom Jagiellonii udanej walki w ekstraklasie. Cel został zrealizowany Wczoraj humory dopisywały wszystkim. A kolejne życzenia brzmiały: "Co naj-mniej trzeciej lokaty i udziału w rozgrywkach europejskie puchary".

Fot. Z. Lenkiewicz

Jutro w "Gazecie"

▶ Jak daleko sięgają pamięcią najstarsi mieszkańcy Bialegostoku, zawsze 24 czerwca od świtu ciągnęły do miasta furmanki. Na ich drewniane grabie, beczki, plecione kosze, chomata, garnki, obrusy... Prawie wszystko, co wieś potrafiła wytworzyć. Jarmarki świętojańskie ponad 200 lat temu zorganizował Jan Klemens Branicki i od tego czasu odbywają

W DNIU IMIENIN HETMANA Może nie takie, jakich pragnął, ale...

▶ Jeszcze bardziej niż atomowej, bać się trzeba bomby ekologicznej. Działa powoli, lecz siłę rażenia ma straszną. WYKRĘCIĆ ZAPALNIK można jedynie informując miliony ludzi, każdego osobno,

o zagrożeniu, zmieniając ich sposób myślenia. Zapaleńcy już się tego podjęli...

Konferencja prasowa

Ciag dalszy ze str. 1

cze. Sądzę, że ten rodzaj niegodziwej podejrzliwości już ostatecznie upada. Dane o frekwencji, podobnie jak poprzednio wyniki referendum, po-twierdzają ponad wszelką wątpliwość wiarygodność komisji ustalających wyniki głosowań. Przykre tylko, że ci którzy rzucali oszczerstwa, nigdy ich nie odwołali.

I jeszcze w sprawie frekwencji. Przepraszam za frywolne porównania, ale kiedy ja mówię do żony: idź i kup mi krawat, wywołuję jej wdzięczność, bo okazuję zaufanie do żoninego wyboru.

Podobnie ci, którzy glosowali powinni podziękować niegłosującym. Znaczyło to, że osoby głosujące otrzymują od pozostałych pełnomocnictwo do wybrania rad w ich imieniu.

Wybory te stanowiły w Polsce pierwszą próbę zastosowania w głosowaniu powszechnym obowiązku wybierania pomiędzy kandydatami. Były one etapem w rozwoju procedur demokratycznych. Podkreślam: daleko nie ostatnim etapem. Oceniamy, że niekiedy konieczność wybierania między kandydatami, jako sprzeczna z dotychczasowymi nawykami, odstręczała od głosowania wielu takich ludzi którzy nie znając kandydatów do rad lub nie mając o nich wyrobionego zdania, uznali za trudne dla siebie skreślenie, czyli eliminowanie kogokolwiek. Postawy takie potegował fakt, że lokalne środki informacji są u nas ma-

lo rozwinięte.
Wybory do rad stanowiły przekroczenie pewnego progu - przejście do dokonywania personalnego wyboru. To ważna edukacja polityczna, niezbędny etap przejścia ku wyższym formom podmiotowości spoleczeństwa i mechanizmów życia zbiorowego.

Kampania przedwyborcza była solidnym pilotażem zasad znowelizowanej ustawy o radach narodowych. Świadomość tego, że rady zyskują środki materialne i uprawnienia do brania władzy w swoje ręce jeszcze nie zdążyła jednak wpłynąć na frekwencję.

Dorobkiem kampanii przedwyborczej jest podjęcie, a nawet niekiedy rozwiązywanie wielu konkretnych problemów lokalnych. Zrodziła ona nowy aktyw. Nastąpiła aktywizacja niektórych środowisk młodzieży. Była transmisją doniosłych problemów VII Plenum KC PZPR do bliskiego ludziom lo-

kalnego wymiaru. Byly to wybory znamienne dla okresu przejściowego, dla okresu przemian, w którym żyjemy. Wartość tych wyborów wymierzona zaś zostanie dopiero wartością i aktywnością rad, które wybory te wylonily. To bedzie najistotniej-

szy sprawdzian. Zapewniam, że i to wszystko co wynika ze zróżnicowań frekwencji, i ten krytycyzm, który wniosła kampania przedwyborcza, będą przedmiotem głębokich analiz władz politycznych i państwowych różnych szczebli. Stosowane też będą środki zaradcze wobec licznych bolączek podnoszonych przez obywateli.

Jak nieoficjalnie usłyszałem w trzech wypadkach niezbędne będzie powtórzenie wyborów, gdyż kandydaci dostali równą ilość głosów. Jest to ciekawostka, gdyż eksperci matematycy uważali taka możliwość za praktycznie nieprawdopodobną.

Ujawniono 6 przypadków błedów w kartach wyborczych, polegających np. na pominięciu nazwiska kandydata lub postaniu niewłaściwych kart w niewłaściwe miejsce.

Dotychczas ujawniono 5 przypadków naruszenia prawa wyborczego w rozmaitej formie. Można sie wiec przypuszczalnie spodziewać wtórnych wyborów w niektórych okregach.

Wybory, generalnie biorac, przebiegały bardzo spokojnie, hez poważniejszych incydentow. Godny komentarza wydaje mi się tylko jeden z nich. Jest już regulą, że gdański kościół świętej Brygidy stanowi miejsce, z którego wylegają się demonstracje, mącące spokój na ulicach. Dziw bierze, że świątynia daje zaczątek ekscesom rozwydrzonych ludzi, którzy w dniu wyborów obrzucili kamieniami milicję. Szęściu funkcjonariuszy milicji doznało obrażeń, na szczęście lekarze orzekli, że nie zagrażają one trwale ich zdrowiu. Zaatakowanie grupy milicjantów i wyrwanie z niej jednego z funkcjonariuszy spowodowało konieczność użycia pałek dla odebrania .. jeńca". Trudno bagatelizować tego rodzaju rolę kościoła św. Brygidy. Duch tego miejsca wzbudza troskę i uzasadnia

ostry sprzeciw. Słyszałem, że w kościelnym obejściu u św. Brygidy na jakiejś ścianie czy murze wymalowany został m.in. mój portret. Wizerunek Urbana w świetym miejscu chyba oznacza, że kwitną tam jakieś satanistyczne praktyki. Mam też ulotkę antywyborczą z moją karykaturą. Wydrukowały ja jakieś grupy oporu "Solidarni". Widziałem już lepsze karykatury i dowcipy, ale proszę, może telewizja zechce to

pokazać. W Paryżu pojawiły się na ulicach plakaty pokazujące, że polskie niemowięta głodu- czerstwach pod adresem I se-

ją, wzywające do wpłacania I pieniędzy na mleko dla polskich dzieci - powiedział dalei rzecznik.

dalej rzecznik.

9 czerwca gazeta paryska "La Croix" zamieściła artykuł mówiący, że polskie niemowięta nie mają co jeść, bo w Polsce nie ma dla nich odpowiedniego młeka. 800 tysiącom dzieci grozi więc niedożywienie w pierwszych miesiącach ich życia. Francuskie organizacje biją na alarm i organizuja pomoc.

Zwróciłem się do Minister-stwa Rynku Wewnętrznego o informacje czy francuskie alarmy mają jakieś realne powody. Departament Obrotu Artykułami Konsumpcyjnymi nadeslał mi pisemną informację podpisaną przez dyr. Mar-cina Duszyńskiego. Napisano, że mleko w proszku dla niemowląt jest artykułem ogólnie dostępnym, że w sklepach są różne jego rodzaje i gatunki. Potrzeby roczne ocenia się na 21 do 25 tys. ton, a polska produkcja wynosi 32 tys. ton, czyli znacznie przerasta zapotrzebowanie. Polskie mleko jest właściwej ja-

Oznajmiłem wobec tego publicznie i przecież w imieniu rządu, że w Polsce nie istnieje żaden problem mleka dla niemowląt i że francuska gazeta bez powodu i pod falszywym pretekstem przedstawia Polskę jako kraj w stanie kataklizmu. Wypowiadalem sie na ten temat 14 czerwca na konferencji prasowej relacjonowanej na Polskę znaczną część świata. Red. Monika Olejnik z programu III Polskiego Radia publicznie replikowała wówczas, mówiąc, że nie zgadza się z tym co powiedziałem, bo mleka "Humana" i "Bebiko" brakuje. Po konferencji prasowej obecne na niej dziennikarki polskie twierdziły, że mówiłem publicznie rzeczy niezgodne ze społecznym doświadcze-niem. Polskie matki mają znaczne trudności ze zdobyciem właściwego mleka dla swoich niemowląt, nasza prasa obficie o tym pisze, moja publiczna wypowiedź była drażniąca, niefrasobliwa, zbłażniłem się.

Zwróciłem się do ministra Rynku Wewnętrznego o zbadanie sytuacji i poinformowanie mnie jak ma się rzecz z mlekiem dla niemowląt, co mam mówić. Minister Jóźwiak obiecał osobiście podpisać adresowane do rzecznika rządu pismo zawierające miarodajną i rzetelną ocenę sytuacji.

17 czerwca otrzymałem pismo podpisane jednak pow-tórnie przez dyr. Duszyńskiego. Twierdzi on, że ten optymistyczny obraz jaki przed-stawiiem na konferencji jest prawdziwy, cytuję: "Potrzeby żywieniowe niemowląt są zabezpieczone". I znów cytuję: "Nie istnieje zagrożenie życia dla kilkuset tysięcy niemowlat". Z dalszego tekstu listu wynika jednak, że moga powstawać lokalne braki w sklepach, bo mleko to kupują ludzie nie tylko dla niemowlat i że najtrudniej jest nabyć dwa gatunki mleka najbardziej zalecanego dla niemowlat. Dyr. Duszyński kończy stwierdzeniem, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona.

Ministerstwo Zdrowia piśmie podpisanym przez dyrektora departamentu dr. SŁA-WOMIRA RADIUKIEWICZA i aprobowanym przez ministra JANUSZA KOMENDERA wyjaśnia natomiast, że do karmienia niemowląt nadaje tylko mleko w proszku "Humana" - importowane, oraz polskie "Bebiko" i "Laktovit". Dla wszystkich nie-mowląt mleka tego potrzeba 20,5 tys. ton rocznie. "Bebika" i "Laktovitu" wyprodukuje się w tym roku tylko 6,3 tys. ton.

Jest to wiec ilość nie pokrywająca nawet jednej trzeciej zapotrzebowania. Ogólna produkcja mleka w proszku, w większości nie nadającego się dla niemowlat, według planu gospodarczego ma wynieść w 1988 r. 26 tys. ton, a nie 32 tys. ton jak podało Ministerstwo Rynku. Zresztą te ogólne wielkości są z punktu widzenia żywienia niemowląt

nieważne. Premier Zbigniew Messner upoważnił mnie do złamania solidarności wewnatrzrzadowej i publicznego oświadczenia, że postawa Ministerstwa Rynku Wewnętrznego w tej sprawie, a jego postawa wobec opinii publicznej jest nie-właściwa i biurokratyczna,

Jako urzednik pośredniczacy pomiędzy rządem a opinią publiczną zostałem przez prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera upoważniony do oświadczenia, że w sprawie, o której mowa postawa Ministerstwa Rynku Wewnętrznego jest niewłaściwa. Stanowi ona przejaw nienależytego informowania społeczeństwa, a więc lekceważenia poodczuć społecznych. Stanowi ona także przejaw niefrasobliwego traktowania społecznie doniosłej kwestii właściwego żywienia niemowlat. Stwierdzam to z ubole-

Nastepnie Jerzy Urban odpowiadał na pytania.

— Kilka dni temu telewizja nadała rozmowę z małżeństwem Gontarczyków, którzy powrócili niedawno do Polski z Monachium, gdzie pracowali w radio "Wolna Europa". Czy rozgłośnia ta zare. agowała na ten fakt? (TVP) - "Wolna Europa" sprawy niewygodne dla niej pomija na ogół milczeniem. Tak było na przykład, kiedy przyła-

pałem ją na kłamliwych osz-

kretarza KW w Gdańsku kiedy równocześnie zarzuciłem zatrudnianie kryminalisty w roli politycznego moralizatora.

Przez radio "wolnoeuropejskie" nie ogłoszono też o tym, że oświadczyłem, iż pracow nicy "Wolnej Europy" mogą przyjeżdżać do Polski jako turyści i sami obejrzeć życie naszego kraju, który szkalują. Ta propozycja została przemilczana

milczana.

"Wolna Europa" prowadzi walkę polityczną nie odpowiadając następnie za swoje słowa i poczynania oraz nie rozliczając słę przed śluchaczami ze swych twierdzeń. Na przykład cała jej moc skierowana została na rzecz bojkotu referendum. Głoszono, że jest ono fikcją, wyniki są z góry przesądzone, a będą sfalszowane. Wyniki referendum zadały kłam tym twierdzeniom. "Wolna Europa" nigdy nie wytłumaczyła się ze swojej linii propagowania bojkotu referendum w oparciu o nieprawdziwe tezy. prawdziwe tezy.

Rozgłośnia ta faktycznie zwal-cza wszelkie reformy w Polsce i ustawicznie stara się podciąć wlarę w ich sens. W obecnych czasach linia propagandowa tej rozgłośni

staje się anachronizmem, po-zostałością epoki walki politycznej toczonej w stylu wolnoamerykanki. Ogłaszam propozycję, którą kieruję na ręce pana Wierzyń-

skiego — szefa całej "Wolnej Europy" w Monachium. Jeżeli nie boicie się dyskusji o roli radia "Wolna Europa" na tle sytuacji w Polsce, to zglaszam gotowość swojego przyjazdu do Monachium. I chociaż to nie jest godna rola dla urzędnika państwa polskiego, deklaruję gotowość spotkania się twarzą w twarz z zespołem sekcji polskiej "Wolnej Europy". Mógłbym bardzo szybko przyjechać do Mona-chium. Oczekuję odpowiedzi.

Niezależnie od tego grupa publicystów i współpracowników programu V Polskiego Radia wystąpiła z inicjatywa przeprowadzenia, nagrania nadania w Polskim Radio dyskusji, czy raczej, powiedzmy, sporu na temat: wolny przeplyw informacji a rzetelność na przykładzie z jednej strony polsko-języcznych rozgłośni zachodnich, a z drugiej stro-ny polskiego radia. Publicyści

programu V zapraszają na tę dyskusję tu, do Polski publicystów i kierownictwo sekcji polskiej radia "Wolna Europa". Zakładają nadanie dyskusji w Polskim Radio. "Wolna Europa" uczyni z nagraniem co zechce.

W związku z tą inicjatywą pragnę oświadczyć, że polskie władze zapewniają ekipie RWE wjazd do Polski oraz swobodny wyjazd w każdej chwili w trakcie lub po zakończeniu imprezy.

— Sądzę, że zbiór testów lokal-nych daje jakieś wyobrażenie o sytuacji i nastrojach w skali glo-balnej. W tym kontekście wyda-je się, że frekwencja wyborcza jest oznaka, iż społeczeństwo tra-ci zaintercsowanie dla posunięć rządu. Pół roku temu zapowiadał pan nam tu trzęsienie ziemi, któ-re okazało się w rezultacje niepan nam tu trzęsienie ziemi, które okazało się w rezultacie niezbyt silnym tupnieciem. Jego wynik dobrze pan dzisiaj zliustrował
na przykładzie handłu, którv rówdież fatalnie działa pod kierownietwem ministra Rynku Wewnetrznego Jóżwiaka, jak działał
pod kierunkiem ministra Handłu
Wewnetrznego i Usług — Jóżwiaka. Wydaje się, że obecnie potrzebne sa bardziej radykalne Wewnętrznego i U-dug — Jożwiaka. Wydaje się, że obecnie potrzebne są bardziej radykalne zmiany, aby pobudzić społeczeństwo do aktywności. Społeczeństwo nie bardzo dziś wierzy, że zmiany mogą być przeprowadzone przez tych samych ludzi, którym dotychczas przeprowadzenie zmian się nie udawało. Pan minister z humorem opowiedział nam o sweim portrecie w kosciele św. Brygidy w Gdańsku. Mogą do tego śwdać, że w czasie happeningu niedzielnego w Warszawie młodzicż skandowała: Urban – nierszakiem. Mówiąc jednak poważdzież skandowała: Urban – nurszałkiem. Mówiąc jednak poważnie spora część społeczeństwa w
panu właśnie upatruje ucielesnienie wszelkich niepowodzeń i niepopularnych rządowych deczzji.
Podwyżki, które pan zapowiadał
na początku tego roku też okazały się dużo szersze i wyższe niż
mogliśmy się spodziewać. Czy nie
uważa pan w związku z tym, że
dla powodzenia dialogu, o któdla powodzenia dialogu, o któ-rym pan dzisiaj mówił, pożytecz-na byłaby pańska rezygnacja na rzecz kogoś, kto nie wywoluje tak silnych emocji? (TIME MA-GAZINE).

- Sądzę, że jeśli wszystko, co pan mówił, zmierzało do tej konkluzji - to demonizuje pan jednak nieco moją rolę, traktuje mnie pan jak renesansowi książęta, którzy ucinali głowy posłańcom przynoszącym złe wiadomości. Naprawdę nie ja tworzę ceny. Są one wynikiem procesów ekonomicznych. Jeśli ja podaję niepomyślne informacje, to jestem owym poslańcem, a nie powodem, źródłem zdarzeń niekiedy niepomyślnych, Jednak chce z całą powagą odnieść się do pańskiego pytania.

Sądzę, że gdybym już odszedi, byłoby to z korzyścią dla poro-zumienia. Moja osoba kojarzy się przede wszystkim z walką poli-tyczną. Porozumienie narodowe yczną. Porozumienie narodowe wysuwa się zaś coraz bardziej na czoło naszej polityki. Walka polityczna, którą w ostatnich latach prowadziliśmy, a w której brałem udział, doprowadziła do zmiany układu sił na niekorzyść sił ekstremalnych. Stworzyła więc ona silniejsze podstawy i warunki dla postępów polityki porozumienia. Należę do jego zdecydowanych, śmiałych zwolenników. Starcza mi wyobraźni i odwagi, aby rozumieć historyczną nieodwracalność szybkich przemian w socjalizmie i przyjmuję je z radością i nadzleją.

Moge zadeklarować goto-

Mogę zadeklarować gotowość odejścia i powiedzieć, że byloby pożyteczne, ale nie mogę oświadczyć: odchodzę więc i już. Powód mniej ważny jest następujący. Nie chcę być posądzony o tchórzliwość wober trudności obecnych i przy szłych, I ważniejszy powód; pewne szczególne więzy jednomyślności politycznej, lojalności i przywiązania sprawiają że decyzja o odejściu Urbana która uważałbym za trafna nie może być moja decyzja.

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

21 bm. zebrała się Państwo- | wa Komisia Wyborcza, Obrady prowadził Adam Zieliński. Komisja przyjęła i podała

do publicznej wiadomości zbiorcze wyniki wyborów do rad narodowych (tekst obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej podajemy od-

Państwowa Komisja Wyborcza, na podstawie przekazanych jej protokołów głosowania stwierdziła, że w okręgu wyborczym nr 16 utworzonym dla wyboru wojewódzkiej rady narodowej w Słupsku w obrębie mandatu, do którego kandydowały: Adela Domin i Marta Prądzyńska, obie kandydatki otrzymały równą licz-bą głosów. W związku z tym, zgodnie z ordynacją wyborczą, Państwowa Komisja Wyborcza skierowała do Rady Państwa wniosek o zarządzenie wyborów ponownych w tym okręgu wyborczym, do wskazanego mandatu.

W związku z tym, że w części okręgów wyborczych, w obrębie jednego mandatu wyniki wyborów nie zostały rozstrzygnięte - z uwagi na uzyskanie równej liczby głosów przez kandydatów radnych - Państwowa Komisja Wyborcza wystosowała wytyczne do komisji wyborczych niższych szczebli, dotyczące przeprowadzenia wyborów ponownych.

Państwowa Komisja Wyborcza otrzymała informacje, że w kilku okręgach wyborczych nastąpiły uchybienia, polegające na nie umieszczeniu na kartach do głosowania - już w trakcie ich drukowania - nazwisk osób kandydujących do jednego mandatu. Błąd ten - co z ubolewaniem stwierdziła komisja ujawniono dopiero po roz-poczęciu głosowania. W sprawach tych przedstawiciele właściwych komisji wyborczych zapowiedzieli złożenie protestów, które rozpatrzy Sąd Najwyższy.

Po zakończeniu obrad dziennikar: PAP zwrócił się do przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej ADAMA

Ciag dalszy ze str. 1

konfrontacji, która zalewała

odprężenie, została powstrzy-

mana. Wielka, humanistyczna idea, by do końca tego wie-

ku uwolnić ludzkość od bro-

ni masowej zagłady zyskuje

szanse realizacji, coraz bar-

dziej znajduje poparcie świa-

Problematyka zapewnienia

trwałego pokoju zajmuje na-

czelne miejsce w polityce za-

granicznej Polski Ludowej.

Stad konsekwentne zaangażo-

wanie Polski na rzecz rozbro-

jenia i szczególna aktywność

w dążeniu do eliminacji bro-

ni nuklearnej. Pragne pod-

kreślić, że pierwsza propozy-

cja, z którą po II wojnie świa-

towej dyplomacja naszego

styczniu 1946 roku w Zgroma-

dzeniu Ogólnym NZ dotyczyła

Z tego właśnie, najważniej-

szego nurtu polskiej polityki

zagranicznej zrodziła się kon-

cepcja dezatomizacji Europy

Srodkowej znana w świecie

jako Plan Rapackiego. Zapre-

zentowana w październiku

1957 roku, szerzej rozwinieta

została w postaci memoran-

dum rządu polskiego w lu-

Od tego czasu minęło 30

lat. Idea usuniecia broni ja-

drowej z Europy środkowej

nie stała się dotąd rzeczywi-

stością. Lecz sama idea stre-

fy bezatomowej nie zniknęła

z dialogu rozbrojeniowego. Po-

wiem więcej - stała się trwa-

łą wartością. Koncepcje za-

warte w Planie Rapackiego

stały się inspiracją dla ana-

logicznych przedsięwzięć roz-

brcjeniowych w innych czę-

Można więc z pełnym prze-konaniem stwierdzić, iż plan

ten na trwałe wpisał się do

pokojowych wysiłków społecz-

Dla współczesnego świata i

prowadzonego obecnie dialogu

rozbrojeniowego przełomowe

znaczenie miało ogłoszenie w

styczniu 1986 roku przez Mi-

chaila Gorbaczowa programu

stopniowej, ale konsekwentnej

ściach Europy i świata,

ności międzynarodowej.

tym następnego roku.

państwa wystąpiła już

właśnie broni atomowej.

Cel trudny ale osiągalny

ocenę, jak nowe przepisy ordynacji wyborczej dotyczące techniki głosowania wpłynęły na przebieg wyborów.

Okazało się — powiedział A. Zieliński — że obawy były nie uzasadnione. Ten system aktywnych wyborów jest przecież w istocie dość często stosowany w różnego rodzaju organizacjach i organach. W rezultacie bardzo niewiele uchybień związanych było ze sposobem głosowania. się, że więcej wątpliwości dotyczyło tego na kogo głosować, bowiem nie we wszystkich środowiskach udało sie odpowiednio spopularyzowa kandydatów. Na przyszłość będą to sprawy wymagające wyciągnięcia stosownych wniosków przez ogniwa, które zajmowały się konsultowaniem kandydatów ze społeczeństwem. Choć chyba trzeba będzie również wykazać większą aktywność społeczną, gdyż bez takiej aktywności, w szczególności udziału w zebraniach przedwyborczych, niewiele o kandydatach się dowiemy.

- Jakie dalsze zadania czekają Państwową Komisję Wyborcza?

- Podejmiemy teraz trzy

następujące zadania. Po pierwsze - ze względu na ujawnienie potrzeby przeprowadzenia wyborów ponownych, podejmcwane będą decyzje dotyczące tych wybo-

Po drugie - istnieje 7-dniowy termin na wnoszenie protest .. wyborczych. Już wpłynęły takie protesty, w szczególności w związku z pominieciem na kartach do głosowania niektórych kandydatów.

Wreszcie - Państwowa Komisja Wyborcza, poza przyjętym dziś obwieszczeniem o zbiorczych wynikach wyborów do rad narodowych, będzie musiała przygotować sprawozdanie dla Rady Państwa, obejmujące informację o wszystkich działaniach, jakie były toku kampodejmowane w panii wyborczej.

Zanotował: WOJCIECH KAZMIERCZAK

realizacji wizji świata bez

śmiałą koncepcję "nowego my-

ślenia" w stosunkach między-

narodowych, znajdującą coraz

większy rezonans w świecie.

pierwsze, ale jakże ważne kro-

ki w postaci układu waszyng-

tońskiego o likwidacji całej

klasy broni jadrowej i tocza-

cy się dialog radziecko-ame-

rykański w sprawie 50-pro-

centowej redukcji arsenałów

strategicznych obu państw po-

zwala żywić optymizm, że

dziedzinie rozbrojenia nie sa

latwe, to jednak przy dobrej

woli państw świata - osią-

Mój kraj wolę taką wyka-

zuje aktywnie uczestnicząc w

procesie utrwalania bezpie-

czeństwa i budowy zaufania

miedzynarodowego. Z ta my-

ślą przedstawiony został w

maju 1987 roku przez Wojcie-

zmniejszenia zbrojeń i zwięk-

środkowej. Jego istotą jest

przekształcenie potencjałów wojskowych w ściśle obron-

ne cele budowy fundamentów

systemu wspólnego bezpie-

czeństwa europejskiego. Plan

ten, znany jako Plan Jaruzel-

skiego, proponuje objęcie od-

powiednimi przedsięwzięciami

także sfery zbrojeń nuklear-

nych, obok kroków w dzie-

dzinie zbrojeń konwencjonal-

środków budowy zaufania. W

odniesieniu do broni jądrowej

opowiada się za stopniową re-

dukcją, a następnie elimina-

cją taktycznej broni jądrowej

jako szczególnie niebezpiecz-

nego elementu potencjału mi-

litarnego, mogacego również

służyć niespodziewanej napa-

ści. Otwarty charakter planu

i gotowości szerokiej współ-

pracy ze wszystkimi zaintere-

sowanymi rządami, uwzględ-

nianie interesów każdego z

państw, pozwalają żywić op-

tymizm, iż stanowić on bę-

zwiększania zaufania i współ-

mocnienia pokoju i bezpieczeń-

dzie konkretny wkład

pracy między narodanii,

stwa na całym świecie.

nych, doktryn militarnych

Europie

Jaruzelskiego

szenia zaufania w

choć stawiane zadania

galne

cha

Poczyniono w tym kierunku

broni jądrowej opartej

OBWIESZCZENIE

◀ 2183 okręgów jednomandatowych, 5022 okregów dwumandatowych

◀ 8433 okręgów trzymandatowych,

■ 8228 okręgów czteromandatowych, ◀ 7546 okręgów pięciomandatowych. Dla przeprowadzenia głosowania utworzono

22.017 obwodów głosowania. Ogółem do rad narodowych wybierano 108.848 radnych spośród zgłoszonych przez kolegia wyborcze 256.632 kandydatów. Do wojewódzkich rad narodowych wybie-

rano 6877 radnych, w tym: ◀ 6199 radnych spośród 15.601 kandydatów

 — w 1.997 okręgach wyborczych,
 ■ 678 radnych — z 49 list wojewódzkich.
 Radnych rad narodowych stopnia podstawowego wybierano w 29.415 okręgach wyborczych. Na ogólną liczbę 101.971 mandatów do tych rad kandydowały 240.353 osoby, w

◀ 16.798 mandatów do miejskich rad narodowych kandydowało 41 587 osób,

◀ 2.730 mandatów do dzielnicowych rad narodowych — kandydowały 6.842 osoby, ■ 28.888 mandatów do rad narodowych wspólnych dla miast i gmin — kandy-

dowały 68.153 osoby, ■ 53.558 mandatów do gminnych rad narodowych - kandydowało 123.771 osób.

1. W wyborach do wojewódzkich rad narodowych uprawnionych do głosowania było 26.271.252 obywateli.

a) w głosowaniu na radnych wybieranych w 1997 okręgach wyborczych wzięło udział (oddało karty do głosowania) 14.452.643 wyborców, tj. 55.01 proc. uprawnionych. Odda-no 14.404.592 głosów ważnych i 48.051 głosów nieważnych. Wybranych zostało 6.198 radnych spośród 15.601 kandydatów.

W okręgu wyborczym nr 16 utworzonym dla wyboru Wojewódzkiej Rady Narodowej w Słupsku, w obrębie jednego mandatu wyniki wyborów nie zostały rozstrzygnięte, gdyż dwóch kandydatów ubiegających się o ten mandat otrzymało równą liczę głosów. Zgodnie z art. 94 ordynacji wyborczej do rad narodowych, w okręgu tym do nieobsadzonego mandatu zostaną zarządzone wybory ponow-

b) W głosowaniu na radnych z 49 list wo-jewódzkich wzięło udział (oddało karty do głosowania) 14.499.878 wyborców Oddano 14.458.590 głosów ważnych i 41.288 głosów nieważnych. Ogółem z list wojewódzkich wybrano 678 radnych.

Łącznie w okręgach wyborczych i z list wojewódzkich wybrano do wojewódzkich rad narodowych 6.876 radnych.

2. Wybory do miejskich rad narodowych przeprowadzone zostały w 4.537 okręgach wy-

Ogółem w wyborach do miejskich rad narodowych liczba uprawnionych do głosowa-nia wynosiła 10.612.318; w głosowaniu wzięudział (oddało karty do głosowania) 5.211.889 wyborców, tj. 49,11 proc uprawnio-

nych. Oddano 5,187,760 głosów ważnych i 24,129 głosów nieważnych. Wybranych zostało 16.797 radnych spośród 41.587 kandydatów. W okręgu wyborczym nr 23 utworzonym dla wyboru Miejskiej Rady Narodowej w Bielsku-Białej, w obrębie jednego mandatu wyniki wyborów nie zostały rozstrzygnięte, gdyż dwóch kandydatów ubiegających się o ten mandat otrzymało równą liczbę głosów Zgodnie z art. 94 ordynacji wyborczej do rad narodowych, w okręgu tym do nieobsadzone-

3. Wybory do dzielnicowych rad narodowych przeprowadzone zostały w 715 okręgach

go mandatu zostaną zarządzone wybory po-

wyborczych Ogółem w wyborach do dzielnicowych rad narodowych liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 3.271.277; w głosowaniu wzięło udział (oddało karty do głosowania) 1.568.715 wyborców, tj. 47,95 proc. uprawnionych. Oddano 1.555.602 głosów ważnych i 13.113 głosów nieważnych. Wybranych zostało 2.730 radnych spośród 6.842 kandydatów.

4. Wybory do rad narodowych wspólnych dla miasta i gminy przeprowadzone zostały w 8.384 okregach wyborczych. Ogółem w wyborach do rad narodowych wspólnych dla miasta i gminy liczba uprawnionych do głosowania wyniosła 5.906.307; w głosowaniu wzięło udział (oddało karty do głosowania) 3.503.978 wyborców, tj. 59,34 proc. uprawnionych. Oddano 3.497.593 głosów ważnych i 6.385 głosów nieważnych. Wybranych zostało 28.882 radnych spośród 68.153 kandydatów. W 3 okręgach wyborczych w odniesieniu do 3 mandatów wyniki wyborów nie zostały rozstrzygnięte (tj. w obrębie tych mandatów kandydaci orzymali równą liczbę głosów lub dwóch spośród trzech kandydatów otrzymało większą, ale równą liczbę głosów).

Są to następujące okręgi wyborcze: okręg wyborczy nr 17 utworzony dla wyboru rady narodowej miasta i gminy w Limanowej, woj. nowosądeckie - 1 man-

boru rady narodowej miasta i Łęczycy, woj. płockie - 1 mandat;

boru rady narodowej miasta i gminy w Tłuszczu, woj. ostrolęckie - 1 mandat. Zgodnie z art. 94 ordynacji wyborczej do rad narodowych, w okręgach tych do nieobsadzonych mandatów zostaną zarządzone

wybory ponowne. 5. Wybory do gminnych rad narodowych przeprowadzone zostały w 15.779 okręgach

Ogółem w wyborach do gminnych rad narodowych liczba uprawnionych do głosowa-nia wynosiła 7.328.600; w głosowaniu wzięło udział (oddało karty do głosowania) 4.575.330

wyborców, tj. 62,43 proc. uprawnionych. Oddano 4.562.007 głosów ważnych i 13.323 głosów nieważnych. Wybranych zostało 53.524 radnych spośród 120.771 kandydatów. W 7 okręgach wyborczych w odniesieniu do 7 mandatów wyniki wyborów nie zostały rozstrzygnięte (tj. w obrębie tych mandatów kandydaci otrzymali równa liczbę głosów lub dwóch spośród trzech kandydatów otrzymalo większą, ale równą liczbe głosów). Są to następujące okręgi wyborcze:

okreg wyborczy nr 10 utworzony dla wyboru gminnej rady narodowej w Baniach,

woj. szczecińskie - 1 mandat; okręg wyborczy nr 3 utworzony dla wyboru gminnej rady narodowej w Białych Błotach, woj. bydgoskie - 1 mandat; okręg wyborczy nr 3 dla wyboru gminnej

rady narodowej w Brzoziu, woj. toruńskie - 1 mandat; okregi wyborcze nr 10 i nr 13 utworzone dla wyboru gminnej rady narodowej Choczu, woj. kaliskie - po 1 mandacie; okręg wyborczy nr 3 utworzony dla wy-

boru gminnej rady narodowej w Lichnowach, woj. elblaskie - 1 mandat; okręg wyborczy nr 8 utworzony dla wy boru gminnej rady narodowej w Zaklikowie, woj. tarnobrzeskie — 1 mandat. Zgodnie z art. 94 ordynacji wyborczej do rad narodowych, w okregach tych do nie-

wybory ponowne. Ponadto w wyborach do gminnych rad na-rodowych nie zostało obsadzonych łącznie 28

obsadzonych mandatów zostaną zarządzone

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej ADAM ZIELINSKI

Zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej: ANDRZEJ ELBANOW-SKI, CZESŁAW JAWORSKI. WACŁAW KUPPER, SYLWESTER NOWAK

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej: EDWARD SZYMAŃSKI.

Członkowie Państwowej Komisji Wyborczej: JERZY BREITKOPF, ANTONI CHA-CIŃSKI, ZBIGNIEW CIERPKA. ROMAN DRECKI, STANISŁAW DZIUBAK, JANINA GAWRONSKA, JAN JACHYMEK, JADWI-GA JEDRZEJCZAK, SYLWESTER KARCZ-MAREK, TADEUSZ KOJDER, JAN MAR-CZUK, FRANCISZEK OLCZAK, ZBIGNIEW OLEJNIK, JANINA POLONY, FELIKS SIE-

Truskawki nie lubia deszczu

Nie można ich jednak napel-

nić z uwagi na małą podaż o-

woców. Potrwa to zapewne do

strony jednostek skupujących

jest - jak zwykle - dobra

czasu poprawy pogody.

Obsługa producentów

Ciag dalszy ze str 1

tych uszkodzone owoce wysłano do Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach celem ustalenia przyczyny. Woje-wódzka Spółdzielnia Ogrodnicza liczy na otrzymanie odpowiedzi za kilka dni. Tymczasem — niezależnie przyczyny gnicia truskawek trzeba zastanawiać się nad formą odszkodowań dla producentów.

W tej sytuacji plany skupu stoją pod znakiem zapytania. Potentatem jest "Hortex". W rejonie jego działania jeszcze tydzień temu spodziewano się rekordowych zbiorów. Teraz nie wiadomo czy uda się kupić planowane siedem tysięcy ton (polowa z własnej bazy).

Białostocka "Witamina" planuje kupić 1320 ton. Część towaru przeznaczono na eksport. Samochody ze Związku dzieckiego są już na miejscu

Sprostowanie

W materiale zamieszczonym wczoraj na str. 2 tytuł powinien brzmieć "Uchwała VII Plenum PZPR w sprawie zadań partii w kontynuowaniu reform gospodarki i państwa oraz w polityce kadrowej". Przepraszamy.

bianek. Aby zrekompensować

Punkty są dostatecznie wyposażone, nigdzie nie brakuje łu-

powodowane deszczem i gniciem owoców zwiększa się ceny skupu. Np. wczoraj sie-miatycki "Hortex" płacił 170 zł za kilogram truskawek odszypułkowanych (z szypułka 120 zł). Za owoce poza wyborem rolnicy otrzymują 90 zł za kilogram.

przynajmniej częściowo stra-

Piłka musi być

Ciag dalszy ze str. 1

obecność wraz z prof. Marianem Szamatowiczem w szatni białostoczan tuż po meczu z Legią. - Przerwaliśmy wam radość – za co przepraszam, ale spieszyliśmy z gratulacjami - powiedział.

Henryk Mojsa podzięko-

wał za zainteresowanie drużyna i z uśmiechem dodał, że mecze w Białymstoku oglada nie tylko największa ilość kibiców, ale także najwięcej przedstawicieli władz politycz-nych i administracyjnych województwa. - Dla wszystkich zespół postara się zagrać jeszcze lepiej przyszłym sezonie – zapewnił kapitan jagiellończyków. Może nawet o miejsce premiowane udziapucharowych rozgrywkach. Bo poprzeczka wymagań wciąż idzie do góry. Henryka Mojsę poparl prezes Zarządu MKSB Jagiellonia - Janusz Szutkiewicz. A trener Miro-sław Mojsiuszko przyrzekł, że żadnej fuszerki w pracy nie będzie. -

Nawiązując do tych wy-powiedzi prof. dr hab. Ma-rian Szamatowicz wyraził pięć życzeń: więzi przywśród piłkarzy, wspaniałych i radosnych kibiców, samych sporto-

wych sukcesów, radości w życiu osobistym i uniknięcia wszelkich kontuzji. Gospodarze spotkania zapewnili, że nadal będą wspierać drużynę. Sekre-

tarze KW PZPR w Bialymstoku - Józef Grajewski i Tadeusz Trzaskowski wspomnieli o potrzebie oświetlenia stadionu. no bo mogą być przecież europejskie puchary, a jak stwierdził wojewoda Mastwierdził wojewoda rian Gala: - Ta pilka musi tu być.

milei atmosferze przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych województwa udekorowano honorową odznaką Zasłużony dla Jagiellonii' Piłkarze i trenerzy otrzymali natomiast w podziękowaniu wydawnictwa encyklopedyczne z dedy-kacją: "W dowód uznania za sukces sportowy potwierdzony wysoka lokata w I lidze piłki nożnej w sezonie 1987/88 oraz za wiele wspaniałych wrażeń podarowanych wielotysiecznym rzeszom kibiców Jagiellonii, a także za sławę przysporzoną Ziemi Białostockiej, wraz z życzeniami dalszych osiągnięć sportowych". Udanego ur-lopu i do zobaczenia na stadionie Gwardii - dodał na zakończenie spotkania Marian Gała. (dk)

SPOŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

"BUDOWLANI"

ZATRUDNI racownika do prowadzenia spraw inwestycyjnych.

Zgloszenia telefon nr 220-01.

k 3096-1

pod hipnoza Poród

Ciąg dalszy ze str. 1

Dla nich, jak również dla kilkunastu innych lekarzy pielęgniarek obserwujących przebieg - można powiedzieć eksperymentu było to niecodzienne doświadczenie,

- Zanim zgodziłem się na ten rodzaj porodu — wiada doc. M. Bielecki opomusiałem upewnić się, mamie i dziecku nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Mimo, że nic na to nie wskazywało na bieżąco słuchaliśmy tętna płodu, a sala operacyjna była gotowa. Poszło jednak nadspodziewanie dobrze. Pacjentka reagowała tylko na polecenia pana Jabłonowskiego. Cały czas była świadoma porodu, pamięta jego przebieg i nasze słowa, choć nie słyszała tego, co mówiły inne osoby obecne na sali. Podaliśmy jej dziecko budząc ją jednocześnie z letargu. Rozpoznała płeć, odczytała kartę identyfikacyjną.

Co najważniejsze, pacjentka ani przez chwile nie odczuwala bólu! Nawet podczas szycia krocza i łyżeczkowania macicy. Nie musieliśmy podawać żadnych leków znieczulających czy przeciwbólowych, któ: przecież na pewno mają iakiś negatywny, uboczny wpływ na płód.

Był to pierwszy poród pod hipnoza, ale nie ostatni. Metoda ta na pewno nie upowszechni się szybko, jednak

pierwszy krok został już zrobiony i być może jeszcze tym roku położnicy z ul. Warszawskiej wespół z panem Jabłonowskim będą próbowa-Przed hipnozą na porodów-

kach jest wielka przyszłość. Jedyna chyba niedogodność tej metody polega na tym, że przy każdej rodzącej powinien być doświadczony położnik z aparatem rejestrującym skurcze macicy. Hipnotyzer może być jeden na trzy-cztery pacjentki, z którymi wcześniej musi odbyć 5-10 seansów przygotowujących do tego wydarzenia. (k)

skutecznie

tys. zł. Faktycznie, sumę tę

W. Predko przekazał na kon-

to Urzędu Gminy w Supraś-

lu. Wpłata taka sugeruje, że

pod uwagę zastrzeżenia Spo-

lecznego Komitetu Budowy

miał podstawę do stwierdzenia, że postępowaniem ob.

niactwa. Spowodowało to, że

pastliwe wraz z obietnica podjęcia interwencji na

Pomówienia o chamskim

Prowadzona dokumentacja

Zastępca dyrektora

mgr EUGENIUSZ KISIELEWSKI

jest wiarygodna. Być może

z 9 by osiedlowe i pracownie

Zastępca dyrektora

wyższym szczeblu.

SLADEM KRYTYKI

Negocjacja

W odpowiedzi na list za- podłączenie osiedla Zaścian-mieszczony w "GW" z 9 ki. Na konto Społecznego czerwca br. Zakład Gazo- Komitetu we wsi Grabówka

wniczy w Białymstoku wy- należało wpłacić 2 mln 117

Zaścianki nie wyręcza na- autor listu celowo chciał o-

szych pracowników w obo- minąć zobowiązania wynika-

wiązkach na rzecz gazyfika- jące z ustaleń, a wniesiony

cji miasta. Jako "aktywista" wkład potraktować jako nie może wykorzystywać środki na budowę sieci w nieprawdziwych faktów do osiedlu Zaścianki. Biorąc

gatywną decyzję w załat- Gazociągu w Grabówce — wieniu sprawy Nie ma pra- pracownik naszego zakładu

Społecznych Komitetów Ga- Predko kieruje chęć cwa-

Sporną kwestią, uniemoż- żądania zaściańskiego prze-liwiającą uzgodnienie doku- wodniczącego stały się na-

warunków. Dotyczyły one i aroganckim potraktowaniu

uzyskania zgody na podlą- w obecności projektantki i

czenie i zwrotu części kosz- wykonawcy - są niepraw-

do którego miało nastąpić mgr inż. JAN ZYWOLEWSKI

Rozkład sobie...

W związku z notatką opu- został wykonany we właści-blikowaną w "Gazecie" z 9 wym czasie. Tak samo kurs

Z dokumentacji eksploata- skarżący czytelnik pomylił cyjnej i dziennika ruchu datę i czas odjazdu.

Kozrzutność

W nawiązaniu do listu za- no-wychowawczą prowadzą: mieszczonego na łamach "Ga- dom kultury, świetlica, klu-

zety Współczesnej" z 9 by osiedlowe i pracownie czerwca br. Spółdzielnia specjalistyczne. Kamera vi-

Mieszkaniowa "Rodzina Ko- deo służy tym wszystkim

lejowa" w Białymstoku in- placówkom. Rejestruje ich

formuje, że kamerę video działalność, jest także warkupiliśmy w styczniu br. z sztatem pracy Amatorskiego

pozostałości środków prze- Klubu Filmowego. Służy znaczonych na działalność również do celów szkolenio-

wizy i w punktach komiso- tówki, zakup kamery trudno

wych - za złotówki. W nazwać rozrzutnością. Są to

związku z brakiem dewiz raczej właściwie ulokowane

dokonano zakupu złotówko- oszczędności spółdzielni.

br. Oddział I Mońki-Suchowola przez Do-

tów za budowany obecnie dziwe i bezpodstawne. gazociąg we wsi Grabówka, Zastępca dyre

Włodzimierz Predko - ja-

ko przewodniczący Społecz-

nego Komitetu w osiedlu

podważania autorytetu pra-

cowników podejmujących ne-

wa też występować w imie-niu przedstawicieli innych

mentacji na budowę gazo-

bylo niespełnienie posta-

wionych przez nasz zakład

ciągów w czynie społecznym, podjęcia

KPKS w Białymstoku prze- listowo.

przystanku dworcowego PKS w Mońkach wynika, iż

2 maja br. kurs relacji Moń-

ki-Suchowola przez Bagno

znaczonych na działalność

społeczno-wychowawczą w

1987 r. Sprzet ten nie jest produkowany w kraju. Je-

sklepach Pewexu - za de-

Na terenie naszej spół-

dzielni działalność społecz-

go sprzedaż odbywa się

prowadził

wyjaśnia jace.

postępowanie

Do szkoły ma chodzić nie tylko głowa

ręczne zamiast geografii. - Hurra!! - tak zareaguja uczniowie, obojętnie, z której klasy i szkoły. Przedmiot praca-technika jest okazją do odprężenia. Uwalnia od stresów leków. elementów zabawy,

przez dziecięcą psychikę.

Nauczyciele jednak ani myśla składać hołd temu przedmiotowi. Traktują go raczej jako nieszkodliwy przerywnik Dwa bieguny. U dziecka okreś-w procesie edukacji i przeka- lają go parametry ruchu, dozywania cennych madrości. O zbiorach, przyimkach, San tworem krytycznej myśli, uj- skuteczność będzie mierzona W ub. roku w Łomżyńskiem ale się zmył. Jeszcze do 1975 Domingo, dźdżownicy. Dobrze, muje rzeczywistość w sche- jedynie poziomem sprawnoś- tylko 9 proc. nauczających te- r. w budynku, gdzie jest "Orjeśli chociaż nie lekceważa jawnie, deprecjonując wysiłki osób, gotowych wynieść ów przedmiot na postument...

Do nich należy niewatpliwie prof. dr Tadeusz Nowacki, autor wielu opracowań na ten temat, który przy każdej dosłownie okazji - spotkań z nauczycielami, konferencji przypomina: "Praca czymś podstawowym w życiu człowieka, od czego uciec nie można. Nawet organizacja czasu wolnego wymaga pracy. Idzie się na wycieczkę, trzeba namiot rozbić, i kuchenke użytkować, i co oskrobać, ugotować. Zywioł pracy przenika całe żucie".

— Zarzucają mi czasami skarży się - że robie z pra- nie da sie stworzyć dalszych cy główną wartość. Ale czyż warunków rozwoju umystotak nie jest? Do pojmowania tego dochodzi się po latach, a niektórzy nie dochodzą w ogóle, szukając bezradnie gdzie właściwie toczy się główny nurt życia? Pod kloskiem z piwem? Na balu? Kiedy więc najlepiej, najskuteczniej można zaszczepić potrzebę nauczyć określonych nawyków, jeśli nie od dziec-

Szkoła jednak jakby odwra- nym organem, jest ściśle

- Teraz dzieci będą prace cała się tylem od tego chlubnego celu. Ileż było już konwencji kształcenia! dawno marzyło się niektórym, by łacina i greka były językami wykładowymi. walczył jeden z intelektuali-Wciąga, gdyż ma stów, by upowszechnić "odkrycie", że dziecko ma nie tylko przyswajalnych głowę, ale ręce, nogi i musi coś robić, a nie siedzieć w ławce niczym mumia i słu-

> Świat dziecka i uczonego. laja go parametry ruchu, do-

maty, nawet gdy widzi ja ja-

ko układ dynamicznych sił.

"Prawda dziecka to prawda

widzenia i panowania nad

przedmiotami z jego otocze-

nia" - wykłada T. Nowacki.

Z kolei Stanisław Szacki, au-

torytet w tejże tematyce, pre-

cyzował to jeszcze inaczej:

"Zaczynać trzeba od kuchni.

nie od Kanta; na przyzwycza-

jeniach do działania można

budować wszystko, co zdrowe

i ważne. Szkoła pracy jest to

po prostu dobrze zorganizo-

wane życie dzieci. Bez pracy

wego, społecznego i emocjo-nalnego". — Mój ideal wy-

chowania to odciski na rekach

i wysoka kultura - brzmia-

Przełóżmy owe dążenia na

język praktyki. Otrzymamy

proste pojęcie: szkoły manu-

alnej, uzręczniania dziecka.

Dlaczego jest to ważne? Po-

nieważ .. reka nie jest oddziel-

ła jego wykładnia.

właściwie analizę abstrakcyjną, dobrze jest wcześniej rozłożyć jakiś przedmiot teoretycznym można się odwoływać. Jest do czego się odwoływać! Któż to powiedział: "Do szkoły chodzić ma nie tylko głowa dziecka, ale

Nie można rzeczy całej sprowadzać do tego, że przed- mina, ale... Świat dorosłego jest miot praca-technika,

ci manualno-ruchowej ucz-

ważne cechy, jak dokładność, punktualność, odpowiedzial-

ność. W kilkuosobowym ze-

spole, gdy wspólnie coś wy-

konują, uczą się, by zrobić swoją cząstkę dobrze i na

wyjdzie. Dobrze też, jeśli ro-

przyda sie w domu, na pod-

wórku. Co sami wymyślą i

co spodoba się innym. Trzeba

zdać sobie wreszcie sprawę,

nieodłącznego elementu życia

młodzi nie nauczą się na

książkowych wzorcach. Warto

też uświadomić, że nie wszy-

scy i nawet nie większość zo-

stanie odkrywcami lub urzęd-

Czy są to epokowe odkry-

Więc po co je udo-

cia, o związkach pracy ma-

nualnej z rozwojem intelek-

że traktowania pracy

coś

tualnym?

inaczej nic z tego nie

pożytecznego, co

Kształci tak niesłychanie

odpowiedzial-

Tadeusza Dudo.

W kraju jest tylko 35 taczęści". To najsilniej pobudza kich placówek, stawiających wyobraźnię, daje płaszczyznę, za cel: doskonalenie umiejętdo której przy wyjaśnianiu ności realizowania programu machnie w końcu ręką. przedmiotu przez nauczycieli. przygotowanie dla nich pomocy dydaktycznych, rozprowadzanie literatury fachowej, zapewnienie narzedzi i materiałów na lekcje, ich zabezpieczenie. Więc niby o tym temacie całkiem się nie zapo-

technike lub Państwową Szko-

doskonalenia kadr -

T. Dudo - Instytut

łę Techniczną. – W syste-

Warszawie tej grupy specja-

listycznej jakby nie dostrze-

gał. Czasami zrobia jakaś kon-

ferencie W Białostockiem ani

nich 10 lat nie zorganizowano

ani jednego kursu. Efekt jest

taki, że uczą przedmiotu lu-

dzie nie mający o nim poję-

cia, o tym nawet, co zrobić,

narzędzia. Zwyczajnie nie po-

trafia zorganizować dzieciom

sensu poszczególnych czyn-

szczególnie

dostateczne,

raz na zawsze nie znie-

Kształcenia Nauczycieli

mówi

przez nerwy związana z móz- wódzkiej Pracowni Dydak- nicznych, fotograficznych, mo- łom, co jej zbywa. Ostatnio giem. Zeby przeprowadzić tyczno-Technicznej w Łomży, delarskich. Mają tendencję do WPD-T wysiała 61 pism do wyginięcia. Powód? Rosnące ceny, opłaty, braki materiało-Jeśli np. prowadzący pracownię fotograficzną ma uganiać się za chemikaliami,

> Czy jest np. w stolicy województwa warsztacik – na który nie trzeba luksusowego pomieszczenia — gdzie dzieciak może przyjść o każdej porze i pod fachowym okiem postukać, powiercić i zrobić jakoweś cacko, zamiast snuć się bez celu po ulicach? Był,

Mój ideał to odciski na rekach wiednie kwalifikacje, tj. u-kończyli WSP, kierunek — Młodzieży. Potem niby budy-wychowanie techniczne, poli-nek miał być rozebrany, eks-

> - Ale jak się wybuduje Wojewódzki Ośrodek Kultu-

-To kaktusy zakwitna -Łomżyńskiem w ciagu ostatdodaję w myśli. Żeby nie za-Tym bardziej że lipeszyć. czą nie tylko na WOK, zaplanowany na dziesięciolecie, jak na piramidalne (czyt.: ogromprzedsięwzięcie przystało. Od dawna mają projekt siedziby WPD-T. Tak się jedchecić dziecka do siegania po nak składa, że to pieniędzy brak, to wykonawcy, i turla lekcji, odstonić i przybliżyć sie zamysł z roku na rok...

Albo inna prosta, zdawałoby się, sprawa: materiały od-Zaplecze szkolne? Mniej niż padowe z zakładów. Fabryka Mebli w wadniać? Zapytajmy prakty- szkołach filialnych. Jest nie-Łomży ma gest i bez ceregieli ków. Np. dyrektora Woje- co kół zainteresowań. Techprzekazuje nieodpłatnie szko-

– Miejski Ośrodek

łomżyńskich jednostek, wskazując m.in., iż są podstawy prawne do przekazywania resztek poprodukcyjnych bez strat. Odpowiedziały cztery, reszta głuchoniema... Jakby nie mogła dopatrzeć się interesu w tym, że przecież większość biegających dziś w fartuszkach szkolnych wróci do nich za kilka lat i dobrze byłoby, gdyby zjawiła się z pewnymi nawykami dobrej organizacji pracy

W Tarnowie natomiast udało się. Firmy wyłożyły nawet pieniądze, postarały o wykonawcę i mają obiekt--wzorzec, o powierzchni 1000 m kw., a więc wcale nie gi-gant. Dający jednak i bazę do produkcji półfabrykatów porzebnych na zajęciach, i sale do pokazowych lekcji oraz szkolenia nauczycieli, prowa-dzenia działalności pozalekcyjnej z młodzieżą.

"Produkuje" niezliczoną ilość konspektów prowadzenia ry - rozmarza się dyrektor lekcji, materiałów poglądowych, łatając luki w systemie szkoleniowym. Próbuje, ekswprowadzać perymentalnie, nowe metody czulając pedagogów na niuanse dydaktyczne. Wszystkie wysiłki sprowadzają się do obalania głównej bariery: traktowania przedmiotu pracatechnika przez dorosłych jako zła koniecznego. O fleż ważniejsze jest, by dzieciak umiał policzyć średnia opadów w Gwatemali, niż kończył szkolę podstawową wiedząc, co to jest dobrze zorganizowana, efektywna praca. Niech na słowo uwierzy, że wcale nie musi być byle jaka...

NINA OMELCZENKO

Na święto folkloru

Przyjechały bagażówka!

z Zalesian (gm. Turośń Kościelna). Właśnie dzięki temu śpiewajace "Zalesianpokonały wszystkie bariery, aby pojawić się w gronie blisko 400 wykonawców XVII Wojewódzkiego Przeglądu pn. "W poszukiwaniu folkloru" w Siemiatyczach. Samochód mialy obiecany przez Urząd Gminy w Turośni Kościelnej. Niestety ten, wprawdzie ziemski, a nie kosmiczny pojazd nie pojawił się.

Kobiety podjęły wspólną tycz bagażówką, bagatela za kwotę 25000 zł. Jak postanowiły, tak zrobiły.

Poziom wykonanego repertuaru został przez jury pod przewodnictwem Andrzeja Dyrdała oceniony bardzo wysoko; natomiast nisko organizatorzy oceniają dbałość władz lokalnych Turośni Kościelnej o sprawy kultury w gminie. Rok temu "Zalesianki" także nie mogły uczestniczyć w dorocznym świecie folkloru, gdyż również nie doczekały się środka transportu, Może, chociaż tym razem zarumieni się ten, kto powinien.

Tegoroczny przegląd odbywał się w trzech różnych for-mach scenicznych. Najpierw dominowały zespoły śpiewacze. dominowaty zespoty spiewacze.
Prezentowały swój repertuar
"Zielone ogrodniczki", "Orzeszki", "Przytulanki", z Mielnika, "Swachy" z Tolwina,
"Klepaczanki", "Zastoczanki"
(te z kolei dojechały do celu traktorem), "Koplanianki", "Podlasianki" z Borsukówki.

Udanie zadebiutował zespół "Kalina" z Zarobic i Płonka Kościelna ze znakomitą kapelą ludową.

Potem w nadbużańskiej scenerii w Wólce n.Bugiem byliśmy świadkami programów obrzędowych w wykonaniu znanych "Narwian" z Pogo-rzałek i debiutujących "Hetcji obrzędowej np. "leczenie cudu" prezentowała się na scenie Siemiatyckiego Ośrodka Kultury grupa "Górnik".

Następnie spotkanie folklorystów zainaugurował senior i uznany skrzypek Piotr Jarocki z Turny Dużej. Postępy muzyczne czyni kapela "Słoneczniki" z Siemiatycz, trafnie poszukuje we własnym środowisku repertuaru "Mianka". Cieszą promocje artystyczne "Małego Podlasia" z Siemiatycz i dziecięcego ansamblu "Skowronki" z Brań

Folklor zaczyna pojawiać się również w warstwie współczesnej. Przykładem może być twórczość Elżbiety Daniszewskiej z zespołem "Kołowrotki" z Knyszyna.

Nasz eksportowy zespół Pieśni i Tańca "Podlaskie Kukułki" wybiera się w tym ro-ku na dwa festiwale do Jugosławii i Turcji.

ogólnopolskim forum folklorystycznym w Kazimierzu n.Wisła Białostocczyzne reprezentować będą "Kalinki" z Kalinówki Kościelnej i kapela ludowa z Płonki Kościel-

Naszym folklorystom uważnie przyglądali się goście z Domu Kultury w Koszycach, z którym WDK zamierza utrzymywać stałe kontakty artystyczne.

Uogólniając dwudniowe spotkanie folklorystyczne w dwudniowe Siemiatyczach, można stwierdzić, że tradycja ludu trzyma sie mocno. Chwała wiec wszystkim bezimiennym twórcom wiejskiej kultury, którzy czasami bywają bardzo osamot-nieni we własnych środowi-

Folkloryści dowiedli, że ich sila i upór osiągnie cel, jaki sobie zamarzyli.

KAZIMIERZ DERKOWSKI

Obyśmy zdrowi byli

przemiany materii, należy dzisiaj do chorób społecznych. Zachorowalność na nia wzrasta w miarę starzenia się i nadwagi. Nie ulega też wątpliwości, że stały wzrost zachorowań pozostaje w pewnym związku ze środowiskiem, cywilizacyjnymi o-

UKRZYCA jest chorobą | siągnięciami i nawykami. W Białymstoku rejestrujemy co roku 200 nowych pacjentów. Obecnie w mieście objętych leczeniem jest ok. 6 tys. cukrzyków.

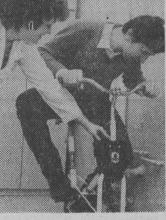
Leczeniem zajmują się: Wojewódzka Przychodnia Cukrzycowa i oddany nie tak dawno do użytku przy ul. Ko-



Diabetologiczny. Ośrodek zatrudnia sympatyczny podkreślają pacjenci - 14-oschowy personel, w tym dwu lekarzy, dwie pielegniarki, fizykoterapeutę, laborantkę dietetyczkę. Zarejestrowanych jest 3 tys. chorych, z których 700 jest na insulinie. Placówke wyposażono w nowoczesną aparature diagnostyczną oraz urządzenia do rehabilitacji w walce z powikłaniami związanymi z długoletnią cukrzycą. Jest to pierwsza i — jak dotychczas — jedyna placówka w kraju, gdzie pacjent ob-

jęty jest pełnym systemem leczniczym, poczynając od badań specjalistycznych, posta-wienia diagnozy do ustalenia terapii i rehabilitacji. Ośrodek ściśle współpracuje z Kliniką Endokrynologii AM. Tu też mieści się siedziba Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę, gdzie w formach klubowych prowadzona jest działalność oświatowo-zdrowotna profilaktyczna. Zainteresowani mogą tam również wysłuchać prelekcji na temat higieny i

> Tekst i fot. ROMAN SIEÑKO



Fizykoterapeutka Barbara Łapińska w gabinecie rehabi-

W Lomży baza WPD-T, z 15-osobową kadrą, została wciśnięta do dwóch baracz-

NADESŁANE

XIII ZJAZD BUŁGARSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ, Książka i Wiedza 1988, str. 255,

książka i Wiedza 1900, str. 203, cena 450 zł.

Podstawowe dokumenty.

JOZEF OPALSKI – ROZMOWY
O KONRADZIE SWINARSKIM I "HAMLECIE". Wydawnictwo Literackie 1988, nakład 5 000 egz., str. 278, cena 560 zł.

"Osobliwa monografia "Hamleda" Swinarskiego w Starym Teatrze w Krakowie, napisana przez Józefa Opalskiego wraz ze współtwórcami przedstawienia, którego realizację przerwała śmierć reżysera i które nigdy nie zaistniało przed publicznością i w światłach premierowych reflektorów, to książka – znakomita. ("..) Wyniki z niei po pierwsze obraz spektaklu – plastyczny, barwny wyrazisty. Po drugie – niejako mimochodem zbiorowy autoportret zespołu, który tworzył ten spektakl. ("...) Po trzecie, wyniki z tych rozmów portret Konrada Swinarskiego" (z omówienia).

ALFONS SIKORA – OCHRONA BAŁTYKU I JEGO ZASO-

Swinarskiego" (z omówienia).

ALFONS SIKORA — OCHRONA BAŁTYKU I JEGO ZASOBOW. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1988, nakład 3000 egz..

str. 220, cena 350 zł.

MARIA JCZEFACKA — GOZINA ORIONA. Wydawnictwo
Lubelskie 1983, nakład 15 000 egz..

str. 199, cena 400 zł.

SŁAWOMIR SIERECKI — UPIORY ZNIKAJĄ O BRZASKU.
Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej 1988, nakład 20 000
egz., str. 194, cena 280 -zł.

O świcie znikają nocne koszmary i lęki — maj i czerwiec 1945
roku był takim przenośnym
"brzaskiem" dła opisywanych w
książce okolic Zielonej Góry. Autor opiera się na własnych
wspomnieniach ze służby w LWP
na wiosnę i w lecie 1945 r., ale
wprowadza wątki i postacie fikcyjne, choć mające swoje odpowiedniki w rzeczywistości.

ALEKSANDER MINKOWSKI —
ODMIENIEC. Książka i Wiedza
1988 r. nakład 50 000 egz., str. 255,
cena 350 zł.

Powieść osadzona w problemach
i realiach rzeczywistości lat siedemdziesiątych Jej bohater, prominent z kręgu działaczy politycznych "pracujących w kulturze" ulega urzeczeniu władzą.

Z HISTORII STOSUNKOW POL-

Z HISTORII STOSUNKOW POL-SKO-RADZIECKICH 1917-1977. Książka i Wiedza 1987, nakład 2 000 egz., str. 556, cena 900 zł.

tymistą. Można przecież chcieć

robić rzeczy radosne, dobre,

przyjazne i u mnie wynika to

z mojego sposobu doznawanie

- Czy tyle światła nie wy-

świata.

Odpowiadając na notatkę, się zazwyczaj wybrania z która ukazala się w "GW" worka wyłącznie jelit cien-z 21—22 maja br. "Społem" kich, tzw. "krzyżówek". Od-Powszechna Targowych przy ul. Bema szej porcji. otrzymuje jelita grube w opakowaniach foliowych o wadze 2-3 kg. Na życzenie klienta sprzedawca zobowiązany jest do rozpakowania woreczka i zważenia żądanei ilości.

W takich przypadkach dochodzi często do nieporozumień, gdyż klienci domagają

Zastepca prezesa mgr OLGA TĘPINSKA Nie mozna mniej?

wo-instruktażowych zespo-

lom amatorskiego ruchu ar-

W sytuacji stałego wzro-

stu cen i dewaluacji zło-

Spółdzielnia mowa ekspedientki utożsa-Spożywców w Białymstoku miana jest przez klientów z informuje, iż sklep w Halach niechęcia zważenia mniej-Niemniei kierownikowi punktu zwrócono uwagę na obowiązek przestrzegania zasady ważenia

ilości jelit na każde życzenie klienta oraz eliminowanie sytuacji konfliktowych.

KAZIMIERZ LASKOWSKI

Reporter na tropie salmonelli

tykuł zamieszczony w nr 115 "GW" Urząd Miasta w Giżycku informuje, że na terenie miasta funkcjonuje 7 punktów sprzedaży lodów z automatu. Wszystkie są nowo wybudowanymi placówprowadzenia działalności zgodnie z wymogami sani-tarnymi. W większości punktów zatrudnione sa dwie osoby - jedna podająca lody, druga inkasująca należność, mimo że zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej zezwala na sprzedaż lodów przez jedną osobę. Warunkiem jest poda

Analizując krytyczny ar- wanie wafla przez serwetkę jednorazowego użytku. Wyniki częstych kontroli giżyckich punktów sprzedaży lo-dów nie świadczą o lekceważeniu wszelkich zasad bezpieczeństwa i higieny.

W zakresie sposobu sprzekami, przystosowanymi do daży wody z saturatora trudno także dopatrzyć się nieprawidłowości. Tutaj wy-łącznie klient decyduje czy chce pić ze szklanki, czy z kubka jednorazowego użytku, za który ponosi dodatkowe koszty.

> Zastępca naczelnika mgr WADEMAR KAŁEBASIAK

Kto wpadnie do dołka?

Wydział Rolnictwa, Gospo- kacyjnych rolników, kursów darki Żywnościowej i Leś- traktorzystów, kombajninictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach chciałby ustosunkować się do notatki opublikowanej w "Gazecie" z 26 maja br. dotyczącej celowości budowy bazy dydaktyczno-szkoleniowej WOPR Olecku.

Województwo suwalskie, jako nieliczne w kraju, nie możliwości środków posiada dotad przygotowania rolników indywidualnych do prowadzenia gospodarstw z uwzględ-

nieniem nowoczesnej orga-nizacji pracy, nowych tech-nologii i chemii. Nie może prowadzić szkoleń kwalifi-

stów itp.

W związku z tym Wojewódzka Rada Narodowa w Suwałkach uchwała z 27 stycznia 1986 r. wprowadziła do realizacji zadanie pt. "Baza dydaktyczno-szkole-niowa WOPR w Olecku". Jest ono realizowane ze budżetowych z cyklem budowy w latach 1986-1990. Dotychczasowy postęp robót jest zgodny z

> dr inż. MICHAŁ MARKIEWICZ

Ważne sprawy

W związku z notatką zamieszczoną w "GW" z 31 maja br. Oddział Krajowej Państwowej Komunikacji autobusowej. Samochodowej w Bielsku Podlaskim wyjaśnia:

być uruchomiony w godzinach rannych, ponieważ wymaga dodatkowego taboru autobusowego. Wszystkie posiadane przez nasz Oddział laskim. samochody wykorzystane są Zatem żadna z propozycji maksymalnie.

ruchomiony, gdyż trasa ta nie nadaje się do prowadzenia regularnej komunikacji

Skierowanie autobusu z Bielska Podlaskiego do Warszawy przez Boćki wymaga także dodatkowego taboru. Pasażerowie z Bociek chcacy dojechać do Warszawy mają dogodne połączenie przesiadką w Bielsku Pod-

mgr inż. EUGENIUSZ BEREZOWIEC

Dyrektor

Włókniarze przy sztalugach

Wprawdzie wystawa prac poplenerowych "Karwica" bę-dzie czynna w holu Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki dość krótko, jednak spore grono białostoczan wiernie kibicujące tej imprezie, zdąży ją zwiedzić. Nieprofesjonalne spotkania

malujących włókniarzy, to już tradycja. Uczestniczą w nich również artyści plastycy zakładowi i ci zaprzyjaźnieni. Plenery są stałym punktem w kulturalnym "Fast". Stanowią bodaj jedy-ny w regionie przykład konsekwentnej działalności rzecz kultury robotniczej; dwanaście udanych fabrycznych plenerów świadczy o pojmowaniu roli mecenasa przez Białostockie Zakłady Bawelnianego Przemysłu "Fasty", pełnionej z rzetel-nością i autentycznym zaangażowaniem. Przez wszystkie lata, dzieki temu, można było dopracować forme organiza-

cyjną imprezy. O jej randze

świadczy rosnące zainteresowanie, uczestnictwo młodzieży szkół podopiecznych i własnej,

Zaprezentowane prace po-wstały na plenerach: wcześniejszym, zorganizowanym w 1986 r. i ubiegłorocznym. Ich artystyczna wartość jest róż-Odzwierciedla umiejętności i takiż zasób wiedzy ich autorów o malarstwie. Ważne są prawie wszystkie, dzięki autentyczności i szczerości tworzenia. Zresztą nie tylko tym ujmują widza; prawie we wszystkich uwidocznione są uroki Karwicy, usytuowanej nad Jeziorem Nidzkim. Zanurzająca się w nim Puszcza Piska niezmiennie dostarcza inspiracji arty-

Liczą na nie również uczestnicy pleneru trzynastego, który wraz z pierwszym turnusem wczasowiczów otwiera tegoroczny sezon w ośrodku wypoczynkowym "Fast". (lus)

stycznych.

Poczekalnia dla pacjentów. Robert Joyce w Suwałkach i Białymstoku AMIESZKAŁY w Londynie malarz angielski

Robert Joyce wystawia

swoje prace w Galerii BWA

w Suwałkach. Od początku

lipca wystawę będziemy mogli obejrzeć w Białymstoku, ró-wnież w Galerii BWA. Oto

kilka słów, które Robert Joy-

ce zechciał powiedzieć czy-

telnikom "Gazety Współczes-

- Dlaczego właśnie w Pol-

sce i to w Suwałkach, a po-

— Tak się jakoś złożyło. Moja żona będąc we Francji poznała pana Rafała Winiewi-

cza, architekta z Suwałk no i

od słowa do słowa... Zadnych

innych specjalnych powodów nie ma. Potem — już w Lon-dynie — rozpoczęliśmy kon-

kretne rozmowy, co do ewen-tualnych możliwości wysta-

wienia moich prac w Polsce.

Stąd taki właśnie pomysł. Pan Rafał Winiewicz robił

wszystko, co tylko mógł; był

tłumaczem, organizatorem, w

ogóle ta wystawa jest w du-

żej mierze jego właśnie za-

ją tutaj wystawę jako w pe-

jeżdżając tutaj nie mieliśmy

zielonego pojęcia o tym, co nas czeka, jakie będzie przy-

skie wrażenia z Suwałk?

— Wspaniałe Jest to zupel-

nie inny rodzaj pobytu, ani-

żeli turystyczny. Z pewnością

- Właśnie. Jakie są Pań-

wnym sensie przygodę?

- Traktuje więc Pan swo-

- Tak, oczywiście. Przy-

tem w Białymstoku?

nej".

sługą.

o wiele lepiej jest być tak przyjmowanym jak ja w Suwałkach. O tak... wolę to, niż być turystą. Dzięki temu czuję o wiele mocniej więzi łączące mnie i ludzi, którzy mnie podejmują. Otacza mnie tak cudowna gościnność, że praktycznie nie czuję, że jestem poza Anglią. Zresztą, mówiąc o podejmowaniu mnie — wiele rzeczy nie miałoby miejsca w Anglii, chociażby ze względu na zupeł-

ly zamkniete "British Council" zgłosiło swój akces. Oni chcą, aby publiczność łączyła ich z tą wystawa i dlatego pomogli mi finansowo w podróży do Polski, a także w transportowaniu obrazów do

- Więc istniała jednak pomoc ze strony "British Coun-- Oczywiście i to dość zna-

czna. A poza tym, fakt, że

Warto być optymistą...

nie inny temperament moich rodaków.

tach, że wystawę zorganizowano przy pomocy "British Council". Jaka była ta pomoc faktycznie?

 Całą wystawę zorganizo-waliśmy obaj, czyli ja i Ra-fał Winiewicz, Jak już powiedziałem, udało się to głównie dzięki niemu. - Nie jest więc "British

sponsorem tej wy-Council" stawy w ścisłym tego słowa znaczeniu? - Kiedy wszystkie sprawy

związane z organizacją zosta-

niczyć w mojej wystawie z pewnością mi pomoże, no - Zauważyłem na plakaprzyda się stronie polskiej. - Przejdźmy do samego malarstwa. Jest ono bardzo wyraziste,pełne mocnych ko-

> - Bo tak lubie! Chce tak malować i tak maluje! Że tyle kobiet? To chyba dobrze w końcu jestem mężczyzną! Zresztą mogę sobie pozwolić na takie malowanie i jest to związane z moim "ja".

biet... Skąd tyle kolorów?

"British Council" chce uczest-

lorów i światła, a także ko-

- Jest więc Pan optymistą? - No jasne! Warto być op-

nika z faktu, że dosyć długo przebywał Pan we Francji? Z francuskiej tradycji malarskiei? — Być może jest jakiś wpływ. Ale przecież w moich obrazach widać również

wpływy Macke'a, czy też De Kooninga z początków jego malowania, a nie jest to tra-dycja francuska. Bardzo lubię Augusta Macke... A co z tradycją brytyj-

ską? Nie czuje Pan związków z tak naśladowanym w Polsce Baconem?

- Lubię Bacona jako malarza; technika jego jest z pewnością najlepszą z możliwych. Lubie poza tym Bec-Osobiście uważam, że nie kłóci się to z moim optymizmem. Zresztą w ich pracach też jest pewien rodzaj optymizmu. Na pewnym poziomie optymizmem staje się fakt tworzenia, wynikający z tego, iż udało nam się przeżyć. W pewnym sensie optymistycznym jest również i to, że udało się zachować własną inność i odrębność.

- Czy zamierza Pan wrócić do Polski Być może z nową wystawą?

- Mam nadzieję, że nie jest to w Polsce moja ostatnia wizyta. Powtarzam, że warto jest być optymistą.

- Dziękuję za rozmowę. ANDRZEJ SZADKOWSKI

Kurs Bielsk Podlaski— -Chojewo--Boćki nie może

Kurs relacji Bielsk Podlaski-Knorydy-Starowieś--Bočki nie może zostać u- lizowana.

obecnie nie może być zrea-

mi i pobiegl do swego bunkra dowódczego. Zaraz potem

przybiegły do mnie żony ofi-

cerów Gonczarowa i Smazno-

wa. We wsi przebywałyśmy

do wieczora. Potem za radą

naszych żolnierzy postanowi-

lyśmy schronić się w bunk-

(...) W bunkrach siedzieliś-

my jak w worku, o tym co

się dzieje wokół nic nie wie-

dzieliśmy. Łączności z innymi

oddziałami ciągle nie było. A

wróg zaciekle ostrzeliwał. Tyl-

ko czasem w nocy bywało ci-

cho. Po wode żolnierze po

kryjomu zachodzili do wsi,

(...) Około godziny 12 wróg

podszedł do bunkra na bez-

pośrednią odległość i rozpo-

czał strzelać krzyżowym o-

gniem. Ze ścian odpryskiwały

kawalki betonu, zgaslo świa-

tło. Zaczeliśmy się dusić, a tu

jeszcze zaczęlo się palić.

Smierdziało paloną gumą, dym

walil przez wszystkie otwo-

ry. Trudno było oddychać. Niemcy, widać doszli do

wniosku, że z nami już ko-

niec i odstapili od bunkra.

Mój synek nie dawał znaku

życia. Myślałam, że on nie ży-

je, zawinęlam go w koc i po-

lożyłam pod ścianą bunkra.

Musialam coś zrobić z trzu-

letnią córką. Ona już. ledwo

oddychała. W beznadziejnym

stanie byla i trzyletnia có-

reczka Smaznowej. Pod oslo-

ną dymu zaczęlyśmy wydosta-

wać się z bunkra. (...) Przy

wyjściu któryś żolnierz krzyk-

nal kaszlając: - A syna weź-

cie, może gdzieś choć rękami

wykopiecie jamkę i pogrze-

biecie. Jak uda się przeżyć to

choć wiedzieć będziecie gdzie

jest pochowany. Wzięłam O-

leżkę, doszliśmy do lanu żyta,

wszyscy strasznie wymioto-

wać. Zwymiotował też i mój

synek i wtedy jego policzki za-

różowiły się. Oleg mój, mój synek jednak żyl! A malo bra-

kowało i pochowałabym go

żywcem. Nigdy nie wymaże

się z mej pamięci ta chwila.

Siemiatycze. Tam już byli

Niemcy. Na stacji morze o-

gnia, wszystko się pali. W Ba-

cikach Bliższych - też Niem-

cy. I tam nas Niemcy w koń-

kladnie obszukali i zamkneli w

jakims chlewku. Ludzie po

kryjomu przynosili nam chleb

i mleko. Stad my śledzilyśmy

nasluchiwalyśmy walkę na-

szych żolnierzy z Niemcami.

Wkrótce bylo słychać tylko je-

den bunkier. Wierzylam, że do

tej pory walczy jeszcze mój

mąż. Ale i jego ckm-y strze-

laly coraz rzadziej. Po kilku

tek już prawie nie słychac by-

lo strzalów, a w południe cal-

I tak milkły kolejne bun-

kry. W siedmiu z nich położo-

nych na wschód od Anusina,

koło Moszczony Królewskiej

Radziwiłłówki, Rosjanie bro-

umilkly

nili się do lipca. Po tygodniu

dzieckich wrzucali do stu-

dzienek wewnatrz bunkrów.

kowicie ucichły.

zajeli. Zatrzymali nas, do-

(...) Doszłyśmy do st. kol.

przysiedliśmy.

Zaczęliśmy

którą już zajęli Niemcy.

Frma m ata być dochodowa. Więc jest.

WEGORZEWIE zawrzalo. Pracownicy zatrudnieni w Zakładach Częset Samochodowych "Polmo" zaczeli zarabiać - jak na warunki tego miasta - krociowe wręcz sumy. W niektórych przypadkach nawet dwa razy więcej niż w analogicznym okresie roku ubieglego. "Mają dobrego szefa - dba o ludzi, komentowali jedni — stworzył wiec im godziwe warunki pracy i płacy". "Jest to jeszcze jeden przykład monopolistycznej arogancji producenta wykorzystującego słabość gospodarki" - protestowali inni.

Andrzej Malicki, I sekretarz POP w węgorzewskim przedsiebiorstwie przychyla się zdecydowanie do tonu komentarzy tych pierwszych. Nie powprawdzie operować konkretnymi liczbami - te, uprzedza, za chwilę poda dyrektor — wie jednak, że w firmie dzieje sie coraz lepiej. Wzrosły wprawdzie płace, ale też wzrosła wydajność pracy, zwiększyło się zainteresowanie dobrą jej organizacją, ślad za tym lepsze są efekty indywidualnego wysiłku każdego zatrudnionego. A zyskuje na tym nie tylko pracownik i zakład - podkreśla - ale takte gospodarka narodowa. Na produkowane elementy wyposażenia samochodów i ciągników czeka wszak cały kraj.

EPATOWANIE CYFRAMI

Andrzej Wasiak, dyrektor zakładu jest bardziej konkretny. Rozkłada na biurku olbrzymią płachtę papieru starannie wypełnioną różnorodnymi cyferkami.

- Rzeczywiście w ubiegłym roku, mówię o jego czterech pierwszych miesiącach, średnie płace w przedsiębiorstwie wynosiły niewiele ponad dwadzieścia cztery tysiące zł miesiecznie. W tym roku wzrosły one do ponad czterdziestu dwóch i pół tysiąca. Chociaż sa i tacy, którzy zbliżają się do sześćdziesięciu tysięcy. Na podwyżki te zapracowaliśmy wysiłkiem. Dodatkowych pieniędzy nikt nam nie sprezen-

Zainteresowany tym świadczeniem, wyciągam notes, aby zapisać dane obrazuwzrost produkcji, wydajność pracy bądź efekty oszczędnościowe. Innej przecież drogi szybkiego wzbogacenia się raczej być nie powinno. Dyrektor zaczął od efektow-

- Wydajność pracy - wzrosła nam, w porównaniu do roku ubiegłego, o około 16 proc. - Ile wiec - pytam - wyprodukowaliście elementów

samochodowych? - Sto tysięcy zbiorników paliwa - pada konkretna odpowiedź - czterdzieści cztery tysiace obreczy samochodowych, dwadzieścia trzy tysiace drzwi, dziesięć tysięcy ram. - A rok wcześniej?

Po chwili milczenia. - Tyle

I dopiero w tym momencie rozpoczęła się dyskusja, w czasie której niejednokrotnie odniosłem wrażenie, że szef firmy wyraźnie żałuje, iż zdecynikarzem. Na nic bowiem zdało sie epatowanie cyframi. Dążyliśmy do konkretów. Te zaś okazały się na tyle, użyjmy

rysta tysięcy "wypracowano" w mało rewelacyjny sposób. Podwyższono po prostu ceny sprzedawanych produktów o trzydzieści procent. Licząc więc "wydajność" od kosztów sprzedaży, była ona rzeczywiście rewelacyjna. Mogłaby być zreszta jeszcze większa. Wystarczyło przecież wyśrubować ceny do np. sześćdziesięciu wtedy dopiero wskaźnik wydajności byłby imponujący! Na szczęście ktoś, gdzieś "w górze" przewidział ciagotki monopolistów i - w

- Pan demonizuje problem - nie możemy się zrozumieć dował się na spotkanie z dzien- z dyrektorem. Proszę wziąć pod uwagę, że płace, tak zdają się bulwersować, stanowią zaledwie pięć procent kosztów zakładowych. Do

repertuarze reformy - zapi-

sał dotkliwe sankcje.

efektom produkcyjnym.

- Te też mogłyby być więk-- wyjaśnia dyrektor gdyby nie rozporządzenie Rady Ministrów zakazujące rozpoczynania nowych inwesty-Zamierzaliśmy wybudować tłocznię. Kooperacją byli zainteresowani tacy potentajak warszawska FSO, czy bielska FSM. Chcieli dofinansować naszą budowę. Decyzja, niestety, przyszła z góry. Musimy się jej podporządkować. Ja ja nawet rozumiem - dodaje - wszak budownictwo mieszkaniowe wymaga prefe-

Rozmowa dobiega końca.

CZAS NA REFLEKSJE

przyszedł nieco później. Na wzrost cen narzekamy

fektywnego programu, który w dającej się przewidzieć przyszłości doprowadziłby do stabilizacji rynku. Dlatego ciągle jeszcze nie kupujemy, ale załatwiamy to co jest nam w domach potrzebne, w zakładach pracy zreszta też - że-by pozostać tylko przy tych przykładach. A że nacisk na wzrost płac jest nadal duży i statystycznych - ale i realnych - pieniędzy mamy coraź więcej - ich nadwyżkę w jakiś sposób trzeba ściągać. Najlepiej, i dla nas i dla ekonomii byłoby, gdybyśmy zo-stawili je w sklepach. Te jednak - mimo pozornej obfitości, są nadal puste. Stąd włam.in., bierze się cicha zgoda na różnorodne podwyżki cen produktów wytwarzanych przez przemysł. Bo przecież pracownicy (wegorzewskiego "Polmo") nie naruszyli żadnych przepisów. Jedynie umiejętnie je wykorzystali.

modnego słowa - "złożone", niedawna zaś sięgały nawet dziś wszyscy. Prywatnie i u- Przewidują one wprawdzie Grasz w reforme? Gram!

że – w pewnym momencie dziesięciu – - do pomocy przywołano także głównego księgowego.

Tak istotna wydajność pracy można bowiem osiągnąć dwoma podstawowymi sposo-Znacznym zmniejszeniem zatrudnienia, badź rewelacyjnymi formami organizacji, pracy prowadzącymi do zauważalnego wzrostu pro-

W tym zakładzie wzrost produkcji nie wchodził w rachu-Zmniejszenie zatrudnienia, jak się później dowiedziałem, również było raczej symboliczne. Spadło ono zaledwie o 3 proc.; z 225 pracowników do

JAK SIĘ ROBI "WYDAJNOŚĆ"

Skąd więc wziął się ten duży wzrost wydajności pra-- z uporem wracam do poczatków rozmowy.

To proste - odpowiada dyrektor. - Wystarczy porównać dwie cyfry. Jeżeli w ubiegłym roku wartość produkcji na jednego zatrudnionego wynosiła dwa miliony pięćset trzynaście tysięcy złotych, to tym roku możemy się pochwalić wynikiem o ponad czterysta tysięcy złotych więk-

wszystko byłoby piękne, gdyby nie fakt, że owe czte-

podwyżek zostaliśmy zmuszeni przez innych. Dość powiedzieć, że średnie ceny używanych w przedsiebiorstwie surowców wzrosły - przecietnie - o sześćdziesiąt procent. Różnice trzeba było w jakiś sposób zminimalizować.

 Oszczędności szukaliśmy też nie tylko poprzez podwyżki cen — uzupełnia poprzed-nią wypowiedź Jerzy Najgebauer, główny księgowy. Ot, prosty przykład z rękawicami roboczymi. Do niedawna wydawaliśmy je każdemu pracownikowi "jak leci". Brał kto chciał i ile chciał. W efekcie "zaopatrywaliśmy" pół miasta. Teraz wprowadziliśmy ścisłą ewidencję, domówiliśmy się też z producentem i przysyła nam więcej rękawic na lewą rękę. Te, przy naszym profilu produkcji, niszczyły się najbardziej. Rezultatem są zakupy mniejsze o prawie sześć milionów par. A każda

Dowiaduję się jeszcze specjalnym systemie premiowania, różnych formach dyscyplinowania pracowników, wszystko to czyniono z myślą o racjonalnym gospodarowaniu. Tylko — przyrost płac był; wzrostu produkcji zaś nie odnotowano. Widać te posuniecia bardziej miały służyć uspokojeniu sumienia w czasie wprowadzania podwyżek

kosztuje kilkaset złotych.

wyjaśnia. Do rzędowo. Obok gospodyń do- sporo różnorodnych ograni-łaliśmy zmusze- mowych, równie głośno o czeń, (osławiony PFAZ), są to przerwanie cenowej karuzeli dopominają się przecież dyrektorzy i pracownicy wielu - jeżeli nie wszystkich przedsiębiorstw.

> znacznie lepszej sytuacji od tysięcy szarych obywateli. Drugi etap reformy sprawil, że zdecydowana wiekszość cen na wyprodukowane i sprzedawane towary - poza tzw. podstawowymi dla budżetów domowych - zaliczona została do kategorii "umownych". Nie daja one wprawdzie - chciałoby się powiedzieć, na szczęście - absolutnej swobody cenotwórczej, ale jakieś możliwości stwarzają. Są zresztą ochoczo wykorzystywane. Nie znam zakładu, który by nie skorzystał z szansy podniesienia cen własnych wyrobów. Uzasadnienie zawsze się znajdzie. A to energia wzrosła, to ktoś inny drożej sprzedaje własną produkcję — winni są wszyscy, tylko nie my. A najgorsze jest w tym wszystkim to, że każdy operujący tymi wydawałoby się sloganowymi

uzasadnieniami — ma rację. ZACHĘTY Z CENTRUM?

Taka jest po prostu "na dziś" polityka rządu. Jak dotad bowiem nie potrafił on zaproponować rozsądnego,

jednak bardziej posuniecia doraźne, adresowane pod tzw. publike (osłona, dbałość, troska o człowieka pracy - przymiotniki można mnożyć) niż rzeczywiste instrumenty gry ekonomicznej, których zastosowanie mogłoby przerwać blednie toczace sie cenotwórcze koło od lat wesoło wspinające się pod górkę, podskakując przy tym na kamieniach, nigdy jednak nie opadając.

Dlatego podobnych do opisania historii znaleźć można więcej. Każda nadawałaby się publicystycznie słuszne gromy. Tylko ich efekt byłby żaden. Każdy dyrektor egzystuje wszak w warunkach, jakie zostały mu stworzone. Cel zaś określony ma jasno - kierowana firma musi być, z wyjątkami, dochodowa. Więc najczęściej jest. Koszty jednak takiej "ekonomiki" — jeżeli w miarę szybko nie zostanie zmieniona - przyjdzie nam wcześniej czy później zapłacić. Także koszty społeczne. I - zgodnie z bankowa zasada rosnącego w miarę upływu lat oprocentowania - z każdym rokiem stają się one wyższe.

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Nadbużańska linia Maginota

... Od wtorku poczynając przebywanie w ounkrze sta-wało się niemożliwe. Wieczorem lejtnantowi Szichancewowi udato się nawiązać łączność z dowódcą oddziału. Nie wiem o czym rozmawiali ale potem zawołali mnie. ostatnią rozmowę z mężem zapamiętałam na całe życie. On pytał jak się czują kobiety i dzieci. – Nasz Oleżka, z nim jest źle. Co robić? — zapytałam powstrzymując lzy. Nasz synek miał dwadzieścia cztery dni. - Jestem ojcem, ciężko mi. Ale trzymaj dzieci do ostatniej minuty, obojętnie jak byloby ciężko. Jeśli przeżyjecie, staraj się wychować go na godnego swojej Ojczyzny.

A ROZMOWA odbyła się 24 czerwca 1941 roku w betonowym bunkrze w pobliżu wsi Anusin, w trzecim dniu wojny niemiec-ko-radzieckiej. Wspomina ją po latach Pelagia Jefremowna Sulejkina, żona lejtnanta J. J. Fiedorowa, dowódcy 1 roty 17 samodzielnego batalionu ckm--ów, który obsadził pas betonowych umocnień na linii Bugu. Blisko 50 lat temu rozegrał się w tych bunkrach je-den z największych dramatów żołnierskich drugiej wojny, tych dramatów, których ofiara był niczego nie świadomy, prosty zwykły żołnierz.

Od jesieni 1939 roku Bug wyznaczał południową granice z Generalnym Gubernatorstwem. We
wrześniu 1940 roku dowództwo radzieckie w twierdzy w Brześciu
n. Bugiem przystało w ten rejon
dwa batałiony wojska. Były to
16 i 17 samodzielne batałiony ckmów, których zadaniem było ufortyfikować wzgórza ciągnące się
wzdłuż Bugu, od Drohiczyna po
wieś Niemirów. Wspólnie z wojskami innżyneryjnymi rozpoczęto
budowę betonowych, solidnię zbrojonych bunkrów, wzorowanych na
umocnieniach fińskich z wojny
1940 roku.

umocnieniach fińskich z wojny 1940 roku.
Główna bazę z ok. 30 baraków zorganizowano na stacji kolejowej Slemiatycze, gdzie zbudowano osiedle mieszkaniowe dla robotników. Tam też mieszkali oficerowie radzieccy, czesto z rodzinami. Koleją dowożono na stację kamienie, które były tam rozdrabniane przez specjalne parowe mtyny i rozwożone kolejką waskotorowa na miejsce budowy bunkrów.

Ciekawość miejscowej ludności wzbudzały nadchodzące z ZSRR transporty pierza. Dopiero później okazało się że było ono używane do zabezpieczania otworów wentylacyjnych. Oczywiście cała budowa miała charakter tajny okoliczna ludność długo nie orientowała się co takiego Rosianie wznosza za szczelnymi zasłonami z drzew i galęzi. Chłopi byli także wzywani do z furmankami, ale do samej budowy nie wolno bylo sie zbliżać.

W ten sposób powstała linia umocnień składająca się z dziesiątków żelhetonowych bunkrów różnej wielkości, nazwana wojskowym kryptoni mem "Odcinek 20". W zasadrie budowa ich została de czerwca 1941 roku ukończona, ale nie zostały w pełni wyposażone w działa, ckm-y, urzadzenia łacznościowe i klimatyzacy ine. I takimi zastała

je wojna. Rano 22 czerwca 1941 roku na ten rejon spadła lawina ognia artyleryjskiego zza Buga. Dvie dywizje — 252 i 293 4 Armij niemieckiej feldmarszałka von Klugego oraz czolgi 2 Grupy Pancernej gen. Heinza Guderiana błyskawicznie sforsowały Bug i rozpoczęły natarcie na umocnienia "Odcinka 20". Zaskoczenie Rosjan było całkowite. Okazało się, że hitlerowcy mają deskonałe rozeznanie w terenie i nie tracąc sił na zdobywanie kolejnych bunkrów, omineli umocniony rejon posuwając sie szybko naprzód. W ten sposób obrońcy "20 Odcinka" znaleźli się w szczelnym okrążeniu. Trwali jak na bezludnej wyspie, w zupełnym pozbawieni rozkachacsie, zów, dowództwa, łączności, uzupełnień w broń i amunicje. otoczeni śmiertelnym pierścieniem. Strategiczne znaczenie budowanej tak wielkim na-

zalo się żadne. Gdy główne siły Wehrmachtu posuwaly się na wschód, tutaj Niemcy przyjeli taktyke likwidowania pojedyńczo kolejnych bunkrów przy pomocy ciężkich dział, trotylu i miotaczy ognia. Nastapiła wtedy seria potyczek, ale dni broniącycli sie desperacko Rosjan byly już policzone.

kładem linii umocnień, oka-

Przez prawie dwa tygodnie broniły się bunkry koło wsi Mińczewo. W pobliżu Zajęcznik jeden z bunkrów przy szosie przez wiele godzin tamował ruch hitlerowskich lumn. Największa tragedia rozegrała się we wsi Słochy Annopolskie. Dostepu do wsi broniło sześć bunkrów rozmieszczonych na wzgórzach wzdłuż szosy. 23 czerwca kolumna przejeżdźających samochodew niemieckich została zaskoczona ogniem krzyżowym poniosla znaczne straty. Kilka dni jeszcze leżały w rowie spalone wraki trzech samochodow osobowych. Mieszkańcy wsı opowiadali, że zginęli wtedy jacyś oficerowie niemieccy, wśród nich jakoby general. W odwecie 25 czerwca oddział Wehrmachtu otoczył wieś j przystąpił do pacyfikacji. Podpalano dom po domu, mieszkańców rozstrzeliwano w domach na podwórzach, a za wsia hitlerowcy dokonali egzekucji. masowej przerwał po południu jakiś nie wiecki oficer przybyły motocyklem. Jednak w tym jednym dniu hitlerowcy zamordowali w Slochach 47 osób,

Znany jest też w szczególach opis obrony bunkrów położonych w pobliżu wsi Anusin, dowodzonych przez lejtnanta J. J. Fiedorowa. Zawarty jest on we wspomnieniach żony lejtnanta Pelagii Sulejkiny, która przeżyła wojne i obecnie mieszka w Taszkiencie. W wydanej w 1965 roku w Mińska (ZSRR) książce "Bug w ogniu" zawarty jest rozdział pt. "Tego zapomnieć się nie da", w którym czyta-

spalili 70 domów.

(...) Przebudziliśmy się od glosów strzałów i wybuchów. Mąż szybko pożegnał się z na-

na "20 Odcinku" umilkiy strzały i szosa Drohiczyn – Wysokie Litewskie była już przejezdna. Wtedy Niemcy zapędzili do pracy Żydów i okolicznych mieszkańców, którzy razie kłopotliwe byłoby podobno nawiązanie współpracy z naszy-mi niedoinwestowanymi hutami szkła. ciala poległych żołnierzy ra-

Cześć z nich została później zabetonowana. Dzisiaj bunkry to już w większości ruiny, straszące osmalonymi oczodołami otworów strzelniczych, sterczącymi stalowymi prętami, Ponieważ usytułowane są w większości na wzgórzach w bezpośredniej bliskości szosy, można odnieść wrażenie, że ciągle żyją, że obserwują, pilnują

przejścia. Lecz teraz są tylko krajobrazową atrakcją, turystyczną ciekawostka dla przyjezdnych choć dla miejscowych każda z tych popularnych "toczek" ma swoją dramatyczną histo-

MIROSŁAW LESZCZAK

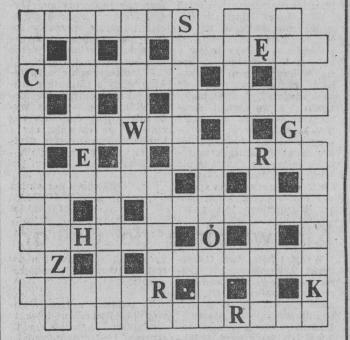
Supergiganty

Na trasie Moskwa - Char- | ków tytułem eksperymentu zaczeły kursować pociągi pasażerskie składające się z 32 wagonów. Konieczność wydłużenia składu pociągów została podyktowana dużym przeciążeniem linii kolejowych

Kraju Rad. Specjaliści twierdzą, że do roku 2000 ilość przewożonych pasażerów wzrośnie o 30 proc. Na trasie tej elektrowóz o mocy 7200 kW umożliwia przejazd takiego pociągu z prędkością 80 km.



Objašnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.



△ zając △ odmiana czer-wieni △ nudziarz, mantyka △ cos z wędlin △ port norweski znany z walk żołnierza polskiego w czasie II wojny światowej △ znaleziony w Saragossie A łączność, styczność, związek \(\triangle \text{po-} \) wstrzymanie ciosem ataku przeciwnika ∆ zaprzęg z czterech koni ∆ harcerskie zebranie A pocisk do niszczenia statków wodnych A nieżonaty mężczyzna 🛆 od-

gałęzienie, ramię A szerokość, długość, wysokość ∆ dozorca słoni ∆ hałas, huk, lomot \(\triangle \text{ sluzy do wyciera-} \) nia ciała po umyciu A miejsce ukrycia się podczas bombardowania A pasterskie lokum A w ręku Wojciecha Fibaka, A strzeże, dozoruje, pilnuje 🛆 prelekcja 🛆 część nośna spadochronu 🛆 napój z owoców zalanych spirytusem.

KUPON

22 czerwca 1988 "GW"

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe. Do odpowiedzi dołączyć należy, naklejony na karcie pocztowej lub kopercie Rozwiązanie kupon. "Jolki" i listą nagrodzonych zamieszczać będziemy w wydaniu czwartkowym.



wchłonie wszystko. Poza tym,

kto będzie zwracał uwagę na

drobiazgi, jeśli takie źródło

Służy do likwidacji znie-PETYTY krajowych odkształceń klatki piersiowej biorców na oprawy ou dzieci po operacjach serdo faświetleniowe · ca, korektor garbu sercobrycznych hal ciągle nie są wego opracowany i z pozaspokajane. Dziewieć lat tewodzeniem stosowany mu, gdy w gospodarce kwitła Centrum Zdrowia Dziecka. jeszcze polityka nakazowa, Autorem tego prostego i Zakłady Sprzętu Oświetleniobardzo przydatnego przy-rządu jest mgr rehabilitawego "Polam-Wilkasy" koło Giżycka zostały przestawione cji Andrzej Czesuch. Niebaniemal wyłącznie na produkwem egzemplarze informację opraw przemysłowych. Ocyjne korektorów otrzymakazało się jednak, że taka ją inne placówki zdrowia "monokultura" nie jest najna terenie całego kraju. szczęśliwszym rozwiązaniem, Może prowadzić do obniżania Na zdjęciu: mali pacjenjakości wyrobów. Jeden zaci z oddziału kardiologii ciek na oprawie więcej czy CZD korzystają już z komniej — jakież to ma znaczenie? Przecież i tak rynek rektorów.

Nowa oferta z "Polamu-Wilkasy"

światła zawiśnie w fabryce 7 metrów nad głowami. Tak uważał niejeden robotnik produkujący wyroby "Polamu".

Zygmunt Soltysiak, zastępća dyrektora do spraw produkcji ZSO, myśli inaczej. Wie, że chcąc utrzymać się na zagranicznych rynkach, trzeba oferować jakościowo dobre oprawy i proponować nowe wzory. Żeby zaś nie zapomnieć jak np. estetycznie je lakierować, należy również produkować oprawy domowe.

Wymuszają one porządną ro-botę. W tej chwili ich udział w całości produkcji siega zaledwie 4 proc. Już za dwa lata będziemy mieli znacznie więcej mieszkaniowych kloszy rodem spod Giżycka.

"Polamie-Wilkasach" W "Polamie-Wilkasach" po-wstają, budowane m.in. z myślą o wytwarzaniu domowych oświe-tień, nowa lakiennia i galwani-zernia. Wydziały te są niezbędne, ponieważ giżyckie lampy, będą cale metalowe bez dodatków w postaci szklanych kloszy. Czy jest to kwestia konieczności czy este-tyki? Trudno ocenić; W każdym

Giżyccy producenci opraw

chcieliby otrzymywać ładne i dobrze wykonane abażury. Niestety, po spenetrowaniu możliwości hut wiedzą, że na to nie mogą liczyć. Zamiast więc powielać "szklaną brzydotę" zwisającą z sufitów, chcą zapronować do oświetlania wnętrz coś z pogranicza niepowtarzalnych wzorów metaloplastyki i seryjnej produkcji. Giżyckie abażury mają projektować warszawscy artyści plastycy, którzy są jedno-cześnie elektrykami.

Oczekujemy na wyłom w oświetleniowej brzydocie.

= Pola i słowa ==

CAF - JANUSZ MAZUR

eżeli grubas ważący 120 kilogramów chwali się swoją tuszą, nie może liczyć na aplauz. Wprost przeciwnie każdy powie "co dużo, to niezdrowo". Fakt. Kiedy prasa donosi, że ktoś przekroczył granice 100 kwintali zboża z hektara cmokamy z podziwu i zazdrościmy takim wyczynowcom. Dla nich sława. Im ordery. Może kiedyś stanie w śródmieściu pomnik najsłynniejszego rolnika wszechczasów. Kto wie...

NASI PODJUDZACZE, klaszczący przy każdej okazji, podpowiadają: wzorujmy się na takich gospodarzach pełną gębą, a dostatek zapanuje w naszych domach. O to przecież bijemy się wszyscy. O tym marzymy. Więc do dzieła, profesorowie, inżynierowie, technicy i ci bez dyplomów, ale dziarscy i jurni na każda okoliczność.

NAJCZĘŚCIEJ mówimy o rezultatach z pogranicza fantazji. W tym kontekście zasadjest pytanie: czy wkrótce ci wspaniali rolnicy na mechanicznych koniach będą zbierać z hektara po 150 kwintali zboża? Skłonni jesteśmy wierzyć, że tak, że trzeba do tego dążyć za wszelką cenę, że musimy brać kolejne poprzeczki. Jak sportowcy. Jak ludzie ambitni. Jak Kolumbowie XX wieku.

TO SAMO dotyczy hodowli. Wszędzie rekordy, rekordy. Ten hazard wciąga nas i pobudza wyobraźnie. Już śni się nam pow-szechny dostatek jadła smacznego i taniego. Już znika z horyzontu widmo glodu. nie będziemy oglądać filmów, których "bohaterami" są chodzące jeszcze szkielety. Przerażające. Toż to epoka rewolucji naukowo-technicznej. A tu taka hańba. Bracia rolnicy i ogrodnicy, świat na was patrzy. Bijcie rekordy. Jak najszybciej. Niech szczęśzapanuje w naszych rodzinach. Sława wam i chwała,

TEN ZAPAŁ do przekraczania granic, które niedawno były w sferze marzeń, jest zrozumiały i ma swoje pozytywne skutki. Jednakże idea, by produkować wciąż więcej wiecej zaczyna budzić wiele obaw. Zreszta już 200 lat temu stwierdzono. że w procesie fotosyntezy następują niekony, niekorzystne również dla gospodarki rol-Wszystko to sumowało się przez lata. W końcu sformułowano - na razie nieśmialy - wniosek, że nie tedy droga do szczęścia.

JESZCZE NIEDAWNO przedmiotem dumy przodujących rolników był fakt, że zużywają oni po kilkanaście kilogramów substancji czynnej zawartej w środkach ochrony roślin (w przeliczeniu na hektar). mogliśmy skonstatować z pewną dozą żalu, że jesteśmy pod tym względem daleko w tyle. Dobrze czy źle? — oto jest pytanie jak najbardziej aktualne. Zależy jak patrzeć na

rzystne zmiany. Naukowcy szybko doszli do wniosku, iż wiąże się to z postępującym rozwojem przemysłu. Tych ostrzeżeń nikt nie potraktował serio. Biedniejsi zazdrościli bogatym, że mogą inwestować na tak dużą skalę. Zakłady przemysłowe, zwłaszcza chemiczne, zaczęły dostarczać rolnictwu coraz więcej środków służących intensyfikacji pro-dukcji. Towarzyszyły temu euforia i nadzieja na dostatek żywności.

EFEKTY SA, nikt nie zaprzeczy. Jednocześnie pojawiły się symptomy negatywne: jalowienie gleb, żanieczyszczenie ziemi, po-wietrza i wody, stepowienie, erozja. Jakość produktów spożywczych budzi wiele zastrzeżeń. Trzebienie lasów spowodowało zmiaproblem. Zwykle mówimy, że i dobrze, źle, czyli nie wiadomo dokładnie jak.

ROLNICTWO na świecie zużywa obecnie przeszło 2 mln ton preparatów chemicznych służących do zwalczania chwastów, szkodników i chorób. Niemalże 60 proc. tego arsenału wykorzystuje się w Stanach Zjednoczonych i krajach Europy Zachodniej. Innych nie stać na takie wydatki, co można uznać za mankament (z punktu widzenia interesów rolnictwa), lub za szczęśliwy zbieg okoliczności (z punktu widzenia konsumenta). Istnieje wiec wyraźna sprzeczność interesów, a co ważniejsze - nie wiadomo dokładnie co forsować, a co stopować.

MOŻNA PRZECIEŻ powiedzieć tak: czy musimy walczyć o plony przekraczające 100 kwintali z hektara, skoro średnie wydaj-ności na świecie są kilkakrotnie mniejsze? Czy nie lepiej dążyć do tego, by wszyscy (czy przynajmniej większość) osiągali 40 lub 50 kwintali ziarna Wówczas nie trzeba stosować środków chemicznych na tak dużą skalę, a zbiory moga siegać nie 1.8 mld ton jak obecnie, ale być dwa lub nawet trzy razy większe. Tylko kto zechce dobrowolnie zatrzymać szaleńczy kierat, zrezygnować ze sławy profitów, z marzeń o nowych rekordach? Z drugiej strony — jak zapewnić wszystkim wykształcenie fachowe, dostatek nowoczesnych środków i większe dochody zwiaszcza tym, którzy tkwią jeszcze jedną nogą średniowieczu? Dlaczego z takim trudem toruje sobie drogę rolnictwo ekologiczne? pytają lekko zawiedzeni i nie mogą znaleźć sensownej odpowiedzi na swoje pytanie.

SWIAT nie zrezygnuje z chemii i postępu. To pewne, przynajmniej na najbliższe kilkanaście lat. Chodzi raczej o doprowadzenie do "norm biologicznie uzasadnionych", czyli takich, gdy zagrożenia są nieduże, a zyski pokaźne. Liczymy także na specjalistów z dziedziny biogenetyki. Niektórzy nam złote góry. Aż tyle nie trzeba. Wystarczy dostarczenie takich gatunków i odmian, które pozwolą nam zamknąć największe chemiczne arsenały, lub przynajmniej na korzystanie z ich bogactw w umiarkowanym zakresie. Ale to tylko wycinek w złożonym

problemie naszej codziennej egzystencji. MARIAN SUCHOŻEBRSKI WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH **BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO** w Białymstoku, ul. Hetmańska 89

pracowników w nw. zawodach: w Zakładzie Produkcyjnym w Białymstoku, ul. Hetmańska 89

operator spychacza DT-75 operator dźwigu "Lech" mechanik samochodowy • ślusarz

elektryk (z uprawnieniami SEP) oraz w Zakładzie Produkcyjnym w Sokółce, ul. Buczka operator suwnicy

Wszelkich informacji udziela dział kadr, tel. 513-875

wewn. 12, pokój nr 16. k 2673-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO **BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO**

SPRZEDA

jednostkom uspołecznionym i osobom prywatnym, po obniżonej cenie

zbędne elementy żelbetowe - prefabrykowane, które można użyć do budowy garaży, budynków gospodarczych oraz wiat na maszyny rolnicze:

V slupy

▼ nadproża w belki

plyty dachowe

▼ płyty ścienne ocieplane betonem komórkowym i styropianem

▼ rygle ▼ elementy pokryć do kanałów c.o.

Prefabrykaty znajdują się na placu budowy Rzeźnii Drobiu w Suwalkach.

Szczegółowe informacje można uzyskać u kierownika budowy tel. 44-85, 44-74.

k 2861-00

UWAGA ZAINTERESOWANI HODOWLA NUTRII! BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI

w Białymstoku, ul. Włókiennicza 16

z dniem 13 czerwca 1988 r. znacznie wzrosły ceny

skupu skór surowych nutrii i wynoszą np.:
 ⇒ skóry nutrii standard — 6.900 zł za szt. w kl. I
 ⇒ skóry nutrii grenland — 9.600 zł za szt. w kl. I
 Każdą surową skórę nutrii można sprzedać w Punkcie Skupu naszego Przedsiębiorstwa w Białymstoku, ul. Ciołkowskiego 167.

Bliższych informacji udziela Przedsiębiorstwo - tel. 355-11 wewn. 24. k 2985-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA I OJCA Jana Hajduka ZONIE I DZIECIOM

acają: uczniowie i rodzice uczniów klasy IB z wychowawcą klasy Szkoły Podstawowej nr 4 w Bielsku Podlaskim

BATERLOFT

00-374 Warszawa, Al. Jerozolimskie 2 tel. 27-87-73 wewn. 9

00-160 Warszawa, ul. Zamenhofa 4 m 32 tel. 31-63-22

telex 817245

OFERUJE

DUŻY WYBÓR SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO TYPU IBM, AMSTRAD

Do sprzedawanego sprzętu dołączamy bezpłatnie zestaw dokumentacji w języku polskim oraz oprogra-

mowanie. Aktualnie polecamy ponad 70 tytułów instrukcji w języku polskim do oprogramowania komputerów

IBM i Amstrad. Posiadamy także oprogramowanie i dokumentację do komputera COMMODORE-AMIGA.



BATERDOFF



KOMUNIKAT URZĄD WOJEWÓDZKI W ŁOMŻY – WYDZIAŁ

PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO URBANISTY-KI, ARCHITEKTURY I NADZORU BUDOWLA-NEGO

zawiadamia, że

Na wniosek "ELTOR-u" w Białymstoku zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie budowy i przebudowy urządzeń elektroenergetycznych w miejscowości Kozioł, Kościół, Gospoda I, II, III, gm. Kolno.

W związku z powyższym informuje się, że plan realizacyjny ww. linii znajduje się w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży przy ul. Nowej 2 pokój 218, gdzie w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia można zapoznać się z rozwiązaniami technicznymi oraz zgłosić ewentualne uwagi i propozycje. Po tym okresie zostanie wydana inwestorowi decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji.

k 2991-1

USŁUGI

TELENAPRAWA. Tel. 254-92 Tur-TELENAPRAWA. 234-13, Zamaj-ANTENY — montaż. 26-126, Dęb-czyński. VIDEOKAMERA. Bučko, 750-432

NAPRAWA maszyn szyjących. palna 34, Borowski. Tel. 240-75 g 1960-0 g 1960-0 harmonijkowe, okapy, tapicerka, zabezpieczenia drzwi. Rozenfeld, Kraszewskiego 21/4, 419-058. ZAKŁAD Produkcji Drzewnej po-leca — drzwi zewnetrzne, drzwi wewnetrzne, boazerie, Wiesław Krzykwa, 19-402 Babki Oleckie, tel, Olecko 29-23.

AUTO-NAPRAWA "Fiat" u klienta. Dawdo, 411-226. g 1964-0

Wyrazy podziękowania za pomoci udział w pogrzebie zmarłego tragicznie

EDWARDA SAWICKIEGO wszystkim, którzy brali udział:

księżom, sąsiadom, przyjaciołom, rodzinie, koleżankom i kolegom z pracy, zakładom pracy, szkołom składa żona z córkami

g 2378-1

Grajewo

Grajewie z powodu śmierci składaja: dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Zwiazki Zawodowe o-raz współpracownicy RPM

k 3045-1

"ZETORA 7211" — sprzedam. Augustów, tel. 27-07, woj. suwalskie.

Wyrazy szczerego i głębokiego

kol. Lucynie Malinowskiej pracownikowi Rejonowego Przed-siębiorstwa Melioracyjnego w

PRACA PRZYJME pracownika do Zakładu Fryzjerskiego "Damsko-Męski". Kolno Pl. Wolności 9. ZATRUDNIĘ szwaczki. Białystok, Kielecka 5 lub 3 (od ul. Młyno-

> g 2096-0 RÓŻNE

BONY — kupię. Grzecznościowy 51-00-22. w Hajnówce DOM drewniany -Białystok, Makowa 15. informuje, że g 2109-1 11,94 ha wraz z zabudowaniami Janczewo k/Jedwabnego, Stanisław Janczyk.

bę.

zostanie przy ul. Targowej.

RODZINIE **Zmarlego** Sergiusza Mojsaka Prezesa RZSI w Białymstoku

Zarząd i pracownicy SBT "Turysta" w Białymstoku k 3028-1

KOMUNIKAT

BIURO PROJEKTOWO--BADAWCZE BUDOWNICTWA **OGÓLNEGO** "MIASTOPROJEKT--BIAŁYSTOK" **POWIADAMIA INWESTORÓW**

I UŻYTKOWNIKÓW o możliwości odbioru dokumentacji archiwalnej opracowanej w 1981 r. terminie 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia. Po tym terminie dokumentacja ulegnie likwidacji.

k 2868-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii e-lektrycznej za przerwy w dosta-wie, które wystąpią:

m. Białystok

dnia 23.06.88 w godz. 8—16: Os.
"Przemysłowa" ograniczone ulicami Armii Radzieckiej, Leśna, Pozioma, Korzeniowskiego,
os. "Skorupy" ograniczone ulicami Ciołkowskiego, Kujawska, Nowowarszawska, Armii
Radzieckiej, K. Napierskiego
dnia 23.06.88 w godz. 8—14 ulica Antoniukowska 15, 15A 15B.
Przychodnia Lekarska, Żłobek.
dnia 24.06.83 w godz. 8—16 ulice: Słonecznikowa 17, 21, 23, 25,
27, 29, 31, 33, 35, Róźana 4, 6,
8, Przedszkole, Zielonogórska 3,
5. m. Białystok

5. dnia 24.06.88 w godz. 9-13 ulice: Żabia 12. 14, 16, 18, Al. 1-go Maja 9, Zakład Fryzjerski, 11, Magazyn WZGS, Bohaterów Getta 3, 5. 7, 11. dnia 24.06.88 w godz. 8-14 ulice: Zapiecek, Mrówcza, Grażyny, Emllii Plater, Kominek, Horodniany, Nowa, Południowa, Pszczela, Pancerna, Pajęcza, Radzymińska 40, 42, 46, 44, Pawilon.

wilon. dnia 28.06.88 w godz. 8—14 ulica Dzierżyńskiego 9, 11, 13, 15, Pa-wilon, Hydrofornia, węzeł c.o.

miejscowości: w dniach 27—29.06.88 w godz. 8— 14 Józefowo, Piłatowszczyzna I, II. Glejsk kol.

KOMUNIKAT

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ

z dniem 1 lipca 1988 roku uruchomione schronisko do przechowywania i usypiania psów Schronisko czynne calą do-

k 2994-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Osobowych Zakładów Górniczych "Lubin" w Lubinie.

KLIENTÓW, że Zakłady Elektromechaniczne z ulic:

- Lipowej 33, Zwierzynieckiej 2, Sienkiewicza 12a zostaly przeniesione do bazy Spółdzielni przy ul. Nowowarszawskiej 32 (wjazd od ul. Lenina) tel. 416-959. ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA

KOMUNIKAT

ZARZAD SPÓŁDZIELNI

PRACY "ELEKTRYK"

w Białymstoku

informuje

Z NASZYCH USŁUG

k 2919-0

Wyrazy szczerego współczucia RODZINIE powodu śmierci

Mieczysława Marszko Przewodniczącego Gminnej Rady składaja:

radni GRN, Naczelnik Gminy i pracownicy Urzędu Gminy

KOMBINAT GÖRNICZO-HUTNICZY MIEDZI ZAKŁADY GÓRNICZE "LUBIN" w Lubinie, województwo legnickie

ZATRUDNIA NATYCHMIAST

ROBOTNIKOW DO PRACY POD ZIEMIA:

V elektryków, mechaników, ślusarzy, spawaczy, telemonterów, konserwatorów sieci telefonicznej, robotników niewykwalifikowanych, robotników do pracy na powierzchni:

V ślusarzy, spawaczy, elektryków, telemonterów, konserwatorów sieci Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy dla Górnictwa łącznie

z przywilejami z Karty Górnika. Wypłacamy:

- nagrody jubileuszowe

- premie regulaminowe i uznaniowe

 nagrody kwartalne z funduszu produkcyjnego - nagrody specjalne z okazji Dnia Górnika, "13", "15" pensja

- "14" pensja tylko dla pracowników dołowych dodatek stabilizacyjny dla pracowników zatrudnionych pod ziemią –
przez okres 2 lat 2.800 zł/miesięcznie, następne 3 lata 1.400 zł/mie-

dodatek węglowy w wysokości 8 ton rocznie

Zakład posiada:

- własne ośrodki wczasowe nad morzem, jeziorami i w górach – istnieje możliwość spędzenia urlopu wypoczynkowego za granicą w ramach wymiany miejsc wczasowych

- sieć stołówek i bufetów w pobliżu stanowisk pracy, dofinansowanie do wyżywienia pracowników

- posiłki regeneracyjne dla pracowników dołowych - bezpłatne - posiłki regeneracyjne dla pracowników powierzchniowych częściowo

odpłatne

- miejsca w hotelach pracowniczych dla pracowników zamiejscowych - samotnych

- sieć przewozów pracowniczych obejmującą prawie całe województwo legnickie

Pracownicy zatrudnieni w dni wolne od pracy tj. soboty i niedziele wynagradzani są w wysokości 300 proc. normalnej dniówki z możliwością przekazania tego wynagrodzenia na książeczke oszczednościowa z hasłem "Górnik", uprawniającą do zakupu atrakcyjnych towarów oraz możliwością założenia konta z przeznaczeniem na wyjazdy turystyczne. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się osobiście w Dziale Spraw

k 2458-0

AUTOMOBILKLUB PODLASKI w Białymstoku prowadzi nabór kandydatów na

..WAKAGYINY" KURS PRAWA JAZDY KAT. B, A, T C Kursy rozpoczynają się 27 czerwca 1988 r.

— poniedziałek godz. 16 przy ul. Lenina 19 INFORMACJE: tel. 418-500, 418-587 lub w pokoju 2 i 13.

k 3066-1

Kierownictwu i pracownikom Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów, przedstawicielom Spółdzielni Inwalidów z Białegostoku i spoza województwa, organizacjom politycznym, przyjaciołom oraz wszystkim którzy okazali tak wiele serca, dobrej woli i pomocy w ostatnich chwilach życia i uroczystościach pogrzebowych drogiego Syna, Męża, Ojca i Brata

mgr. inż. Sergiusza Mojsaka serdeczne podziękowanie składa rodzina

z powodu śmierci

OJCA składają:

Zarząd i członkowie Biało-stockiego Yacht Klubu

- ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, gabinet za-biegowy dla dorosłych, ginekolo-giczne, stomatologiczne,

giczne, stomatologiczne,
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 1
990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej.
ul. Wołodyjowskiego 3a.
"Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół
Chorych, ul. Akademicka 2, tel.
220-21 wewn. 293 — dyżuruje w
poniedziaki i czwartki w godz.
15-17

15-17
"Katharsis" Miejski Ośrodek Psychohigieny, ul. Dąbrowskiego 14, tel. 265-64 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz.

APTEKA DUŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-007, ul. Wesolow-skiego 2, tel. 204-53. Informacje o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 dyżurują oddziały dziecięcę: chirurgia, reanimacja, laryngologia,

wewnetrzny.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZoZ, ul Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-694 1 417-570, po godz. 15, tel. 417-593 — dyżulia oddziały.

rują oddziały: zakaźny doro-słych, sztucznej nerki, grużlicy

17-20.

składa

g 2379-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIALYMSTOKU TEATRY
Teati Dramatyczny im Ai Wegierki – nieczynny
Białostocki Teatr Lalek, ul. Kalinowskiego 1 – "Historia o biedaku i osiołku", godz. 10. W terenie (Brańsk); "O piesku co był

daku i osiołku", godz. 10. W terenie (Brańsk); "O piesku co był szczotką i o kotku".

***K I N A

"Pokoj" — "Dzikun". Drod.
polsk (od lai 12). godz. 10. 11.30
Konfrontacje '87: "Brzuch architekta", prod. ang. (od lat 18),
godz. 14. 17 i 20.
"Tou" — "David i Sandy",
prod. polsk., rysunkowy (b.o.),
godz. 9,30, "Kaczor Howard", prod.
USA (od lat 15), godz. 11, 13 i 15.
Konfrontacje '87: "Chaos", prod
jap. (od lat 18), godz. 17. Seans
nocny: "Commando", prod. USA
(od lat 18), godz. 21.
"Syrena" — "Wielka draka w
chińskiej dzielnicy", prod. USA
(od lat 12), godz. 10.30 i 13. "Klasztor Shaolin", prod. chińsk. (od
lat 15), godz. 15.30 i 17.45, Pożegnanie z filmem: "Szpital Britan
nia", prod. ang. (od lat 18), godz.
20 (ostatnie dni).
"Forum" — Kino lektur szkolnych. "Awantura o Basię", prod
polsk. godz. 9, 11 i 13.
"Studio" — "Cotton Club",
prod. USA (od lat 18), godz. 17.
"Ga, ga. Chwała bohaterom",
prod. polsk. (od lat 18), godz.
19.30.

K I N A

W WOJEWODZIWACH:
Bielsk Podlaski — "Długowieczna rodzinka", prod. jug. (od lat 15).

Dabrowa Białostocka — "Trzy kroki od młłości", prod. polsk. (od lat 15).

Hajnówka — "Niesamowity jeżdziec", prod USA (od lat 15). dziec", piod USA (od lat 15).

Łapy – "Enklawa", prod. NRD (od lat 15). (od lat 19).

Mońki — "Maskarada", prod.
polsk. (od lat 18).

Siemiatycze — "Protector", prod.
USA (od lat 18). Na ojczystej ziemi" Sokółka

Sokółka – "Na ojczystej ziemi", prod. polsk. (b.o.).
Suchowoła – "Pociąg do Hollywood", prod. polsk. (od lat 15).
LOMZYNSKIM Lomża "Milenium" Gabrie la", prod. braz. (od lat 18), "Kingsajz" prod polsk (od lat .Star '80", prod Grajewo - ... Kolno — "Zostańmy razem", prod. węg. (od lat 15)
Wysokie Mazowieckie — "Zagadka nieśmiertelności", prod. ang. (od lat 18).
Zambrów — "Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 18).

zambrów – "Nieśmierte prod. ang. (od lat 15). SUWALSKIM Suwałki "Bałtyk" – "2 mnie glino", prod. polsk. lat 18)
Suwaiki "Barnaba" — "Och,
Karol". prod polsk. (od lat 15).
Augustów — "Magnat", prod.
polsk. (od lat 18).
Banie Mazurskie — "Spokojnie Banie Mazurskie — "Spokojnie to tylko awaria", prod. USA (od lat 15).

Biała Piska — "Pożegnanie z Afryką", prod. USA (od lat 12).

Ełk "Orzeł" — "Przeklęte oko Proroka", prod. polsk.-bułg. (od lat 12). rod. USA (od lat 12).

Ełk "Studio" — "Christine", prod. USA (od lat 18), DKF; "Honor Prizzich", prod. USA.
Ełk "Zorza" — "Sonata Marymoncka", prod. polsk. (od lat 15).
Giżycko — "Kingsajz", prod. polsk. (od lat 12).
Gołdap — "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12).
Kowale Oleckie — "Komediantka", prod. polsk. od lat 15).
Mikołajki — "Peggy Sue wyszła za mąż". prod. USA (od lat 15).

(od lat 18).

Ruciane-Nida — "Ginger i Fred".
prod. włosk. (od lat 15).

Ryn — "Fala", prod. polsk. (od

M U Z E A W BIALYMSTOKU Muzeum Okręgowe (Ratusz) Muzeum Okręgowe (Ratusz) – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: "Pradzieje Białostocczyzny", "Galeria Malarstwa Polskiego". Wystawy czasowe: "Polska biżuteria pradziejowa i wczesnośredniowieczna". "Zdobnictwo ceramiki pradziejowej i średniowiecznej".

nej". Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: "Z dziejów białostockiej klasy robotniczej". Wystawa czasowa. "Obieg pienieżny II Rzeczypospolitej". Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17. Wystawa stała: "Dzieje wojskowe Białostocczyzny". Galerie: "Wojsko Polskie w sztuce ludowej". "Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: "Ordery i odznaczenia PRL".

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego — czynne codziennie z wy-jątkiem poniedziałków i dni po-świątecznych w godz 9–16 (wstęp do 15.30) Wystawa czasowa: "Ga-leria białowieska". nych sobotach w godz. 9-15.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy – czynna w czwartki w godz. 11-16, w niedziele w godz. 11-17. godz. 11–17.

Muzeum w Bielsku Podlaskim (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10–17.

Wystawa stała: "Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: "Polskie stroje ludowe". "Zbiory bielskich kolekcjonerów". "Zbiorv bielskich kolekcjonerów".

Muzeum w Tykocinie – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz 10–17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Uczta Sederowa. Gabinet Głogerowski. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego. "Wśród pamiątek po prowizorach farmacji". Wystawa cza-

Jecko – "Kopalnie króla Salomona", prod. USA (od lat 12)
Orzysz – "O rany nic się nie stało", prod. polsk. (od lat 15).
Pisz – "Dzika namiętność"
prod. USA (od lat 18).
Prostki – "Harakiri", prod. jap.

lat 15).

Sejny — "Fucha", prod. polsk.
(od lat 15).

Węgorzewo — "Śmierć Johna
L.", prod polsk. (od lat 18).

sowa: "Judaica" — zaczątek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17.

Wystawa stała: "Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: "Młyny wodne w pejzażu wiejskim"

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9–16, w soboty i niedziele w godz. 10—17.

Wystawy stałe: "Adam Chętnik — życie i jego dzieła". "Pradzieje Nowogrodu".

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w
godz. 9-16, w niedziele i święta 10-18. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, uprawa roślin,
skansen mazowiecko-podlaski,
muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja
rolnictwa, transport wiejski,
pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta J. Slusarczyka, hi-

leria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta J. Slusarczyka, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, przemiany w gospodarskich w Polsce, przemiany w gospodarskich w I poł. XX wieku. Wystawa czasowa: "25 lat Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu i Towarzystwa Miłośników Ciechanowca".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: historyczna, "Z przesziości geologicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich".

"Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich". zur Wschodnich". Muzeum im. M. Konopnickiej

Muzeum im. M. Konopnickiej

— nieczynne (remont).

W Y S T A W Y

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA "Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18. Wystawy: 1) Rysunek rzeźbiarzy. 2) Rzeźby Ewy Beyer. 3) Malarstwo Kazimierza Jurgielańca. 4) Malarstwo Alicji Chorociej.

Chorociej.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul.
Manifestu Lipcowego 14 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w
godz. 10—17. Wystawa malarstwa,
rzeźby i tkaniny artystycznej
twórców polskich od roku 1918
po czasy współczesne. Wystawa
czasowa: Wystawa fotogramów
pleneru "WIGRY 87". czasowa: Wystawa fotogramów pleneru "WIGRY 87"
Galeria Klubu MPiK, ul. Sienkiewicza 3 – czynna w godzinach pracy Klubu. IV Ogólnopolska Wystawa Fotografii Dzieci i Młodzieży Szkolnej.

ACK "Sepularium" – czynne codziennie oprocz sobót i niedziel w godz 11–17. Galeria "Bunkier A" – Wystawa malarstwa Zbigniewa Zarzyckiego "Raranoldalissess 2001".

Zbigniewa Zarzyckiego noidalissess 2001". Galeria "Art", P.P. Sztuka Pol-ska", ul. Sienkiewicza 14 — czyn-na codziennie z wyjątkiem so-bót i niedziel w godz 10—18. Wy-stawa malarstwa Marii Kraszewskiej.

W ŁOMŻY
Salon Wystawowy BWA, ul.
Armii Czerwonej 19 – czynny
codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w

godz. 10—16. Wystawa malarstwa Lecha Wolskiego.

W SUWAŁKACH
Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: Robert Joyce — malarstwo".

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: "Konfrontacje artystyczne wsipolskiej".

polskiej". Radio i TV

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 2.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00; 0.10 Muzyka noca; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Lato z radiem; 12.05 Z kraju i zeświata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa; 14.05 Magazyn muzyczny, Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Z koncertow i festiwali; 17.30 Radio Artel przedstawia; 17.50 Kto tak plęknie gra; 18.05 Problem dnia; 18.20 Piosenki trochę zapomniane; 19.00 Z kraju i zeświata; 19.30 Radio dzieciom; 20.07 Na marginesie wydarzeń; 20,15 "Euro 88" — transmisja półfinałowego meczu Mistrzostw Europy w piłce nożnej ze Stuttgartu; 22.05 Religie i wierzenia; 22.15 Encvw pikce nożnej ze Stuttgartu; 22.05 Religie i wierzenia; 22.15 Ency-klopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Pano-rama świata; 23.30 Granie jak z nut; 23.55 Połnoc poetów.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo
Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00;
5.30 Program lokalny; 8.10
Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej plosenki; 9.00 "Cierń i laur" — odc.
pow.; 9.20 Podaruj mi troche
słońca — piosenki na lato; 9.50
"714 wzywa pomocy" — odc.
pow.; 10.00 Godzina melomana: 11.00 Zawsze po tedenastej;
11.10 Muzyczny non stop
cz I; 11.40 Z malowanej
skrzyni; 12.05 Muzyczny
non stop, cz. II; 12.30 Pamiętniki i wspomnienia; 12.40 II canto da camera w muzyce polskiego renesansu; 13.05 Program lokalny; 13.20 Plosenka jest dobra
na wszystko; 13.30 Album operomy; 14.00 Godzina w stylu country; 15.00 Kurs mistrzowski Aurele Nicolete — reportaż; 15.40 Folklor na mapie świata; 16.00 Program lokalny; 17.15 Dzieła, style,
epoki; 18.20 "714 wzywa pomocy";
18.30 Wakacyjny klub stereo; 18.30
Wieczór w filharmonii; 21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 "Dojrzewanie w cieniu Marchoła" (cz. II);
22.00 Stuchajmy razem; 23.00
"Cierń i laur"; 23.20 Interpretacje
muzyki dawnej; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00 8.00, 9.00 PROGRAM II

PROGRAM III PROGRAM III
Serwis Trójki; 7.00 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00
Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.10 Dziś w starożytnym Rzymie; 8.30 "Skorpion"; 9.05 "Winien i Ma" — magazyn; 10.30 Jazz lat 80; 11.00 Miniatura poetycka; 11.30 Są sprawy; 11.40 Folk w pigukce; 11.50 "Dzleci północy"; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Skorpion"; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Muzyczne dzieje wielkich miłości; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 Rock z prądem; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka dla wszystkich; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 "Grek Zorba"; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Dzłeci północy"; 20.00 Mini-max; 20.45 Klub Trójki (cz. I); 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 W kręgu ballady; 22.45 Sztuka przekładu; 23.00 Opera tygodnia: G. Verdi — "Lombardczycy na pierwszej krucjacie"; 23.15 Klasycy rocka; 23.50 "Byłam króliczkiem w klubie Playboya".

PROGRAM IV Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 7.00 NURT; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Przebojem powitaj dzień; 8.10 Sygnały świata; 8.30 Tydzień z Małgorzatą Ostrowską; 8.50 Aktualności; 9.05 Świat wokół nas (muzyka kl. I—II); 9.35 U przyjaciół; 10.00 Poznać i zrozumieć (historia kl. VI); 10.30 Muzyka ery Marka Skolarskiego; 11.00 Dom i świat; 12.05 Wspomnienia muzyczne; 12.30 Radio Moskwa; 13.00 Świat wokół nas (muzyka kl. I—II); 13.25 Antologia sonaty; 14.00 Nasza książka; 14.05 Magazyn "Między nami"; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00 Program rozgłośni Harcerskiej; 16.30 Propedeutyka nauki o społeczeństwie; 17.05 Ars Organi; 17.55 Widnokrag; 18.30 Język hiszpański; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Spiewam, bo muszę; 20.15 Wieczór muzyki 1 myśli; 21.40 Idee i rzeczywistość. Po Plenum KC PZPR; 22.00 In-Czworki; 19.45 Spiewam, bo muszki; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.40 Idee i rzeczywistość. Po Plenum KC PZPR: 22.00 In-terpretacje chopinowskie; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzyko-terapia; 23.35 Kwadrans o Tobie; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI 5.30 Kurier Poranny — prowadzi B. Ciruk; 6.15 Kto ich zastąpi — T. Haładyj; 7.30 "Biebrza nad Biebrzą — St. Kurak; 13.05 Co niesie dzień; 13.10 Obuć kobietę — St. Poznański; 16.00 Bładostocka Popołudniówka Radiowa — opr. K. Kurianiuk; 16.15 Z muzycznego archiwum; 16.30 Mazurska ojczyzna — T. Haładyj; 16.45 Fonograf — J. Papaj.

TELEWIZJA

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Studio Sport — ME w piłce nożnej (powtórzenie z poprzedniego dnia)
11.40 Szkoła dla rodziców — Wakacyjne porzedy Wakacyjne porady 11.50 Domator: Przyjemne z 11.30 Domator: Przyjemne z pożytecznym 15.15 NURT — Kultura muzycz-na: Pozostać wrażliwym 15.45 Program dnia 15.50 Diagnoza 16.10 DT — Wiadomości 16.15 Losowanie Express i Super

Lotka 16.25 Dla. dzieci: "Tik-Tak"

17.15 Teleexpress 17.30 "W kamiennym kregu" serial brazyl.

18.30 Dawniej niż wczoraj —
"Archiwum XX wieku"

18.50 Dobranoc — "Miś Uszatek" 18.50 Dobranoc — "Miś Uszatek" 19.00 Gra o milion 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Studio Sport: ME w piłce nożnej 22.05 Telewizyjny informator wy-

dawniczy 22.15 Klub międzynarodowy 22.40 DT — Komentarze

PROGRAM II 16.55 Program dnia 17.00 Studio Sport: "Memorial lekkoatletyczny Bronisława Malinowskiego'

lowskiego"
17.30 Magazyn "102"
18.00 Program lokalny
18.30 "Małe ojczyzny"
19.00 "Ojczyzna – polszczyzna"
19.15 "Rotarianie" – program film weg. ..Kryzys 20.00 ..Kryzys" — film weg. 21.30 Panorama dnia 21.45 , Jubileusz "Atlantic Re-oords" — fragmenty koncertu 22.05 ..Osadźrw sami" 22.55 Dni Morza — "Dzień Ry-

baka" 23.05 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA 4.30 Program informacyjno-muzyczny 6.35 "Ziemskie radości" – film 6,35 "Ziemskie radości" – film tv, cz. III i IV 9.15 Mistrzostwa Europy w pił-ce nożnej (powtórzenie) 13.40 Film dla dzleci – "Pod-róże Pana Kleksa", cz. II 15.00 "... Do lat szesnastu i więcej" 15.45 Program dla kombatantów 16.45 Dziś na świecie 16.45 Dziś na świecie
17.05 Spotkanie w redakcji "Sowieckaja Rosija" z delegatami na
XIX Konferencję KPZR
17.50 "Ziemskie radości" — cz.
IV

19.00 Dziennik

Krupinem 20.10 Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — półfinał — mecz ZSRR — Włochy (w przerwie meczu dziś na świecie) 22.00 "Żywi i martwi" — cz. II 23.40 Spiewa E. Nesterenko W razie wypadku

19.40 Reflektor przebudowy 19.50 Spotkanie z pisarzem W.

Straż Pożarna – tel. 998. Pogotowie MO – tel. 997 Pogotowie Elektryczne Pogotowie Gazowe - tel. 992. Pogotowie Techniczne ciagów – tel. 994.

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul Krasińskiego I, tel. biura we-zwań 999, tel. informacji pogoto-

wia 22-222
Ambulatorium Pogotowia —
czynne codziennie w godz. 19-7,
w niedziele i święta czynne całą dobe:
- ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41:
- ul. Fornalskiej 12, tel. 240-41: ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia do-rosłych, zgłaszanie zabiegów w

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wsparli nas obec-nością, radą i wszelką pomocą w ostatniej drodze naszego uko-Wyrazy szczerego współczucia kol. Annie Kalinowskiej

chanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

Antoniego Szynkowicza

W DNIU 22.VI.88 R.
CHRURGIA, REANIMACJA,
LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA

- P.S.K., ul. M Skłodowskiej-Curie 24 tel. 224-31 i 236-13.
ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj.
Szpitał Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul Żurawia 14, tel. 417-516.
POŁOZNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel.
357-71 i 331-81.
-ODDZIAŁ GRUZLICY — Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul.
Warszawska 18, tel. 355-81
NEUROLOGIA — Specjalistyczny
Psychiatryczny ZOZ. w Choro-

NEUROLOGIA — Specjalistyczny
Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-51.

WEWNETRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79,
tel. 750-800.

W ŁOMŻY
Pogotowie — Ratunkowe — tel.
999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa
Zambrowska 1/27 — czynne całą
dobe.

Zambrowska 1/27 — czynne całą
dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul.
Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel 50-91

Dyżurne telefony WSW; Biały-stok 209-03, Giżycko 24 56. stok 209-03, Giżycko 24 56. Informacja kolejowa – tel

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok – tei 988 – czynny
codziennie w godz. 17-6.
Łomża – tel. 988 – czynny w
poniedziałki i czwartki w godz.
18-19. dziecięcej Specjalistyczny ZOZ im. Skło-dowskiej-Curie, Szpital Onkologi-czny, ul. Ogrodowa 12, tel. 257-71 i 331-81.

Gazeta Wspókzesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor na-czelny – Anatol Wakuluk. Adres redakcji: Białystok, uł Wesołowskiego I, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281. 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7. tel. 56-97 | 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 | 30-00, Wydawca: Bialostockie Wydawnictwo Prasowe 15-950 Białystok, uł Wesolowskiego I, centrala: 232-41 dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Bialostockie Zaklady Graficzne w Bialymstoku,

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa Książka Ruch" w kraju Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7. tel. 42-43), i Suwalkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumerate przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Ksiażka-Ruch", na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele.

Prowadząca numer – Dorota Wysocka Redaktor dyżurny – Hanna Przygoda PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013

Zaczyna się sezon!

P IERWSZYCH turystów można już społka można już spotkać w malowniczo położenych ośrodkach wypoczynkowych Puszczy Piskiej. Spragnieni ciszy i spokoju taksówkarze warszawscy odpoczywają nad jeziorem Wiartel, tuż obok nich kolejarze ze Śląska. Do domków campingowych nad cichym je-Brzozolasek po zakończeniu sezonu teatralnego aktorzy i tancerze Teatru Wielkiego.

– Prawdziwą zmorą są częste wyłączenia prądu skarży się kierowniczka środka. – Rozmrażają się lodówki, niszczeje mięso. Na turystów indywidual-

nych czeka Ośrodek Turystyki Wodnej PTTK w Jabloni. Dysponuje on 200 miejscami w dwuosobowych campingach, kilkoma domkami pięcioosobowymi i obszernym polem namiotowym z kuchnią i świeżo wyremontowanym sanitariatem, do którego doprowadzono ciepłą wodę. wypożyczyć kajak, rower

wodny.

— W stosunku do ubieglego roku ceny wzrosły o 30 proc. – mówi Adam Kryszkiewicz, kierownik ośrodka. -Prócz tego do rachunków za nocleg - z polecenia wojewody, po raz pierwszy w tym - doliczać będziemy 10

Ceny - w porównaniu z oferowanymi przez biura turystyczne wczasami -ba przyzwoitsze. 450 zł kosztuje nocleg w domku campingowym, 1000 zł dziennie wyżywienie w restauracji. Rozbicie namiotu: 80-140 zł plus 140 zł od osoby.

Nowoczesny rolnik

Do wyróżniających się rolników w gminie Grajewo na-leży DANIEL SULEWSKI ze wsi Zaborowo. Gospodaruje on na blisko 33 ha ziemi z czego 20 ha to użytki rolne. Specjalizuje się w produkcji warchlaków. Po części jest to spowodowane slabymi gle-bami — VI i V klasa. By dobrze prowadzić produkcję, wybudował nowoczesną chlewsprzęt. Posiada również ciągnik z pełnym sprzętem towarzyszącym, kombajn zbożowy i samochód dostawczy. Te warunki produkcji spowodowały, że w ubiegłym roku dostarczył on do skupu 615 sztuk warchlaków o łącznej wadze blisko 25 ton.

lle żyje dziennikarz?

karz? Czy może mieć dzieci? Dlaczego ludzie

mówią, że prasa kłamie? Co

pan woli pisać: artykuły kry-tyczne czy pochwalne? Co

To tylko niektóre z pytań,

nad którymi "gimnastykowa-liśmy się" niedawno podczas

bardzo sympatycznego spotka-

nia z uczniami łomżyńskiej

nieco spóźnione święto na-

szych pociech, a pomocny w

realizacji tego pięknego za-dania okazał się Wojewódzki

Uniwersytet Robotniczy ZSMP

w Łomży, którego dyrektor-

ka Alina Brzostowska dla

dzieci zrobiłaby wszystko, na-

wet gdyby miała zbankruto-

Państwowym Ośrodku Jeź-

z "dekoracją"

można do... kolejnych sukce-

sów łomżyńskiego handlu

Kupuje się więcej, w więk-

podwyżki ceny. Takiej właś-nie transakcji dokonała w

piątek, 17 bm. nasza czytel-

niczka w sklepie nr 25 przy

ul. Wojska Polskiego w Łom-

ży. Były to mianowicie kosz-

tujące 7 złotych za sztukę

bułeczki z obfitym dodatkiem

- Jak tak można trakto-

wać ludzi? - pyta nasza Czy-

telniczka, dodając że sklep

ten slynie z serdecznej nie-

uczciwości personelu, który

niejako już w nawyku ma

niegrzeczność, brak estetyki

i zamiłowania do porządku.

Podobne sygnaly w tej spra-

wcześniej od innych naszych

Liczymy na to, że łomżyń-

ski oddział PSS zechce tym

razem sprawę wyjaśnić, nie

zrzucając tego na kierownic-

two sklepu, jak to było w przypadku baru mlecznego.

wie otrzymywaliśmy

czytelników.

ptasiego - przepraszam -

laina.

szym asortymencie i

Bułeczki

Ten przypadek

Impreza miała miejsce w

"jedynki" Pretekstem

szczególnie przeszkadza



"Dni Otwartych Drzwi"

Nowoczesna praktyka rolnicza

Wojewódzki Ośrodek Postepu Rolniczego w Szepietowie est organizatorem kolejnych "Dni Otwartych Drzwi" w dniach 12—30 czerwca br. Dniem kulminacyjnym będzie niedziela - 26 czerwca. Głównym ich celem jest zapoznanie rolników z osiągnięciami propozycjami nauki, a także nowoczesnej praktyki rol-niczej. Powinny stać się również okazją do rozszerzenia wiedzy o placówkach naukowo-badawczych, pracach doświadczalnych, wdrożeniowych i upowszechnieniowych prowadzonych w woj. łomżyńskim przez WOPR Szepietowo, Stację Doświadczalną Oceny Odmian w Krzyżewie, Zakład Doświadczalny Melioracji i Użytków Zielonych w

Do udziału w spotkaniach organizatorzy zapraszają wszystkich producentów rolnych, gospodynie wiejskie, nauczycieli i uczniów szkół rolniczych, młodzież z Zespołów Przysposobienia Rolniczego, pracowników organizacji społecznych i instytucji obsługujących wieś i rolnic-

Na tę okazję przygotowano w WOPR Szepietowo wystawy pt. "Kompleksowa technoprodukcji mleka", na której zaprezentowano maszyny, narzędzia rolnicze, urządzenia niezbędne przy produkcji mleka, a także dodatki paszowe i środki chemicz-ne. Na wystawie z zakresu gospodarstwa domowego przedstawione są m.in. robót-ki ręczne i kompozycje kwiatowe. Ponadto można obej-

Zabawa w Kisielnicy

dzieci dojechały autokarem,

wypożyczonym nieodpłatnie z

łomżyńskiego "Transmleczu".

Tu miały okazję pojeździć na

prawdziwych rumakach, po-

także - sprawdzić swoje u-

miejętności plastyczne i wo-

kalne. Nie obyło się także bez

spotkania z działaczami Auto-

Transportowców, podczas któ-

rego malcy dowiedzieli się o

wielu interesujących zagad-

nieniach z prawa o ruchu

drogowym i mogli od razu

zaprezentować chłonność włas-

nych umysłów w tym wzglę-

- Dzięki ogromnej życzli-

wości i pomocy wielu insty-

tucji, zakładów pracy i orga-

nizacji co roku organizujemy

podobne imprezy dla dzieci · mówi jeden z inicjatorów

spotkania - Ireneusz Wasi-

lewski. Są to w zasadzie im-

prezy beznakładowe, a poz-walają dzieciom spotkać się

z ciekawymi ludźmi, rozsze-

rzyć umysłowy horyzont, poz-

znane im tylko z opowieści lub szkolnej lektury. Niema-ła zasługa w tym Wojewódz-

kiego Uniwerstytetu Robotni-

czego, dzięki któremu dzieci

po raz pierwszy w życiu mia-

nać coś co dotychczas

Trzeźwości

mobilklubu Łomżyńskiego

Towarzystwa

dzie.

dziwiać jazdę mistrzów,

rzeć wystawę sprzętu pszczelarskiego i nowości "Agromy". Zorganizowano też kiermasze książek rolniczych i literatury pieknej i kwiatów doniczkowych oraz pokazy deszczowania, kulinarne i doradzowa komputerowego. Chętnym proponuje się też zwiedzanie obiektów gospodarstwa WOPR pola produkcyjne, pastwiska, uprawy warzyw, pasieki doświadczalnej itp. Przygotowa-

no też cykl pogadanek wzbo-

gacanych projekcjami filmo-

wymi itp.

Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Kolnie proponuje zwiedzenie gospodarstw wdrożeniowych i przykładowych u rolników: Henryka Zebrowskiego z Kumelska, Stefana Smaki w Kolima-gach, Franciszka Długozimy z Borkowa, Jana Sarnackiego z Żebrów k/Lachowa i Ry-Tomaszewskiego 2 Osowca w gminie Zbójna.

Przygotowywane też są wycieczki dla członków Zespo-łów Przysposobienia Rolniczego do WOPR w Olecku RZDR w Piszu, zapoznanie się z demonstracjami upraw w gminach Grabowo . W siedzibie zespołu przygotogminach Grabowo i Kolno wano ekspozycję nawozów środków ochrony roślin, a na dzień 26 czerwca przygotowywany jest kiermasz książki rolniczej.

Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych do udziału w przygotowanych przedsięwzięciach mających przede wszystkim na celu przedsięwzięciach lepsze zapoznanie się z nowoczesnymi metodami pracy

ły sposobność bezpośredniego

kontaktu z samochodem, zaj-

mujac miejsca za kierowni-

ca i pod okiem doświadczo-

nych fachowców - prowadzić

pojazdy. To bardzo ważne,

bo wzbudzając zainteresowa-

nie samochodami, powoduje-

my jednocześnie wzrost zain-

teresowania dzieci sposobami

bezpiecznego korzystania z

dróg, co w warunkach woj.

łomżyńskiego, gdzie co roku

dzieci są ofiarami wypadków

- ma znaczenie niebagatelne.

chłopiec dopędza mnie, gdy

wsiadam już do samochodu.

- Ile pan ma lat? 34?! To

- Prosze pana -

pan jeszcze żyje?!

Drzewai ludzie (SPOR

(Rozmowa z Zasłużonym Drzewiarzem PRL, dyrektorem tartaku w Ełku — JANEM URBANOWICZEM)

— Tak. Wynika to po pier-wsze z tradycji zatrudnienia

u nas, o czym wspomniałem,

a po drugie - z dobrych

płac. Nie jestem człowiekiem

z innej planety i wiem, że bez godziwej zapłaty nie bę-dzie roboty, a nawet robotni-

cy umkną gdzie lepiej płacą.

U nas w tym roku podwyżki

razem z osłonowym wyniosły

w granicach piętnastu tysięcy

złotych miesięcznie i średnia

pensja obecnie przekracza czterdzieści. I za te pieniądze

- Rozumiem, że macie wy-

- Jasne, w ubiegłym roku

wyniosły one 54 miliony przy

wartości sprzedaży 400 mln.

zł. Mogło być więcej, ale tar-

tak tworzą nie tylko maszyny

ludzie, ale także surowiec.

A tego coraz mniej. Pod ko-niec lat siedemdziesiątych

przecieraliśmy 30 tys. m sześc.

drewna rocznie, teraz limit u-

stalono poniżej 18 tys. m sześc.

Ratujemy się dostawami dre-

wna liściastego oraz wzrostem

eksportu. Właśnie na ekspor-

cie do RFN czy Włoch naj-

wiecej zarabiamy. Na przy-

kład metr sześcienny topoli

teraz można przeżyć.

sokie zyski.

- "Gazeta" podała, że pan wraz z Antonim Urbanowiczem zostaliście Zasłużonymi Drzewiarzami PRL, Jesteście rodziną? Czym trzeba się zasłużyć, żeby otrzymać takie

- Wie pan, nie wiem czy jest stosowny moment do pu-blicznego rozmawiania z dyrektorami, bo czasy nieszczególne. Ale skoro trzeba... No więc w Goldapi dyrektorem tartaku jest rzeczywiście mój brat, więc można powiedzieć, że to zawód rodzinny. Tytuły nadano nam może dlatego, że bardzo długo pracujemy przemyśle drzewnym, ja 38 lat, od kiedy przyjechalem do Elku spod Trok. Wtedy nie umiałem pisać ani czytać po polsku, ale po pięciu latach już w tartaku mierzylem i obliczałem surowiec. Potem była nauka zaocznie, a od 12 lat jestem dyrektorem Zakładu Przemysłu Drzewnego w Szybie, robotniczej dzielni-cy Ełku. I tu zostanę do emerytury, tutaj jest mój dru-

Fragment augustow-

skiego osiedla mieszka-

niowego "Śródmieście".

Fot. JAN CIEŁUSZECKI

Obecnie w gminie SZCZU-

Inwestycje

w gminie Szczuczyn

Szczuczynie rozpocznie

Co wiesz

o swoim region e?

Nauczyciele wiedzy o społeczeństwie w woj. łomżyńskim starają się o uatrakcyjnienie zajęcia z tego przedmiotu. Przykładem jest konkurs przedmiotowypt. "Co wiesz o swoim regionie?" przeprowadzony w Szkole Podstawowej nr 4 w Grajewie przypomocy Biblioteki Miejskiej i Rady Miejsko-Gminnej PRON.

W konkursie zwyciężył Pawel

Twarowski przed Anna Zolnik, a trzecie miejsce zajęli Radosław Dudziński i Iwona Dardzińska. Najlepsi otrzymali nagrody książ-kowe ufundowane przez szkołę

widowiskowo-kinowa.

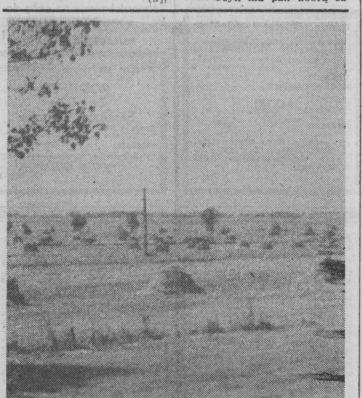
żacka.

CZYN (woj. łomżyńskie) powstaje wiele obiektów użytecz-ności publicznej. Od zeszłego roku w Niedźwiadnej w czy-- Widocznie dobrze panu z tą załogą. Nie wiem, czy pan by znalazł drugi taki zakład w województwie, gdzie większość nie społecznym wznoszony jest duży murowany budynek szkoły (żabiegano o niego od dziesięcioleci). W Jambrzyludzi pracuje po kilka dziesiatek lat. I fachowcy to nie kach kończą budowę świetlibyle jacy. Na przykład Cze-sław Jóźwicki — kierownik działu surowców, Feliks Ciukacy wiejskiej. W Niećkowie zw. stan zerowy osiągnął budynek wielofunkcyjny, w którym będzie poczta, biblioło pracujący przy sprzegach pił, albo Bronek Smoliński szef działu tarcicy. Zawód to teka publiczna i remiza straniemal rodzinny; ojciec ciągnął do tartaku syna, synową, Wkrótce również w samym oczywiście żonę. A na końcu wnuków. Tak jest w przypadbudowa domu kultury z salą ku rodziny Górskich, Oleksych i kilku innych. Jak na 82 zatrudnionych - trzeba przy-

znać, że dużo tych rodzin. - To pewnie panują u was familijne stosunki pracy, jak w Japonii?

- Do Japonii ani myślimy się przyrównywać, ale z tą familijnością to pan nie prze-sadził. Jeden z rodziny pilnuje drugiego. Było tak niedawno, że jeden z robotników nie p. zyniósł grosza pensji do domu. Przyszedł potem z żoną i krewnym do mnie i w ich obecności podpisał zrzeczenie się z pobierania pensji do końca roku na rzecz żony. Na koniec razem ze mną się wyściskali i jak widzę, panuje

- Czyli ma pan dobrą za-



Sianokosy na ukończeniu

MINA KOLNO dyspo-Unuje arealem lak i pastwisk 9 tys. ha. Stwarza to dobrą bazę do rozwoju hodowli, szczególnie bydła. I szansa ta wykorzystywana jest właściwie, bowiem w sprzedaży mleka kolneńska gmina należy do czołówki wojewódzkiej.

Kolneńscy rolnicy właściwie wykorzystali bezdeszczową pogodę na przeprowadze-nie czerwcowych sianokosów. Wielkie połacie łąk w do-linie rzeki Skrody w okolilicach wsi Zaskrodzie, Janowo, Borkowo zapełniły się stogami siana. Podobny krajobraz widać na ląkach w dolinie rzek Wincencianka i Pisa. Sianokosy za sprawa rolników z Brzozowa, Wykowa, Wincenty, Kozla, Waszk, Górszczyzny i innych wsi są na ukończeniu.

Większość prac przy szeniu lak wykonywana jest przy użyciu sprzętu mechanicznego. Największe, zawtrzebowanie występuje na kosiarki rotacyjne. Maszyn tych jednak przybywa w nie niewiele. Ażeby zabezpieczyć zgłoszone przez rolników potrzeby, przy obecnym tempie dostaw, potrzeba dwadzieścia lat.

Fot. Fr. Jurczenia

Przeciwdziałanie takim zia-

wiskom i znieczulicy na los

seniorów uwzględnił rów-

nież w swoim programie Ira-

cy grajewski Oddział Polskie-

go Związku Emerytów, Ren-

cistów i Inwalidów. Oczywis-

cie, z góry wiadomo, że sam

w pojedynkę niewiele zrobi.

Trzeba tu szerokiego wsparcia

konieczność utworzenia

i młodego pokolenia.

Ogromna wiekszość emerytów, rencistów i inwalidów weterani walki i pricy, którzy swoje najlepsze ta życia i zdrowia oddali ogólnospołecznej sprawie, wykonujac sumiennie ciążące wówczas na nich zadania. I za to w pełni zasługują na szczerą życzliwość, wsparcie i humanitarne zrozumienie nie tylko władz, ale

Grajewski Oddział Polskiew Grajewie przy Placu 1 Maja nr 7. Tu w każdy wtorek piątek, członkowie zarządu pelnia dyżury i załatwiają wszystkich zglaszających sie

- Gdybyście jednak sprzedawali nie surowiec a drewno wysoce przerobione, zyski bylyby jeszcze kilka razy wyż-

kosztuje nas pięć tys. zł, a

tarcicy do Włoch - dziesięć

razy tyle. Oblic. jąc ubytki

inne koszty zyski są i tak du-

- Nie mamy możliwości prze-— Nie mamy możliwości przerabiania surowca na wyroby końcowe, zresztą kontrakty załatwia w naszym imieniu Przedsiębiorstwo w Białymstoku, grupujące 15 tartaków w trzech województwach. Być może, kiedy będziemy mieli organ założycielski w Suwałkach, na co się zanosi, eksport zostanie uszlachetniony. Bo to prawda, że wyprzedajemy cenny surowiec, który Zachód przeport zostanie uszlachetniony. Bo
to prawda, że wyprzedajemy cenny surowiec, który Zachód przetwarza na mebelki, figurki i inne wyroby, po czym sprzedaje z
dużym zyskiem.

— A może by tak unowocześnić tartak w Ełku i tutaj

wykonywać różne rzeczy?

— Jesteśmy za bledni. Z ubiegłorocznych zysków kupiliśmy szwedzką wielopitę za siedem milionów złotych, wózek Jumbo za czternaście millonów oraz żuka za trzy tysiące, ale dolarów(?!). I tak konto przeznaczone na rozwój przedsiębiorstwa zostało oprożnione.

— Może wdz się

- Może uda się w przyszłości zrealizować ambitniejsze

- Będziemy starać się...

Konkurs "Radziecka Tataria"

rozstrzygnięty

nailepszych

Jedynie siedmiu ze 124 uczestników — organizowanego przez koło Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, Zarząd Wojewódzki ZSMP i Oddział "GW" w Łomży oraz Związek Dziennikarzy TASRR, Komitet Obwodowy Komsomolu i tygodnik Komsomolec Tatarii w Kazaniu — konkursu "Czy znasz ZSRR — czy znasz PRL" nadesłało trafne odpowiedzi na wszystkie piętnaście pytań.

Ta siódemka to: JULIA JA-BŁOŃSKA z Grajewa, EL-ZBIETA KURPIEWSKA, RE-NATA WADOŁOWSKA, DO-ROTA NOWAK i ROBERT SWITAJEWSKI z Łomży, EL-ZBIETA KRYSIAK i JAN KRYSIAK z Kolna. Kto z nich wylosował wyjazd do Tatarii? Jury konkursu w Łomży i jego organizatorzy sugerują, by rozszerzyć liczbę nagłównych z pięciu siedmiu, ale ostateczna decyzja może zapaść dopiero po uzgodnieniu ze strona tatarską. Propozycja została przedstawiona i czekamy na odpo-

Kilkunastu z uczestników do prostych odpowiedzi na pytania, nadsylając szerokie objaśnienia, wskazujące na spory zasób wiedzy o współpracującej z woj. lomżyńskim Tatarskiej ASRR. Uczynili tak m.in. laureaci Elżbieta Krysiak i Jan Krysiak, a także Agata Olszyńska i Jacek Olszyński ze wsi Kuzie (gm. Zbójna) oraz Jacek Glówczyński z Kolna. Niestety, troje ostatnich odpowiedziało prawidłowo tylko na czternaście py-

A oto prawidłowe odpowiedzi. 1. W skład ZSRR wchodzi

15 republik związkowych. 2. Obywatelowi ZSRR wystawia się w jego rodzinnej miejscowości popiersie z brązu po dwukrotnym uhonorowaniu go tytulem "Bohatera Związku Radzieckiego" lub "Bohatera Pracy Socjalistycz-

3. Ważne uroczystości partyjne, państwowe i międzynarodo..e odbywają się w Moskwie w wielkiej sali Krem-la, która pełni też funkcję drugiej sceny Teatru Wielkie-

4. 13 lutego 1873 r. urodził się w Kazaniu - Fiodor Szaliapin, znakomity solista światowej opery.

5. Młodzieżowe Biuro Turystyki Międzynarodowej w ZSRR nosi nazwę "Sputnik"

6. Wszechzwiązkowe kluby sportowe zrzeszające miliony młodzieży Związku Radzieckiego to: "Biała wie-ża" (szachy), "Skórzana pił-ka" (piłka nożna) i "Złoty krążek" (hokej).

7. Trzy końce pionierskiej chusty symbolizują jedność trzech pokoleń komunistów, komsomolców i pionierów. 8. Literacki bohater radzieckiej młodzieży to Paweł (Pa-

szka) Karczagin z powieści

Mikołaja Ostrowskiego "Jak hartowała się stal". 9. Jesienią ub.r. obchodzono setną rocznicę rewolucyjnego wiecu na Uniwersytecie Kazańskim, za uczestnictwo którym usunięto ze studiów jednego z organizatorów W. I. Uljanowa (Lenina). Był to rewolucyjny chrzest przy-szłego wodza Października.

10. Główna ulica Kazania nosi imię Mikołaja Baumana. jednego z najbliższych współpracowników Lenina.

11. Wewnętrzna zabudowa miast rosyjskich, otoczona murami i wieżami obronnymi nosi nazwę Kreml.

12. Krzywa wieża w Kaza-niu — to Wieża Sujumbike (polskie przewodniki podają Sujumbeki), ostatniej tatarskiej carycy Kazania. 13. 13 września 1969 r. roz-

poczęto pod patronatem Komsomołu budowę Fabryki Sa-mochodów Ciężarowych "Kamaz" w Nabierieżnych Czołnach.

14. Wielki poeta tatarski, Bohater Związku Radzieckiego zamordowany w berlińskim Moabicie to Musa Dżalil (1906—1944). 15. Święto Sabantuj organi-zowane jest w Tatarij z oka-

zji zakończenia wiosennych prac polowych. O ostatecznym rozstrzygnięciu konkursu poinformujemy

czytelników pod koniec czerw-



rzucanie pokrzywdzonych na błagalne kolana.

przypadku Wiesława Wiśniewskiego, rolnika ze wsi Bronowo, (gm. Wizna) to "rzucanie na kolana" traktować należy dosłownie, jako że jest inwalidą pierwszej

Niech skargi

Rozjechać, stratować, zniszczyć, niech skargi piszą... Nie jest to odosobniona postawa. Wykonawców robót obchodzi, aż nazbyt często, tylko własne zadanie i fakt, że realizuje się je kosztem innych za pietruszkę uważane bywa. Zasada "co zniszczyleś – napraw" zmieniła się u nas w

"Społem" informuje

PSS "Spolem" w Grajewie ustawiło przy wjazdach do miasta tablice reklamujące swoje zakłady gastronomiczne. Można na nich przeczytać gdzie i co można zjeść mieście. Ta sympatyczna i estetyczna reklama ma na ce lu zachęcenie 'arystów do zjedzenia posiłku w Grajewie.

grupy. W ub.r. brygada Wo-jewódzkiego Zakładu Usług Wodnych w Łomży wykonując przeprawę przez rzeczkę Łojówkę zniszczyła mu łąkę i drogę dojazdowa. I tak zo-stawiła! Trzeba było próśb, by ściągnąć komisję, a jakże, bez niej ani rusz!

Komisja w osobach Romana Karpa i kierownika budowy! — Józefa Niedźwiec-kiego zjechała 16 września ub.r. i stwierdziła to co jej, a zwłaszcza kierownikowi, bylo i tak znane: "Koleiny wyrwiska" na łące i rozjechaną drogę. Ustaliła, że trzeba "wyrównać i obsiać" trawą. Na tym się skończyło. WZUW czeka teraz na kolejną skargę, by wysłać kolejna komisje. Instytucja ta doskonale pojęła ideę drugiego etapu reformy. Każdy ma zajęcie. Jeden niech skargi pisze, drugi niech bada. (jtb)

Na trasie

Kuźnica B.-Grodno

Pierwszy Bieg Przy aźn

Biegi Pokoju, Przyjaźni, I czne maratony. W ogóle bieganie na długich dystansach zyskało popularność na całym świecie. Po praz pierwszy rozegrany zostanie Międzynarodowy Bieg Przyjaźni na trasie Kuźnica Białostocka - Grodno (25 km). Organizatorami tej imprezy są: Zarząd Wojewódzki ZSMP w Białymstoku, Rada Młodzieżowa ZSMP przy Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych i Komitet Obwodowy Komsomołu w Grodnie. Przewodniczącym komitetu honorowego I Biegu Przyjaźni jest sekretarz KW PZPR w Białymstoku - Tadeusz Trzaskowski.

Start honorowy odbędzie się 2 lipca o godz. 11 przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Kuźnicy Białostockiej. Start ostry po przekroczeniu grani-cy. Meta na Placu Lenina w Grodnie, gdzie bezpośrednio po zakończeniu imprezy odbędą się wiec i manifestacja

przyjaźni. Wiadomo już jest, że w I Biegu Przyjaźni wystartują m. in. Henryk Lupa (Juvenia B-stok), Zenon Poniatowski (Wawel Kraków), Andrzej Malicki (AZS Olsztyn), Wojciech Orlowski (Juvenia B-stok), Józef Stefanowski (Jagiellonia B-stok). Do dnia 20 bm. zgłosiło się już 80 zawodników z Polski i tyle samo z Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Prawo startu mają dziewczęta i chłopcy zrzeszeni ZSMP, w klubach, sportowych ogniskach TKKF, pracownicy resortu Spraw Wewnętrznych Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wojewódzki ZSMP w Białymstoku (ul. Poleska 48). Uczestnicy muszą posiadać aktualne badania lekarskie paszport (w pomocy uzyskania którego zobowiązane zostają wspomniane wyżej instytucje i organizacje).

zawodników Weryfikacja oabędzie się 1 lipca o godz. 19 w Akademiku nr 1 Politech-niki Białostockiej.

Główną nagrodą jest telewizor ufundowany przez "U-

IGKKOSIIGIOM

Na stadionie Skry w Warsza-wie rozpoczęły się eliminacje stre-fowe do XV OSM w lekkoatlety-ce. Tylko dla części zawodnikow

wie rozpoczęły się eliminacje strefowe do XV OSM w lekkoatletyce. Tylko dla części zawodników z naszego regionu sa one przepustką na tegoroczną spartakiadę. Grupa lekkoatletów uzyskała bowiem już wcześniej minima uprawniające do startu w finalach XV OSM. Warszawskie zawody potwierdzają jednak ich wysoką formę.

Bardzo dobrze zaprezentowały się m.in. sprinterki. W eliminacjach ustanowiły swoje rekordy życiowe Izabela Czajko — 12.46 1 Anna Kochanowska (obie Jagiellonia) — 12.52. Wynik Izabeli jest ósmym rezultatem w historii 100 m w naszym regionie.

A oto ciekawsze rezultaty: juniorki młodsze — 100 m — 3. J. Popławska (Podlasie) — 12.46 (zwiatrem), 5. I. Czajko — 12.61 (zwiatrem), 400 m — 3. E. Kowerdziej (Podl.) — 58.91, 1500 m — 3. I. Frąckiewicz (Zorza Łomża) — 4.48,80, 100 m ppł. — 5. W. Okuszko (Podl) — 14.84 (z wiatrem), 4.100 m — 2. Podlasie — 49.11; juniorzy młodsi — 400 m — 4. Dzielenkiewicz (Jag) — 51.44, 800 m — 1, T. Czech (Juventa) — 1.57.55, 110 m ppł. — 3. K. Bałtyk (Jag.) — 15.81, 4×100 m — 3. Zorza — 4.64, dysk — 2. R. Modzelewski (Zorza) — 47.50, trójskok — 2. M. Gliński (Pojezierze Suwałki) — 13.13; juniorki — 100 m — 6. A. Kochanowska (Juv.) — 2.16.44 wzwyż — 2. M. Kulesza (Juv.) — 164, dysk — 3. B. Kulik (Jag.) — 38.78; juniorzy — 400 m — 1. P. Zochowski (Juv.) — 50.40, 4. A. Mik (Juv.) — 50.80, 1500 m — 2. A. Pietruczuk (Juv.) — 3.57,36, 3. A. Jurkowski (Podl.) — 35.50, 2. K. Polubicki (Jag.) — 51.56. (JG)

Piłkarska klasa "A"

Grupa łomżyńska: Czarni Wą-osz – Sokół Sokoły 2:3, Sparts sosz – Sokół Sokoły 2:3, Spalta Szepietowo – Wissa Szczuczyn 0:3 vo, Komunalni Grajewo – Unia Ciechanowiec 3:4, Ziemowit Unia Ciecnanowiec 3:4, Ziemowit Nowogród — Orzeł Kolno 0:2, Smolniki Stawiski — Ruch Wys. Maz. 5:4 KONCOWA TABELA 1. Orzeł 27: 9 45:15

Wissa Sokół Komunalni Unia Ruch Smolniki 10. Czarni 1.3 17:68

Do klasy okręgowej awansował Orzeł Kolno.

Grupa suwalska: Pomorzanka Sejny — Czarni Olecko 4-1, Sparta Augustów — Znicz Biała Piska 5:0, Pogoń Ryn — Meprozet Orzysz 3:2, Jurand Bemowo Piskie — LZS Lega 0:4, Mazur II Elk — RKS Wiartel 7:2, Tecza Oracze — Polonia Raczki 5:1, Pomorzan Prostki — Olimpia Miki 2-4, 1. Mazur II 44 6 80: 27 - 2 . Lega 39:11 66: 18

. Mazur II
l. Lega
l. Sparta
Tecza
Meprozet
Wiatlel
Olimpia
Pomorzanka
Jurand
Zniez
Czarni

49: 45 39: 63 42:54 35: 59 33: 77 28:102 (dk) Czarni

Banany...

...dla dzieci na diece bezglutenowej kupić będzie można jutro (środa, 22 bm.) w "Delikatesach" w Łomży w godzinach otwarcia sklepu. Tylko na liste TPD. (tek)

DDZIAŁ Polskiego Związku Emerytów. Rencistów i Inwalidów w Grajewie obejmuje swym działaniem miasta i gminy: Szczuczyn, Rajgród, Goniądz, Grajewo, Radzilów, Wąsosz i Trzcianne. Łącznie skupia 968 członków, w tym prawie połowę stanowią kobiety. Naj-więcej członków, bo ponad 300, jest w mieście i gminie Grajewo.

Działalność grajewskiego oddziału Związku ERiI oparta jest przede wszystkim na pracy społecznej jego członków. Potwierdziła to dyskusja w czasie niedawnego Zjazdu Sprawozdawo-Wyborczego tej organizacji w Grajewie. Obok spraw organizacyjnych szczególną uwagę zwrócono na problemy socjalno-bytowe członków, którzy w ogromnej większości mają daleko trudniejsze warunki obecnego życia w porównaniu do dzi w pełni zdrowych. Oddział, na miarę skromnych możliwości, udziela członkom pomocy materialnej i zapomóg pieniężnych, służy zawsze dobrą radą i pomaga w zalatwianiu różnych, często skomplikowanych ludzkich spraw i kłopotów życia codziennego. Postulowano m.in. Grajewie stałego domu-klubu dziennego pobytu dla senio-

Ale niestety, jeszcze zbyt często emeryci, renciści i in-walidzi spotykają się z brakiem zrozumienia i życzliwości, uznania i wsparcia, a bywaja przypadki wprost aroganckiego i niehumanitarnego traktowania tych ludzi. Jakże często młodzi i zdrowi zapo-

Smutek "złotego wieku"

> minają, że może też dożyją podesziego wieku i będą korzystać ze "złotej" jesieni życia. Również wiele zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji często zapomina o bylych swoich pracownikach, korzystających z zasłużonego odpoczynku, obecnie znajdujących się w trudnych warun-

> > kach życiowych.

i współdziałania wszystkich organizacji partyjnych, młodzieżowych i społecznych. Zjazd wybrał nowe władze Oddziału PZERiI. Prezesem zarządu został Jan Harasimowicz, a jego zastępcą Jan Bołczak, sekretarzem wybrano Henryka Borowskiego a skarbnikiem Romana Brzeziń-

go Związku ERiI mieści się mieszkańców, a zwłaszcza e-merytów, rencistów i inwali-

Bieg Przyjaźni

Biegi Pokoju, Przyjaźni, li-czne maratony. W ogóle bie-

ganie na długich dystansach zyskało popularność na całym świecie. Po praz pierwszy ro-zegrany zostanie Międzynaro-

dowy Bieg Przyjaźni na trasie

Kuźnica Białostocka - Gro-

dno (25 km). Organizatorami

tej imprezy są: Zarząd Woje-wódzki ZSMP w Białymstoku,

Rada Młodzieżowa ZSMP przy Wojewódzkim Urzędzie Spraw

Wewnetrznych i Komitet Ob-

wodowy Komsomolu w Grod-

nie. Przewodniczącym komite-

tu honorowego I Biegu Przy-

jaźni jest sekretarz KW PZPR

w Białymstoku - Tadeusz

2 lipca o godz. 11 przed Gmin-

nym Ośrodkiem Kultury w

Kuźnicy Białostockiej. Start

ostry po przekroczeniu grani-

cy. Meta na Placu Lenina w

Grodnie, gdzie bezpośrednio

po zakończeniu imprezy odbę-

da się wiec i manifestacja

Biegu Przyjaźni wystartują m.

in. Henryk Lupa (Juvenia B-stok), Zenon Poniatowski

(Wawel Kraków), Andrzej Ma-

licki (AZS Olsztyn), Wojciech

Orłowski (Juvenia B-stok), Jó-

zef Stefanowski (Jagiellonia B-stok). Do dnia 20 bm. zglo-

siło się już 80 zawodników z

Polski i tyle samo z Białorus-

kiej Socjalistycznej Republiki

Prawo startu mają dziewczę-

ta i chłopcy zrzeszeni W ZSMP, w klubach, sportowych

ogniskach TKKF, pracownicy

resortu Spraw Wewnętrznych,

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wojewódzki ZSMP w Bia-łymstoku (ul. Poleska 48). U-

czestnicy muszą posiadać aktualne badania lekarskie i

paszport (w pomocy uzyskania

którego zobowiązane zostają

wspomniane wyżej instytucje

odbędzie się 1 lipca o godz. 19

w Akademiku nr 1 Politech-

Główną nagrodą jest tele-

wizor ufundowany przez "U-

Na stadionie Skry w Warszawie rozpoczeły się eliminacje strefowe do XV OSM w lekkoaltetyce. Tylko dla/części zawodnikow z naszego regionu są one przepustką na tegoroczną spartakladą. Grupa lekkoaltetów uzyskała bowiem już wcześniej minima uprawniające do startu w finałach XV OSM. Warszawskie zawody potwierdzają jednak ich wysoka forme.

Bardzo dobrze zaprezentowały się m.in. sprinterki. W eliminacjach ustanowiły swoje rekordyżyciowe Izabela Czajko — 12.46 i Anna Kochanowska (oble Jagiellonia) — 12.52. Wynik Izabeli jest ósmym rezultatem w historii 100 m w naszym regionie.

A oto ciekawsze rezultaty: juniorki młodsze — 100 m — 3. J. Popławska (Podlásle) — 12.45 (z wiatrem), 5. I. Czajko — 12.61 (z wiatrem), 5. I

Wiadomo już jest, że w I

Start honorowy odbędzie się

Trzaskowski.

przyjaźni.

Radzieckiej.

i organizacje).

Wervfikacja

niki Białostockiej.

nitre-Biazet".

Pierwszy

A w wypożyczalniach jeszcze gorzej...

⊜ SPRZĘTU MAŁO I TYLKO DLA "SWOICH" ⊜ HANDLA-RZE NAMIOTOW TRAFIAJĄ PRZED SAD!

A MOŻE TAK DO WYPOŻYCZALNI ZAKŁADOWEJ?

łych TKKF-owskich wypoży-

Krystyna Antonowicz kie-

ruje wypożyczalnią przy O-gnisku "Rywal". Jeszcze

przed rokiem znakomita, choć

na przykład namioty zakupio-

no w początkach lat siedem-

dziesiątych. Dziś piłki siatko-

we i nożne mogą tu wypoży-

czyć tylko członkowie ogni-

ska lub są one udostępniane

przez TKKF. Bo skoro sprzet

jest tak drogi, trzeba mieć

gwarancję otrzymania go na

powrót. Mirosław Puczyński

piątki od 16 do 18 godziny za-

wiaduje wypożyczalnią "Za-chęta". Namiotów "obcym"

już nie udostępnia. Są jeszcze

materace - 30 sztuk, śpiwory

- 40 sztuk, plecaki i palniki

do gazowych butli. Run za-

czyna się wraz z końcem

szkolnego roku. I wówczas o-

kazuje się, że wszystkiego jest

Nie nazbyt różne są aktual-ne oferty "Hetmana" i "Fa-woryta". Wszędzie preferuje się "swoich", tym bardziej, że

ceny za wypożyczenie są

Adresów i telefonów wypo-

- PTTK już nie wypożycza,

Studencka Spółdzielnia Pracy "Podlasie" również zamknęła

się we własnym kręgu i spor-

towo - turystyczne cacka ma

tylko dla studentów, ale obie

firmy reklamują w CIT swo-

je usługi. Do niedawna istniał dobry

obyczaj - otóż handlowcy z

nie, zastępowane będą przez

Wypięknieje park wokół

Pałacu Branickich. Przepro-

wadzona będzie konserwacja

drzew, usuniete zostana chore

części lip i wiązów. Trwają prace nad rekonstrukcją pa-

łacowej fosy. Przybierze ona

swój historyczny wygląd: bę-

dzie palisada, a obok plano-

wana jest zaciszna herbaciar-

Roboty w parku będą kosz-

towne i potrwają kilka lat, ale za to po ich zakończeniu

białostoczanie i przyjedżający turyści z pewnością będą po-

dziwiać otoczenie "Wersalu

wym odbyliśmy cykl szkoleń.

Zaprosiliśmy wykładowców --

znawców Puszczy Białowies-

kiej i regionu. Między innymi

gościliśmy dr. Czesława Oko-

łowa, kustosza białowieskiego

czerwcu br. udajemy się w

celach poznawczych do re-zerwatu Głuszec, w którym

występują jedyne stanowiska głuszca w Puszczy Białowies-

kiej, a także do rezerwatu

Wilczy Szlak w Nadleśnic-

Największe zainteresowanie

wycieczkowiczów przybywa-jących do Hajnówki wzbudza

nowo wybudowana cerkiew --

unikalny obiekt współczesnej

architektury sakralnej i pro-

blemy prawosławia w regio-

twie Browsk.

Muzeum Przyrodniczego.

Podlaskiego". (ib)

Zieleń dla Białegostoku

wręcz symboliczne.

imprezy organizowane

poniedziałki, środy i

Oferta sklepów branży sportowo-turystycznej w odczuciu handlowców jest nieco lepsza niż w minionym roku. To prawda, że jest więcej plieczek do tenisa stolowego, prawda też, że wreszcie "kapią" obiecywane namioty z importu. W odczuciu klientów natomiast sklepy i stoiska sportowe żyją z bubli rzemieślniczo-polonijnych. Elastyczne dresy i toporne obuwie z pretensją do treningowego - to jest w sprzedaży "ciągłej", zaś atrakcyjne towary nie pojawiają się nawet na branżowych gieldach, o co w końcu do handlowców nie można mieć pretensji.

TYMCZASEM wczasy A są coraz droższe. Wiele osób decyduje się zatem spędzić je pod namiotem 'czy w campingowej przyczepie. Aby zaoszczędzić wysiłku poszukiwań w białostockich wypożyczalniach niezbędnego na takie wojaże ekwipunku, donosimy że: — w wypożyczalniach jeszcze gorzej! Wiceprezes Oddziału Towa-

rzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Białymstoku -Władysław Niedźwiedzki ofercie wypożyczalni wolalby nie mówić. Wie po prostu, że jest żałosna i mizerna. Najnowsze namioty zakupiono przed pięciu laty. Butle ga-zowe — znacznie później, lecz tylko ich część została zwrócona. Za pozostałe, zmyślni "wypożyczacze" zwrócili ekwiwalent pieniężny. Podobny los spotyka materace i śpiwory. dwupłomienne palniki i gazowe słoneczka. Jednym słowem, wszystko to, czego akurat brak w sprzedaży, a co daje się wywieźć i sprzedać za granicą — z reguły już do wy-pożyczających nie wraca.

- Lokale, jakimi dysponujemy są niewielkie. Nie można więc nawet dobrze sprawdzić sprzętu, który się na powrót otrzymuje. Niestety, klienci nadużywają naszego zaufania (czyż w takich warunkach coś poza zaufaniem pozostaje?) w wielu przypadkach musimy opierać się o jurysdykcję są-dową — wyjaśnia W. Niedź-

Praktyka dowodzi więc, że klienci - kombinatorzy, nie rzec - spekulanci - podwiarygodność całej reszcie. A przed tą resztą zamknely sie drzwi pozosta-

Około 300 tys. sztuk rozsa-

Miejskie Przedsiębiorstwo Zie-

leni w Białymstoku na sezon

wiosenno-letnio-jesienny. Be-

gonia, żeniszek, szałwia - to

tylko niektóre z roślin wy-

mieście i oferowanych do

sprzedaży właścicielom ogród-

formował nas dyrektor MPZ

- inż. Alojzy Guzowski -

krzewy i drzewka dla wszy-

stkich miast województwa. W

Białymstoku wymieniane będą

pasy zieleni przyulicznej

zmniejszające hałas i zapyle-

PRZY Biurze Obsługi Ru-

funkcjonuje kolo przewodni-

ków skupiające ponad trzy-dziestu członków. W roku

bieżącym przypada dziesię-

ciolecie jego istnienia Człon-

kowie koła rekrutuja się nie-

malże ze wszystkich środo-

wisk zawodowych i społecz-

nych. Są wśród nich nauczy-

ciele, kolejarze, łącznościow-

cy, pracownicy administracif

państwowej i emeryci. Prze-

wodnicy turystyki obsługują

wszystkie grupy zorganizowa-

ne nie tylko w Hajnówce, ale

także na terenie Puszczy Bia-

Parku Narodowego i Bialo-

1 czerwca rozpoczął się sezon turystyczny Jak przygotowali się do niego hajnowscy

przewodnicy? Mówi prezes

hajnowskiego koła – Piotr

łowieskiej.

Białowieskiego

chu Turystycznego PTTK w Hajnówce

zniszczone żywopłoty,

Za dwa lata - jak

ków i balkonów.

Przedsiębiorstwo

skweracn

zapewni

kwiatowej przygotowało

branży sportowej część atrakcyjnych towarów rezerwowali potrzeby wypożyczalni. Dziś nikt już o tej praktyce nie pamieta.

Niedźwiedzki Władysław. twierdzi, że animatorów sportowo-turystycznego życia nękają trzy bolączki — brak pieniędzy, niedostateczna oferta handlu i... niskie morale klientów. A ci ostatni podobno potrafią się zupełnie inaczej zachowywać w wypożyczalniach zakładowych. Jak - o tym za tydzień.



Z prośbą do radnych

/ AZDE WYBORY do / chodników. Wiosną i jesienią rad narodowych przynoszą nadzieję, że tym razem bolączki dnia codziennego zostaną zauważone i przynajmniej w części rozwiązane. Również do naszej redakcji naplywały listy, w których Czytelnicy pragneli uwagę przyszłych radnych na drobne z pozoru sprawy, które jednak w konkretnych przypadkach urastają do rangi problemu.

Kilka takich spraw, nurtujących mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych między ul. Armii Radzieckiej, Plażową i Korzeniewskiego zasygnalizował jeden z jego mieszkańców p. KAZIMIERZ OKU-ROWSKI, Oto fragmenty jego listu: ,... Nasze ulice nie mają twardej nawierzchni ani

fantastyczna

W tym czasie autobusy linii

poruszanie się w tej części osiedla jest prawie niemożliwe.Poważniejszym problemem jest brak sklepu spożywczego. Plac pod jego budowe wyznaczono między ul. Pozioma i Korzeniowskiego, Niestety, na tym sprawa ucichła, a mieszkańcy nadal jeżdża po zakupy do centrum miasta.

Oddzielny problem stanowi komunikacja. Nadeszło lato i jak co roku w Dojlidach został otwarty Ośrodek Sportów Wodnych oraz plaże. Nie pomyślano, aby przynajmniej zwiększyć częstotliwość kursowania "jeżdżących tamtędy autobusów. Idealna sytuacja bylaby specjalna, sezonowa linia dowożąca plażowiczów. Mamy jeszcze jedną prośbę do MPK. Na ul. Plażowej nie ma przystanku z prawdziwego zdarzenia, zarówno w kierunku miasta jak i przeciwnym. Nie ma gdzie usiąść, czy też schronić się przed deszczem w oczekiwaniu autobus. Chcielibyśmy, aby na ul. Plażowej w okolicach domów nr 81 lub 83 postawiono w obu kierunkach pożądane przystanki.

I jeszcze jedna Mieszkam naprzeciw Chłodni Przez okrągły rok wentyla-tory huczą jak co najmniej wzburzone morze lub wodospad. Wydaje się, że przy odrobinie chęci można byłoby je nieco wyciszyć. Poza tym zaczyna się już sezon na dostarczanie owoców do chłodni a z nim "dodatkowe atrakcje". w tym okresie zatrudniani są sezonowi robotnicy, przeważnie młodzież, której zachowanie zwłaszcza nocą pozostawia wiele do życzenia. Wrzaski, wiski, klaksony nawołujących się samochodów czynią z ciszy nocnej istne pieklo. W takich warunkach sen jest marzeniem. A przecież jest straż przemysłowa, brygadziści i ktoś z tych ludzi odpowiada tak samo za pracę jak i za spokój nocny i porządek."

(opr. bs)

życzalni szuka się (odkąd zlikwidowano informacje o usłu-Impreza gach!) w Centrum Informacji Turystycznej. Ta jednakże operuje danymi nieaktualnymi.

Białostockie Kluby Fantastyki "TAURUS" i "UBIK" organizują w dniach 24–26 czerwca br. w godz. 12–20 w siedzbie Spółdzielczego Domu Kultury, ul. Kilińskiego ii imprezę fantastyczną pod nazwą "FANTOM I". W programie: spotkania z ciekawymi ludźmi ze świata literatury i nauki, gry i zabawy na komputerach, pokazy słajdów, filmy w technice video.

Zapraszamy wszystkich, którzy maja wolny czas. (mip)

Ograniczenia w ruchu

W sobote, 25 czerwca br. zostanie w Białymstoku rozegra-ny wyścig kolarski. W związku z tym w godz. 15.30-18 zamknięte będą dla ruchu kołowego ulice: Stroma, Sikorskiego (od Stromej do Witosa), Witosa (od Sikorskiego do Skrajnej).

"17" i "20" będą dojeżdżać tylko do ronda przy ul. Kopernika (przed wiaduktem). Nie będą czynne przystanki tych linii na ul. Witosa, Sikorskiego, Gomuiki i Hetmań-

Hajnowscy przewodnicy nie zawiodą

miało szczególny charakter - kolejny rocznik młodzieży wypowiadał uroczyste słowa w 30 "urodziny" tej organizacji (tyle bowiem lat upłynęło od powolania pierwszych junackich brygad). nowego

To ślubowanie 170 juna-

czek i junaków sześciu huf-ców OHP w Białymstoku

Na dziedzińcu Zespolu Szkół Budowlanych Rejo-Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, w obecności rodziców, sympatii, starszych koleżanek i kolegów organizacji składano przerzeczenie na sztandar

Junaczki i junacy, uczestniczacy w tej uroczystości i uczą się w dwoch hufcach stacionarnych i ezterech dochodzacych, m.in. w "Biazecie", jako monterki urządzeń elektronicznych, w PSK jako sanitariuszki szpitalne, w "Biawarze", "Przemysłówce". (mip)

> Zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Reporter zanotował

Jak to przed wakacjami

rozgoraczkowana stado wróbli społeczność szkolna żyje nowym rodzajem e-mocji – nadchodzącymi wakacjami. Nieważne: w ogólniaku czy podstawówce, w Bialymstoku, Mońkach czy w Supraślu – sny uczniowskie są w tym czasie pelne marzeń o dwumiesięcznym odpoczynku. Przedtem jednak dzieją się rzeczy bardzo ważne - oczywiście dla uczniów, a więc nieodgadnione Rady Pedagogiczne, końcowe oceny i wre-szcie świadectwa. Ktoś tam za stopnie dostanie rower, ktoś inny być może w skórę. Było tak za naszych dziadków, będzie tak i w spoleczeństwie bardzo uprzemysłowionym.

Wczoraj pogoda nie zachę-cała do wycieczek i spacerów, wiec w SZKOLE PODSTAWO-WEJ w SUPRASLU odbywały się normalne zajęcia. Nikt jednak nie stawiał ocen i żaden nauczyciel "nie odważyl się" zadawać pracy domowej.

- Jesteśmy po radzie klasyfikacynej — stwierdza za-stępca dyrektora, ANATOL LEONCZUK. Wszystkie oceny są już wystawione, a wychowawcy wypisują świadectwa. W tym roku uczniowie pracowali lepiej i będzie mniej pozostających na drugi rok w tej samej klasie.

A co robia uczniowie? Trzy klasy 6sme już pożegnały szkolę. Absolwenci mają za sobą również egzaminacyjne emocje i niektórzy z radosną wiadomością o tym, że dostali się do liceów i techników, zdażyli podzielić się ze swoimi byłymi nauczycielami. W młodszych klasach uczniowie oddają stare podręczniki, które wcześniej trzeba posklejać i pozszywać... Na jutro wiekszość klas zaplanowała wycieczki do okolicznych lasów - oczywiście jeśli poprawi się pogoda. Gdyby każdego z 700

jaki był mijający rok? – to z pewnością padalyby różne odpowiedzi. Dla niektórych obfitował w sukcesy sportowe liczące się szczególnie w tej szkole, która ma klasy o profilu sportowym. Tutaj przecież nagminnie uprawia narciarstwo biegowe i lekko-atletykę. Stąd rekrutują się reprezentanci województwa na igrzyska szkolne. O sukcesach może mówić: ROBERT SOS-NOWSKI, ADAM ROSZKOW-SKI, PAWEŁ SALNIKOW MARCIN CZABAN i RY-SZARD POPLAWSKI - zdobywcy srebrnego medalu sztafecie na ostatnich zimowych szkolnych igrzyskach. Milo wspominać będzie minio-ne miesiące VIOLETTA PIECH specjalizująca się u wieloboju lekkoatletycznym Violetta przygotowuje się właśnie do igrzysk centralnych we Wrocławiu.

Nie brakowało szkole klopotów - zreszta takich, o których mówi się w całej o świacie: mianowicie klopotów finansowych. Pieniędzy jak powiadają w szkole — było tak malo, że starczalo na przysłowiową kredę.

Teraz, kiedy za kilka początek wakacji trzeba przygotować budynek na kolonie letnie organizowane przez bialostockie TPD, potem pomyśleć o bieżących remontach. W piątek przyjdą do szkoły wszyscy odświętnie ubrani. Nauczyciele otrzymają zasłużone kwiaty, a uczniowie cen-

Jak wypoczywać będą dzieci ze szkoly w Supraślu? Trzydziestu uczniów pojedzie na obóz sportowy do Augustowa, część młodzieży ruszy na obozy wędrowne w Polskę, grupa harcerzy wybiera sie na ogólnopolski lipcowy zlot, a są i tacy szczęśliwcy, którzy dostali miejsce na kolonii w NRD.



MAM SPOSÓB NA TUNEL!

O tunelu w Białymstoku przy ul. Hetmańskiej i problemach komunikacyjnych z nim związanych pisywaliśmy już nieraz. Cenny, naszym zdaniem, przyczynek do tej dyskusji wniosi naczwartkowym dyżurze reporterskim kierowca zawodowy, pan Antoni Kosewicz, zatrudniony od lat w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego.

— Wydano setki tysięcy złotych — zaważa nasz Czytelnik na instalację i modernizację oświetlenia w tunelu i co? Ano

swietlenia w tunelu i co? Ano żadna lampa się tam od dłuż-szego czasu nie pali. W dzień brak oświetlenia sprawia nawet kierowcom większe trudności. Je-dzie się w dużej mierze na wy-czucie. W obawie, żeby nie zaczucie, w obawie, żeby nie za-wadzić o ścianę. Rozmawialem o tym nieraz z kolegami, podob-

wadzić o ścianę. Rozmawiałem o tym nieraz z kolegami, podobnie jak ja doświadczonymi za kierownicą, i naszym zdaniem beczka wapna wszystko by zalatwiła. Wystarczy wybielić co pewien czas wnętrze tunelu i widoczność zdecydowanie się poprawi. Tanio i skutecznie – zapewnia pan Kosewicz.

Druga sprawa, to orientacyjne zapory ustawione przed właduktem, a wskazujące dopuszczalne gabaryty wjeżdżających do tunelu pojazdów (ich wysokość i szerokość). Te., bramy" wykonane są z grubych prętów stalowych. Ileż już razy były łamane, przewracane; ile razy klinowały się w nich pojazdy? A przecież wystarczyloby wykonanie takiej "bramy" ze zwisającymi na odpowiednia wysokość łańcuchami co już od dawna praktykuje się w innych krajach. Kierowca samochodu, zawadziwszy o zwisające łańcuchy wiedziaby, żeł i do tunelu się nie zmieści. I tunel byłby cały, i zapora, i samochód. Gdyby lekceważąc zapore, "zaklinował się" w tunelu, powinien zablacić kazapora, i samocnod, Gdyby lek-ceważąc zapore "zaklinowal się" w tunelu, powinien zaplacić ka-rę, nie licząc pokrycia kosztów powstałych uszkodzeń. Co na to Wydział Komunikacji

WISZACE NIEBEZPIECZEŃSTWO Jeszcze o tunelu. Przed miesiącem przy wjeździe pod wiadukt łączący ulicę Hetmańską ze Skła-dową od bocznej ściany oder-

dową od bocznej ściany oderwał się częściowo szeroki pas aluminiowej blachy.

W każdej chwili grozi mu calkowite urwanie się z płaszczyzny, do której jest przymocowany i opadnięcie na przejeżdżające tamtędy pojazdy.

Czyżby przedsiębiorstwo odpowiedzialne za bieżący remont wiaduktów i mostów czekało aż dojdzie tam do wypadku?

(ars)

PIENIADZ NIE CUCHNIE

Katrynka od dawna słynie Czystego powietrza i krajos. azu, "lasów grzybno-jagodowych i wód rybnych". Szczęśliwy kto tu mieszka. Działek budowianych przybyło w ostatnich latach, trwa sukcesja pokoleń.

sukcesja pokoleń.

I oto jednemu z tych przybyszów zachciało się hodowii lisów.
Można sobie wyobrazić, czym
(jak) to pachnie. Zamiast wdychać np. wleczorną woń lubinu plynącą od pól lub schnącego siana, mieszkańcy okolicznych posesji zmuszeni są wąchać
fetor snujący się po tym uroczym
zakątku. Próbowali protestować

bezskutecznie. Ponoć listarz
ma takich protektorów, że lisy
w Katrynce mogą rozmnażać się Katrynce moga rozmnażać sie

Gdy sasiedzi wyrażali swa decay sastedzi wyrazani wa de-zaprobate dla cuchnacego sied-liska, pan tego stworzenia od-ciał się zjadliwie: "przyzwyczai się do tego smrodu". A więc jak to jest z wymie-niona hodowią? Kto kompeten-ty udział geowiecji ludziona udzieli odpowiedzi ludziom

spragnionym czystego powietrza?

(NIE)WESOLE JEST **ŻYCIE STARUSZKA!**

Okazuje się, że czasami życie staruszka nie jest tak wesole, jak o tym traktuje popularna piosenka. Oto scenka podtrzy-mująca to twierdzenie: z przypiosenka. Oto scenka podtrzy-mująca to twierdzenie: z przy-stanku MPK przy ul. Kalinow-skiego rusza autobus linii "10" z bocznym numerem "954". Drzwi zatrzaskują się przed nosem si-wiuteńkiego jak gołąbek sta-ruszka, który nie zdążył wsko-czyć na stopień wozu. Zwrócono kierowcy uwagę na nlestosowność postępowania. Ow odpowiedział: "A gdzie on był, jak drzwi były otwarte?!" Jeden ze starszych wiekiem pasażerów zapytał wtedy, jak można nie obdarzyć pewnymi względami człowieka, który przecież walczył, lata swoje ma i już nie tę, co kiedyś, sprawność fizyczna. Powożący "dziesiątką" pan stwierdził wtedy flegmatycznie: "On tak walczył, jak i ty walczył!" i dodał gazu. (mip)

NAJCIEMNIEJ POD LATARNIA

Od kilku tygodni egipskie ciemności panują na ul. Stonimskiej w Białymstoku, nie opodal
Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych, gdzie na kilkunastumetrowym odcinku nie świeci żadna uliczna latarnia.
Z taka informacia zgłosiła sie

Z taka informacją zgłosiła się do naszej redakcji Barbara K., która w imieniu kobiet powracających tą ulicą w godzinach wieczornych z pracy poprosiła o interwencie. mterwencję. Myślimy, iż białostocki Zakład Energetyczny weźmie tę prośbę do serca, zwłaszcza że już niejednokrotnie na wspomnianym odcinku tej ulicy dochodziło do chuligańskich zaczepek.

ZAPISKI DROBNE

O niedociągnieciach zaopatrzenia nabiałowego już było. Ale handłowcy mają wiele smykałek. Oto spotyka się śmietanę antydatowaną. Już w sobotę można spotkać w sklepach śmietanę oznaczoną na kapslach: "poniedziałek". Wystarczy, aby PIH przeszła się po sklepach i zwrociła uwagę na ten pośpiech w datowaniu. Japonii nie wyprzedziliśmy, ale kalendarz już... 2.

Każdy towar ma datę przydatności do użytku. Jest to napis
bardzo wstydliwy, skoro nie
zawsze nawet przy pomocy szkieł
rzadko czytelny. Najtrudniej odczytać daty na masle roślinnym.

— PIH-u, weź i to pod lupe! 3.

W autobusach duszno. Wiele napełnionych ponad miarę. Objętość powietrza zmniejszona, konsumentów tlenu wiele więcej. Jadą sercowl i nadciśnieniowi. Klapy górne zamknięte. ("Okna otwiera obsługa"). Ze dwa okienka boczne otwarte, reszta zamknięta na glucho i nawet końska siła nie pomoże. Zlikwidowane dźwignie do otwierania i zastosowane inne sztucznia i zastosowane inne sz ki. Czy taki pojazd nadaje do znośnego przewozu po nych? Chyba przeciwnie.

niorki młodsze – 100 m – 3. J., Poplawska (Podlásle) – 12.45 (z wiatrem), 5. I. Czajko – 12.61 (z wiatrem), 5. I. Czajko – 12.61 (z wiatrem), 400 m – 3. E. Kowercziej (Podl.) – 53.91, 1500 m – 3. I. Frąckiewicz (Zorza Łomża) – 4.48.80, 100 m ppł. – 5. W. Okuszko (Podl.) – 14.84 (z wiatrem), 4×100 m – 2. Podlasie – 49.11; juniorzy młodsi – 400 m – 4. D. Zielenkiewicz (Jag.) – 51.44, 800 m – 1. T. Czech (Juvenia) – 1.57.55, 110 m ppł. – 3. K. Bałtyk (Jag.) – 15.81, 4×100 m – 3. Zorza – 44.64, dysk – 2. R. Modzelewski (Zorza) – 47.50, trójskok – 2. M. Gliński (Pojezierze Suwałki) – 13.13; juniorki – 100 m – 6. A. Kochanowska (Jag.) – 12.53 z wiatrem), 800 m – 2. Z. Baranowska (Juv.) – 2.16.24 wzwyż – 2. M. Kulesza (Juv.) – 164. dysk – 3. B. Kulik (Jag.) – 38.78; juniorzy – 400 m – 1. P. Żochowski (Juv.) – 50.40, 4. A. Mik (Juv.) – 50.80, 1500 m – 2. A. Pietruczuk (Juv.) – 357.26, 3. A. Jurkowski (Podl.) – 358.80, młot – 1. A. Gołaszewski (Juv.) – 55.50, 2. K. Polubicki (Jag.) – 51.56. (JG) Mistrzowie celuloidowej piłeczki

Brak wolnego terminu spowodował znaczne opóźnienie w organizacji. mistrzostw województwa LZS w tenisie stołowym, które ostatecznie rozegrane zostały w Zespole Szkół Rolniczych w Białymstoku.

A oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych.
Dziewczęta: rocznik 1973 i młodsze — 1. Krystyna Gierasimczuk (SP Jwanki), 2. Izabela Gulewicz (SP, Suraż), 3. Małgorzata Busłowicz (SP Juchnowiec): rocznik 1968–72 — 1. Izabela Gulewicz (gm. Suraż), 2. Beata Skalimowska, 3. Barbara Kuczko (obie gm. Juchnowiec); rocznik 1967 i starsze — 1. Anna Cichończyk (gm. Juchnowiec), 2. Cecylia Bojarzyńska (gm. Korycin), 3. Anna Kłoczko (gm. Dabrowa Biał.), Chłopcy; rocznik 1973 i młodsł — 1. Dariusz Wakuła (SP Gródek), 2. Marek Iwanicki (SP Dolildy G.), 3. Rafał Jakończuk (SP Juchnowiec); roczniki 1968–72 — 1. Jerzy Nowik, 2. Adam Tocko, 3. Wojciech Kisielewski (wszyscy gm. Juchnowiec); rocznik 1967 i starsje – 1. Eugeniusz Sienkiewicz Wojciech Kisielewski (wszyscy gm. Juchnowiec); rocznik 1967 starsi – 1. Eugeniusz Sienkiewicz starsi — 1. Eugeniusz Sieukiewicz (gm. Łapy), 2. Wiesław Tyszkie-wicz (gm. Wyszki), 3. Adam Bar-gielski (gm. Łapy). Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez WZ LZS w Białymstoku — ogranizatora mi-strzostw. (ars)

Ze szkolnych aren

W Biatymstoku, odovia sujewódzka Spartaktada Młodzieży
w pikte recznej.
WYNIKI: dziewczęta — 1. I LO
Biatystok (opiekun Tadeusz Han),
2. ZS Dabrowa Białostocka, 3. IV
LO Blatystok; chłopcy — 1. VI LO
(opiekun Andrzej Grzegorczuk),
2. III LO, 3. ZSR Różanystok.
W punktacji fair play zwycieżyli: dziewczęta VI LO i chłopcy
ZSBud.-Geod. W Białymstoku.
Najlepszymi bramkarzami byli
Urszula Kogut (VI LO) i Dariusz
Grybowicz (ZSBud.-Geod.). Najcelniej strzelali: Katarzyna Bielonko (IV LO) — 25 bramek. Elżbieta
Trofimczuk (I LO) — 21 Barbara Marcinkiewicz (ZS Dabrowa B.) — 20 oraz Jacek Horodeński (III LO) — 24, Marek Melcer (VI LO) 23 i Wojciech Mroczkowski (ZSBud. Geod.) — 22. (dk)

WCZORAJ

BESTIALSKI GWALT NA DZIECKU

Sześcioletnia dziewczynka wracająca z "zerówki" późnym popołudniem w os. Dziesięciny została zaciągnięta przez jakiegoś mężczyznę w żyto i bestialsko zgwałcona. Jak poinformowano nas w dyżurującym oddziale ginekologicznym szpitala przy ul. Warszawskiej gdzie przewieżlono dziecko na badania, na szczęście nie odniosio ono większych obrażeń fizycznych. Takich gwałtów na nienych. Takich gwałtów na nie-letnich zdarza się sporo, szcze-gólnie w okresie wiosenno-let-nim. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi białostocka milicja.

MOKRA JEZDNIA ...w połączeniu z nieostrożno-ścią kierowców była jedną z ta 125p, który popchniety – uderzył z kolei w "malucha". O
godz. 15 natomiast Jelcz zmieniający pas ruchu (ul. Dabrowgowie musimy tłumaczyć się i
skiego) uderzył w fiata 126p, a
zbierać cięgi. (ko)

w pół godziny później na skrzy-żowaniu ul. Dzierżyńskiego i Skłodowskiej trabant najechał na

skłodowskiej trabant najechał na fiata 125p.

— Niestety, kiedy zaczyna pa-dać — mówi dyżurny ruchu drogowego RUSW, mł. chor, Jan Huciańcow — kolizje sy-pią się "jak z rękawa". Kie-rowcy zapominają, że na mo-krej jezdni trudniej zahamować.

A MIALO BYC SLONECZNIE...

- No właśnie, tą ostatnia prognozą na pierwszy dzień lata narobiliśmy sobie wrogćw tłumaczy mocno zakatarzony dyżurny synoptyk Maciej Maciejewski, - Co prawda to nie ja byżem na dyżurze, ale kiedy od samego rana od pretensji białostoczan, zaczęty urywać się telefony, przytrzałem się wszy-"W połączeniu z nieostrozno-ścią kierowców była jedną z telefony, przyjrzałem się wszy-głównych przyczyn wczorajszych skim mapom i muszę stwier-kolizji. Na przykład przy ul. dzić, że sam bym taką progno-Gagarina flat 125p nie zdołał zę postawił. Całkiem niespodzie-zahamować i najechał na sto-jącego przed czerwonym świat-lem na skrzyżowaniu innego fla-lem na skrzyżowaniu innego fla-ta 125p, który popchnięty — u-działał. No cóż, takie sytuacje derzył z koleł w malucha". O zdarzał się kilika razy w roku

HPPD oraz miejsca pamięci narodowej. Do dyspozycji wycieczek HDK przekazuje video-filmy z nagraniami chórów podczas hajnowskich Dni Muzyki Cerkiewnej - ogólnopolskiej imprezy kultural-

Przewodnicy najlepiej znają problemy turystyki w obsłu-giwanym rejonie. W Hajnówce za malo jest miejsc noclegowych, konsumpcyjnych i placówek kulturalno-oświatowych. A bez rozbudowy bazy nie ma co mówić o rozwoju

WŁAMANIE

BEZ WŁAMANIA

Zdawałoby się, że nauczeni i doświadczeni nieraz szerzącym się złodziejstwem, już dawno i

raz na zawsze zarzuciliśmy zwy

się złodziejstwem, już dawno i raz na zawsze zarzuciliśmy zwyczaj pozostawiania kluczy po zamknięciu domu pod wycieraczką, w garnku czy na gwoździu w futrynie. A jednak... widać tesknimy do tych złotych czasów, kiedy domy stały otworem dla wszystkich, a nikt nikogo nie okradał. Nadal jak się okazuje przypadki niefrasobliwości się zdarzają, o czym dowiadujemy się właśnie dziękł złodziejom, którzy na tę okoliczność przychodzą i przekraczają progi jakby nigdy nic. Oto w Blałymstoku zdarzyło się włamanie (takie, gdzie to złodziej nie musiał nie wyłamywać) do mieszkania na ul. Podleśnej. Sprawca – jak już rzekliśmy – nie musiał wysilać się. Po prostu orygiralne klucze do drzwi znalażł ukryte w wiszacej obok, na klutce schodowej, doniczce kwiatowej. Wszedł więc do środka i zabrał ponad 20 tys. zł oraz sporo różnych przedmiotów domowego użytku. Wychodząc, położył klucze na "swoje" miejsce.

Oto w Bielsku Podiaskim by

ło włamanie do mieszkania przy ul. Armii Czerwonej, a złodziej

wszedł tam, otworzywszy drzwi kluczem znalezionym pod wycie-raczką. Właściciele po powrocie stwierdzili kradzież zegarka i pa-ru innych przedmiotów.

W Jasionówce zlodziej miał

jeszcze łatwiej, bowiem otworzył

drzwi kluczem pozostawionym

przez gospodarzy... w zamku. Ob-

szukał w pośpiechu mieszkanie 1 już przygotował sobie do za-

nas - stwierdza Piotr Karpiuk - inicjatywa hajnowian, którzy czynem społecznym adaptują zwolnione obiekty przemysłowe, na potrzeby kultury i muzealnic-

W roku jubileuszu jesienia, wspólnie z hajnowskim Oddziałem PTTK (również srebrnym jubilatem), zwołamy zlot, podczas którego przodujących przewodników uhonorujemy nagrodami i wyróżnieniami.

Złodzieje, jak wiadomo, potrafią wchodzić nie tylko głównymi
drzwiami, ale i np. przez balkon.
Tak postąpili właśnie w przypadku mieszkania przy ul. Chrobrego w Białymstoku, gdzie zastali otwarte drzwi balkonowe.
Lokatorzy za brak przezorności
zapłacili utratą złotej obrączki
i pierścionka lącznej wartości
ponad 100 tys. zł.

A zatem — bądźmy przezorni. Zbliżają się wakacje i urlopy, na wsi — czas plinych prac po-lowych. Nie ulatwiajmy złodzie-jom kradzieży, dobrze zabezpie-czajmy mieszkania.

ZŁODZIEJE NA PLAŻY

kiej - zmuszone były wracać do

domu z Dojlid w niekompletnych

strojach, bowiem złodzieje zwi-

Notował: Józef Kozak

brania różne rzeczy wartości po-nad 60 tys. zł, gdy nadszedł gos-podarz. Złodziej próbował salwo-wać się ucieczką, ale wnet na-robiono wrzawy i został dopad-nięty w pościgu przez milicję. Był to 23-letni mieszkaniec Mo-niek. PRECJOZA W VOLKSWAGENIE

Ileż to już razy przy różnych okazjach opisywaliśmy mnożące się włamania do samochodów, prowokowane niejednokrotnie przez samych właścicieli, którzy "na oczach" pozostawiaja w środku a to cenny sprzęt elektroniczny, a to saszetki wypchane pieniedzmi, a to drogie ublo-



ry. Tak też postapil właściciel ry. Tak też postąpił właściciel wolkswagena parkującego przy ul. Wesołowskiego. Może i schował gdzieś do skrytki, ale złodzieje bez trudu znależił i ukradił dwie cenne bransolety i korale z kości słoniowej. Połakomili się nawet na mosięzne litery nagrobkowe. Pewnie myśleli, że złote Właściciel z rana od razu nocny skok zauważył, gdyż w drzwiach była wybita szyba.

Napomknejlámy o zbližajacych się wakacjach i o lecie, które – ješli dopisze słońce – wypędzi setki ludzi spragnionych ochłody nad wode, na plaże dzikie i strzeżone. Jak by one jednak nie były strzeżone, osobistego ekwipunku musimy pilnować sami. Najlepiej nie zabierać, tam cenniejszych rzeczy ani wiekszych sum pieniędzy. Bo tam też złodzieje lubią pograsować. Znana jest 2 tego zwiaszcza plaża w Dojildach. Już w tym roku swój "sezon" zainaugurowali. Dwie osoby – jedna z ul. Warszawskiej a druga z Akademickiej – zmuszone były wracać do Przypomnijmy i o innych, mnożących się włamaniach samo-chodowych. Na uł. Mazowieckiej, po wybiciu tylnej szyby w sa-mochodzie audi, sprawcy zabrali radiomagnetofon z dwoma głos-nikami lącznej wartości około 80 tys. zł. Podobnie na uł. Zwierzynieckiej. Złodzieje, po opusz-czeniu szyby w drzwiach łady zabrali radio z głośnikami pro-dukcji koreańskiej, które kosztowłaściciela 120 dolarów.

PRZYGODA NA ZIELONEJ TRAWCE

Jak to się życie powtarzał Poprzez różne radości i smutki, poprzez fakty wesole i mniej przyjemne. Jakoś naukę z tego nie zawsze wyciągamy. Ot, choćby w kwestil zawierania przygodnych znajomości. Pewien młodzian z gminy Szudzialowo, który przyjechał do Sokółki po sprawunki, zalatwiwszy wszystko, miał jeszcze sporo czasu do powrotu autobusem. I wtedy natknał się na dwu na oko rówieśników, ale nieznanych sobie. No cóż, jak się nie znamy to się zapoznamy – powiedzieli sobie, dochodzac do wniosku, że w taka pogodę (było piękne się zapożnamy – powiedzieli sobie, dochodzac do wniosku, że
w taką pogode (było piękne
słońce) spędzenie godzinki na
zielonej trawce przy winku dobrze dla utrwalenia znajomości
zrobł. Zakupili więc butelke wina i poszli na trawnik; na uboczu, żeby nikt nie przeszkadzał. Tam oddali się wesołej
dyspucie aż do momentu, kiedy... Niespodziewanie dwaj świeżo co zapoznani kompa i zerwali
się na nogi rzucili z pięściam i
pobili przyjezdnego naiwniaka,
zabierając mu siłą dwa tysiące
zł. Szczęściem nie miał więcej
przy sobie. Wracał do rodzinnej
wsi na kredyt, wyrzucając sobie
gorzko jak to łatwo dał się
przez tych cwaniaków wrobić.

POD FLEK...

I jeszcze o podobnych przygo-dach, tyle że zaistniatych w róż-nych innych okolicznościach.

Nad rzekę Narew w pobliżu Plosek przyjechali dwaj wędka-rze – 3-letni z Białegostoku i 38-letni z Rybol. Nie spodobało im się wszakże, że w "swoim" 38-letni z Rybol. Nie spodobato im się wszakże, że w "swoim" rewirze połowowym zastali jakiegoś "przybłędę". Kledy ten ani myślał ustępować, rzucili się nań i cieżko go pobili. Aż tak, że trafił do szpitala. Z kolei we wsi Woronie w gminie Bielsk Podlaski doszło do bójki na zabawie tanecznej Jeden z jej uczestników powędrował stamtad, procząc krwia, prosto do szpitala. A w samym Bielsku Podlaskim doszło do bójki obok kawiarni przy stadionie sportowym. Poszło nawet na noże. 22-letni bielszczanin został ugodzony w okolice klatki piersiowej i w cieżkim stanie przewieziono go do szpitala. Sprawcy zbiegii, poszukuje ich milicja.

W tymże samym Bielsku Pod-laskim w restauracji "Pod bo-cianem" miało miejsce zdarze-nie dość niecodzienne. W pew-nym momencie 33-letni Lech J., oczywiście przymroczony alkoho-lem, dobył z kieszeni korkowca i z małej odległości wypalił zeń do siedzacego naprzeciwko konsumenta. Na szczęście, skoń-czyło się to jedynie rozległym osmaleniem marynarki, wartej osmaleniem marynarki, wariei zdaniem właściciela 6 tys. zł no ogólnym przestraszeniem gośc lokalu. Lechowi J. nie uszedi ten niebezpieczny wybryk płazem. Sad w tryble przyspieszonym orzekł, że wyrządzona szkoda (zniszczona marynarka) powinna być przez sprawce naprawiona. Zasadził też z jego kieszeni 6 tys. zł nawiazki na rzecz

W Białymstoku odbyła się Wo-ewódzka Spartakiada Młodzieży